

Maciej Samsonowicz: Polski przemysł czeka na pieniądze z SAFE **str. 2**



FOT. ARCHIWUM

Testy studia mogą dać pracę jak marzenie. Ponad 3,1 tys. zł – to może być minimalna kwota gwarantowana. Kiedy polskie auto elektryczne? **str. 12-14**

STREFA
BIZNESU

Wtorek
12.05.2026

Wydanie 3
Nr 108 (23.618)
Nakład 7.520 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz

Miss Seniorek z głową w chmurach. Kto teraz sięgnie po ten tytuł? **str. 8**



FOT. ALEXANDRA PASIS

Chełmno

Ta wystawa robi efekt „wow!”. Zobaczcie makietę murów miasta **str. 9**

Toruń

Miejski szpital to plac budowy - dyrektor prosi o wyrozumiałość **str. 10**



FOT. GRZEGORZ OLSKOWSKI



FOT. OLIVIA NOWAK

SPORT

Koszykówka. Koszykarze oraz kibice Anwilu Włocławek nie mogą uwierzyć, że to już koniec sezonu. Dopiero po raz trzeci w historii drużyna nie awansowała do play-off ekstraklasy **str. 16**

Zamiast znanych soków z marchewki będą znane rowery

W Złejwsi Wielkiej, w miejscu zakładów Marwitu, skąd wyjeżdżały popularne w całym kraju soki z marchwi - będzie bydgoska firma Unibike, znany producent rowerów **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Zagadkowy zabytek skrywa niewielki, wiejski kościół w Górsku **str. 3**

HANDEL ZWIĄZKI ZAWODOWE ORGANIZUJĄ TRZY DNI PROTESTU

„Dino pęka”. Szykuje się strajk generalny

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

- 300 zł podwyżki nie spełnia naszych postulatów, ale jest krokiem do przodu - podkreślają związkowcy z Dino i zapowiadają wielki protest pod siedzibą firmy, a potem strajk generalny.

Wczoraj Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych Konfederacja Pracy w Handlu przekazało informację o podwyżkach: - Dino pęka - po strajku ostrzegawczym (25 kwietnia) ogłasza podwyżki o 300 zł. To na-

dal nie spełnia naszych postulatów, ale jest krokiem do przodu. Krzycie, pyskujcie, organizujcie się w OPZZ Konfederacja Pracy i strajkujcie! Bez tego nie ma szans na zmiany - zachęcają związkowcy i przygotowują się do trzydniowego protestu (25-27 maja) pod siedzibą spółki w Krotoszynie.

Domagają się wzrostu wynagrodzeń o 900 zł, utworzenia Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych oraz zwiększenia zatrudnienia.

Wśród postulatów jest też zaprzestanie wykorzystywania monitoringu do zwiększania wydajności pracowników oraz wprowadzenie zmian kon-

strukcyjnych w marketach, które nie będą narażać pracowników na utratę zdrowia.

- Każda inna sieć handlowa ma wiatrołapy chroniące pracowników przed zimnem. Niestety, jedną polską firmą się z tego wyłamała - zauważyła Gabriela Kaim, przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Dino Polska w czasie posiedzenia podkomisji stałej do spraw rynku pracy. Ewa Skierska, dyrektor Departamentu Prawnego Głównego Inspektoratu Pracy przedstawiła przed nią wyniki kontroli, którą wszczęła po skargach pracowników Dino.

Więcej czytaj na stronie 4

GRUDZIĄDZ

Ósmoklasiści zdają pierwszy tak ważny egzamin w życiu



FOT. PIOTR BILSKI

Egzaminem z języka polskiego rozpoczęły się egzaminy ósmoklasistów. W Szkole Podstawowej nr 7 w Grudziądzu (na zdjęciu) przystępuje do nich około 80 uczniów z czterech klas. Dziś ósmoklasiści zmagają się z matematyką, a jutro zmierzą się z językiem obcym. Egzaminu ósmoklasisty nie można nie zdać. Uzyskany w jego trakcie wynik będzie jednak brany pod uwagę podczas rekrutacji do szkół średnich

Jutro w „Pomorskiej” Strona Zdrowia

- Tak odróżnisz alergię od przeziębienia, zobacz czy masz te objawy
- Znana aktorka opowiada o swojej walce z rakiem

Zamów prenumeratę

Gazeta Pomorska ☎ 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

Odeszła nasza redakcyjna Koleżanka

W niedzielę, 10 maja, zmarła Jolanta Młodecka, wieloletnia dziennikarka i kierowniczka wrocławskiego oddziału „Gazety Pomorskiej”. Żyła 77 lat.

Jolanta Młodecka była rodowitą Włocławianką. Ukończyła Wydział Dziennikarstwa, a następnie Edytorstwo na Uniwersytecie Warszawskim. Jej dziennikarska przygoda rozpoczęła się w 1975 roku.

Swoje pierwsze kroki stawiała w rozgłośni Zakładów Azotowych, a jednocześnie pisała do międzyzakładowej gazety „Alchemik”, której redaktorem naczelnym została w 1984 r. Od 1988 r. pracowała we wrocławskim oddziale „Gazety Pomorskiej”.

Dwukrotnie zajęła III miejsce w Ogólnopolskich Przeglądach Twórczości Dziennikarzy Prasy Zakładowej i dostała „Złotą Szpilkę” - nagrodę tygodnika „Szpilki”. Odnaczona Brązowym Krzyżem Zasługi.

Spod jej piórka wyszło wiele rysunków i albumów pokazujących piękno nie tylko Włocławka, ale i okolic. Szczególnie interesowała się historią i dzięki niej wiele nieistniejących już zabytków pozostało udokumentowanych dla przyszłych pokoleń.

Interesowała się także fotografią i malarstwem, lecz to właśnie rysunek zdominował jej twórczość. Jej rysunki, z których jest najbardziej



Jolanta Młodecka, 1949-2026

znana, przedstawiają zabytki, architekturę i postacie historyczne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej.

Wydała także albumy i publikacje regionalne, m.in. „Zabytki architektury” oraz albumy i ilustracje dotyczące Kujaw, Włocławka, uzdrowiska w Wieni-Zdroju czy miejsc historycznych regionu.

W wielu artykułach i dodatkach prasowych publikowano jej charakterystyczne ilustracje i szkice. Jej rysunki pojawiały się na mapach turystycznych, pocztówkach, wydawnictwach samorządowych i materiałach promujących Kujawy.

Pogrzeb Jolanty Młodeckiej odbędzie się w sobotę, 16 maja 2026 roku o godzinie 11 na cmentarzu komunalnym przy alei Chopina we Włocławku.

Żegnaj Jolu
Redakcja

Maciej Samsonowicz: Polski przemysł czeka na pieniądze z SAFE

Tomasz Chudzyński
redakcja@polskapress.pl

-SAFE to ogromna szansa dla polskich firm zbrojeniowych oraz ich podwykonawców - mówi MACIEJ SAMSONOWICZ, doradca wicepremiera i szefa MON, Władysława Kosiniaka-Kamysza.

Władysław Kosiniak-Kamysz wskazywał, że pierwsze środki z SAFE posłużą do finansowania systemu obrony przeciwdronowej.

Budujemy system antydronowy SAN. Polska Grupa Zbrojeniowa wraz ze swoimi spółkami zależnymi już pracuje i tym bardziej potrzebuje uruchomienia tych środków. Na Pomorzu jednym z kluczowych partnerów realizujących program jest gdyńska firma APS Systems, która dostarcza nowoczesne radary do systemu SAN. APS prowadzi rekrutację pracowników i rozbudowuje moce produkcyjne, aby przygotować się do realizacji kontraktu. To pokazuje ogromne zaufanie, jakim prywatne firmy darzą państwo polskie. Trudno o lepszą rekomendację dla programu SAFE niż zaufanie polskich przedsiębiorców

Kiedy kolejne transze SAFE trafią do Polski?

Komisja otworzy Polsce linię kredytową w wysokości 43,7 mld euro. Porozumienie będzie jasno określał tryb przekazywania pieniędzy i projekty, na które będą przeznaczane. Natomiast do końca maja MON, a dokładnie Agencja Uzbrojenia ma czas, żeby zawrzeć umowy z polskimi wykonawcami poszczególnych rodzajów sprzętu, który chcemy kupić. Zgodnie z założeniami programu SAFE obowiązuje dwunastomiesięczny okres, w którym możemy kupować za pieniądze z SAFE jako wyłącznie polską broń. Dotyczy to też mechanizmu refinansowania. Przystępujemy zatem teraz do zawierania umów. To jest bardzo duża szansa dla firm dzięki wynegocjowanym przez Polskę, preferencyjnym warunkom. Krótko mówiąc, sami możemy kupować u siebie za środki z SAFE.



FOT. ARCHIWUM

Polityczne emocje wokół programu są nadal bardzo wyraźne. Przedstawiciele prawicy wciąż mówią, że SAFE to błąd powodujący potężne zadłużenie, a wypłaty będą uzależnione unijną warunkowością.

Największy problem polega na tym, że polityczne opinie o programie SAFE wygłaszają ludzie, którzy nie mają nic wspólnego z finansami. Zatem zaznaczę - instrument ten należałoby określić jako linię kredytową. Większość argumentów przeciw SAFE sprowadza się do tego, że spłaty rozłożone będą w wieloletniej perspektywie, co ma sprawić, w opinii jego krytyków z PiS i Konfederacji, że program będzie wiele droższy. Tyle, że jest to dyskusja na poziomie szkoły podstawowej - czy trzy to jest więcej niż pięć albo czy pięć to jest mniej niż trzy? Opozycja próbuje dzisiaj przekonać, że to pięć to jest mniej niż trzy. To jest oczywiście absurd. Nie mamy dostępu do tańszego pieniądza niż ten, który organizuje Komisja Europejska w ramach SAFE. Pojawiają się również zarzuty dotyczące tzw. warunkowości programu. Tymczasem zasady obowiązujące w SAFE są identyczne jak w przypadku innych funduszy unijnych. Nie ma powodów do obaw o wstrzymanie wypłat, jeśli środki będą wydawane zgodnie z prawem i obowiązującymi procedurami. Reguły programu są takie same dla wszystkich państw, które do niego przystępują i podpisują umowy z Komisją Europejską. Polska opozycja pozostaje w tym sporze osamotniona na tle Europy - jako jedyna podważa sens programu SAFE. W praktyce oznacza to, że wraz z prezydentem mówi kilkunastu państwom Unii Europejskiej: „mylicie się”. Mówi Francji, Hiszpanii, Fin-

landii, Belgii, Bułgarii, Węgrom i innym krajom, że nie potrafią liczyć i nie rozumieją dokumentów, które podpisują.

Padły także zarzuty, że unijna, wieloletnia pożyczka zagrozi polskiej suwerenności.

W programie SAFE nikt nam niczego nie narzuca, nie ma obowiązku korzystania z tego instrumentu. To linia kredytowa. Pytanie jest natomiast inne - czy w naszej sytuacji geopolitycznej, mamy taki komfort by do niego nie przystąpić? By się nie zbroić, nie wzmacniać naszego systemu odstraszania? To Rosja jest największym zagrożeniem dla naszej suwerenności, a nie UE. Natomiast jeśli ktoś chce funkcjonować w systemie europejskim, korzystać z finansowania europejskiego, a my, Polska, jesteśmy w Unii Europejskiej, to musi umieć poruszać się w mechanizmach Wspólnoty. Nie potrafi tego PiS, nie potrafi tego Konfederacja. Mają bardzo słabą pozycję w Europie. PiS nie było w stanie w czasie swoich rządów w Polsce opracować i przeformułować jakiegokolwiek wspólnotowego projektu. Można powiedzieć, że przez ten brak kompetencji miało postawę uległą wobec Komisji Europejskiej. Widać to choćby na przykładzie dotyczącym Mercosuru czy Zielonego Ładu, na które zgodził się Rząd Morawieckiego. Teraz trzeba to wszystko odkręcać. Polska współtworzy Unię Europejską. Jeśli jest finansowanie, które możemy wydać w polskim przemyśle zbrojeniowym, z koniecznością dostarczenia tego sprzętu do 2030 roku - to trzeba po nie sięgnąć. Nasi żołnierze potrzebują nowoczesnego sprzętu, a nasze polskie spółki potrzebują kontraktów. Dzięki linii kredytowej z SAFE nasza gospodarka, przemysł obronny, otrzyma olbrzymi impuls rozwojowy. Każda pożyczona w tym programie złotówka na siebie zapracuje.

Kolejny argument - SAFE „odpycha” nas od USA, bo nie kupimy amerykańskiego sprzętu wojskowego.

Jest dokładnie odwrotnie. Dzięki SAFE oszczędzimy pieniądze, które wydawać będziemy

na sprzęt koreański czy amerykański, np. na kolejne samoloty F35. Natomiast jesteśmy w bardzo trudnej, międzynarodowej, rzeczywistości gdzie wojna na Bliskim Wschodzie sprawia, że w USA „nie ma niczego na półkach”. Składając dziś zamówienie na nowy sprzęt, musimy mieć świadomość, że terminy dostaw broni i uzbrojenia ze Stanów Zjednoczonych zaczynają sięgać lat 2040-45. My oczywiście kupować ten nowoczesny sprzęt z USA będziemy. Jednak równolegle musimy inwestować w rozwój naszego polskiego przemysłu. Musimy mieć nasze własne moce produkcyjne i zaplecze technologiczne tu u nas w Polsce.

Politycy Konfederacji wskazują, że wydajemy na wojsko bardzo dużo, tyle samo np. co Izrael. To czego potrzebujemy, to „racjonalne” wydatkowanie pieniędzy na obronność.

Wojsko Polskie się modernizuje, przeobraża i powiększa. Nie można porównywać budżetów MON różnych państw jeden do jednego, bez kontekstu zagrożeń, potrzeb. Natomiast warto przypomnieć, że kilka dni temu pan Mentzen wprost obraził generała Kukulę, szefa Sztabu Generalnego. My jako PSL zareagowaliśmy natychmiast w obronie munduru. Ale też z każdej strony politycznej debaty podniosły się głosy oburzenia. Jak się okazuje hasło „murem za polskim mundurem” nie ma barw politycznych. Jeśli lider Konfederacji obraża polskiego żołnierza, to słusznie spotyka się to z ostrą reakcją. Natomiast skoro pan Mentzen ma merytoryczne uwagi dotyczące kosztów, to powinien przede wszystkim zapoznać się z przedmiotem debaty, w sprawie której zabiera głos. Bo na przykład system antydronowy SAN, który będzie finansowany z SAFE, jest właśnie tym systemem, który gwałtownie obniży koszty obrony polskiego nieba. A to, że decyzja zakupowa zapadła w cztery miesiące od incydentu z rosyjskimi dronami potwierdza, że Polska potrafi pracować szybko i wybierać najlepsze na świecie i na rynku europejskim technologie. ©©

0011522070

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

redaktor

Jolanty Młodeckiej

dziennikarki i wieloletniej szefowej wrocławskiego oddziału „Gazety Pomorskiej”, autorki wspaniałych ilustracji i albumów

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia
Koleżanki i Koledzy z „Gazety Pomorskiej”
oraz Dyrekcja Oddziału Polska Press w Bydgoszczy

Były znane marchewki. Będzie fabryka rowerów

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

W Złejwsi Wielkiej, w miejscu zakładów Marwitu, skąd wyjeżdżały popularne w całym kraju soczki z marchewki - będzie bydgoska firma Unibike, znany producent rowerów. Kiedy ruszy produkcja?

Spółka Unibike kupiła nieruchomości po dawnym zakładzie Marwit w Złejwsi Wielkiej. Zamierza zbudować pod Toruniem park maszynowy (zwykłe rowery i elektryczne) oraz centrum diagnostyczne dla jednośladów.

Kiedy uruchomią produkcję rowerów?

„Wybór lokalizacji w Złejwsi Wielkiej to dla nas decyzja strategiczna. Dobra infrastruktura istniejących obiektów po dawnym zakładzie pozwala na ich efektywną adaptację do potrzeb produkcyjnych. Dodatkowo możliwość rozbudowy terenu stanowiła ważny argument w kontekście długofalowego rozwoju spółki. Nie bez znaczenia było również położenie gminy oraz dostępność komunikacyjna regionu” - mówił naszej redakcji Oskar Pytyński, dyrektor operacyjny Unibike Bydgoszcz.



FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS/PIKABAY

Marwit powstał w 1993 roku, a w 2021 ogłosił upadłość. Świeże soczki marchewkowe były bardzo znane, „zagrały” nawet w filmie, nazwano je „marwitkami”

Nowy zakład jest obecnie w trakcie prac adaptacyjnych. Przebiegają one zgodnie z planem, a pełne uruchomienie produkcji przewidziane jest na koniec listopada 2026 roku.

Wcześniej była tutaj kujawsko-pomorska, biznesowa perleńka! Świeże soki z Marwitu znał niemal każdy w tym kraju i były dostępne w większości

polskich sklepów. W połowie lipca 2025 roku Sylwester Zięciak z Kancelarii Prawnej Zięciak & Współpracownicy w Toruniu, syndyk masy upadłościowej spółek Marwit i Marwit Foods, opublikował na stronie internetowej kancelarii ogłoszenie o sprzedaży nieruchomości w Złejwsi Wielkiej, należących do wspomnianych firm. Zna-

ły nowego właściciela w maju tego roku.

Przypomnijmy, Marwit wstrzymał produkcję w grudniu 2020 r. i od tego czasu już jej nie wznowił.

W lipcu 2021 r. Sąd Rejonowy w Toruniu ogłosił upadłość Marwit sp. z o.o., a w grudniu 2021 - Marwit Foods sp. z o.o. i ustanowił syndy-

kiem właśnie radcę Sylwestra Zięciaka z Kancelarii Zięciak & Współpracownicy w Toruniu. Firma miała 183 mln zł długu.

Szukali inwestora, ale się nie znalazł

Marwit był znanym na całą Polskę producentem jednodniowych soków, sałatek, surówek i zup. Zrobiło się o nim głośno w całym kraju po premierze polskiej komedii romantycznej „Tylko mnie kochaj” z 2006 roku.

Jednodniowe soki Marwitu „zagrały” w filmie drobną rolę i kilkakrotnie pojawiły się na ekranie.

Po emisji filmu w ciągu dwóch miesięcy firma zanotowała kilkuprocentowy wzrost sprzedaży. Najpierw produkowała tylko soki jednodniowe marchewkowe, później doszły inne smaki i również takie produkty, jak surówki czy słynne marchewki zwane „marwitkami”.

W 2018 roku dotarli pierwsze informacje, że przedsiębiorstwo ma długi, co tłumaczono nam, że nie jest kwestią sytuacji finansowej firmy, ale ambitnych planów rozwoju, które wymagały pozyskania nowego inwestora.

Największe problemy przyszedł wraz z pandemią.

„Potrzebujemy inwestora, który pozwoli nam wyjść z kłopotów finansowych” - komentował wówczas odpowiedzi dla naszej redakcji (pod koniec 2020 r.) Maciej Józwicki, założyciel i prezes Marwitu. „Są one spowodowane nagłym załamaniem popytu w wyniku wprowadzonych ograniczeń w handlu wywołanych epidemią koronawirusa w marcu 2020 roku. Będąc producentem świeżej żywności musimy brać pod uwagę, że warunkiem osiągnięcia opłacalności naszego przedsiębiorstwa jest powrót klientów do biur, otwarcie sklepów i galerii handlowych”.

Inwestor się nie znalazł, a zadłużona firma utraciła perspektywę przywrócenia produkcji, a w konsekwencji kontynuowania biznesu.

W maju 2020 r. wszczęto wobec spółki postępowanie sanacyjne, które miało pomóc dłużnikowi, ale 21 lutego 2021 roku zostało ono umorzone.

Dziś już wiemy, że w miejscu, gdzie produkowano znane w całym kraju soczki marchewkowe, będzie produkcja znanych rowerów Unibike.

©@

Niewielki kościół w Górsku skrywa zagadkowy zabytek

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Niewielki wiejski kościół z zewnątrz wygląda niepozornie. Tymczasem w środku ukrywa jeden z najbardziej zagadkowych zabytków regionu.

To średniowieczna chrzcielnica, której pochodzenie do dziś pozostaje niejasne. Historycy nie wykluczają, że może mieć związek z pierwszym Toruniem i początkami państwa krzyżackiego na ziemi chełmińskiej.

Chodzi o Kościół Podwyższenia Krzyża Świętego w Górsku. Świątynia znana jest głównie mieszkańcom okolicy, choć według historyków należy do najbardziej interesujących kościołów protestanckich w regionie.

- Ziemia Chełmińska to przede wszystkim fascynujący rezerwat wiejskich kościołów gotyckich murowanych - mówi prof. Dariusz Dąbrowski, historyk z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

- W Górsku mamy do czynienia z obiektem zupełnie innym. Jest to chyba najlepiej zachowana świątynia luterkańska na terenie Ziemi Chełmińskiej.

Luterkańska perleńka po potopie

Kościół w obecnej formie powstał po potopie szwedzkim. Wcześniejsza świątynia została zniszczona w czasie wojen z połowy XVII wieku. Nowy zbor budowano od około 1660 roku z inicjatywy pastora Antoniego Donajta. Budowa trwała do 1687.

Bryła zachowała skromne cechy baroku niderlandzkiego. Świątynia jest salowa, murowana z cegły i otynkowana. Nad zachodnią częścią wznosi się charakterystyczna wieżyczka z baniastym hełmem i choraławką z 1687 roku.

Wnętrze (obecnie katolickiego kościoła) zachowało niemal kompletny wystrój z epoki. Na stropie znajdują się polichromie z 1694 wykonane przez Hansa Tiedmanna. Barokowy ołtarz, prospekt organowy i chór pochodzą z 1727 roku.

- Mamy tu obiekt całkiem dobrej klasy artystycznej - ocenia prof. Dąbrowski.

Chrzcielnica starsza od kościoła

Zagadką pozostaje jednak kamienna chrzcielnica - starsza od samego kościoła. Badacze datują ją zwykle na pierwszą połowę XIV wieku i wią-

zą warsztatami gotlandzkimi. Prof. Dąbrowski uważa jednak, że może być jeszcze starsza:

- Wzory umieszczone na niej są na tyle archaiczne, że kojarzą się z dobrej klasy romanizmem. Mogłaby pochodzić jednak z okresu wcześniejszego, z połowy XIII wieku.

Chrzcielnica wykonana została z wapienia. Zachowała bogato dekorowaną czaszę i część stopy. Zdaniem historyka wyróżnia ją wyjątkowa jakość wykonania.

Trop prowadzi do Starego Torunia

Najbardziej intrygująca jest jednak hipoteza dotycząca pochodzenia zabytku. Górsk był związany z parafią w Starym Toruniu - osadą istniejącej jeszcze przed lokacją obecnego miasta. Parafia w Starym Toruniu została zlikwidowana w 1528, a wyposażenie kościoła przewożono później do świątyń toruńskich.

- Czy przypadkiem chrzcielnica nie pochodzi właśnie z kościoła parafialnego w Starym Toruniu? - zastawia się prof. Dąbrowski.

I właśnie ten wątek najbardziej pobudza wyobraźnię historyków. - To by było piękne, gdyby okazało się, że chrzciel-

nica pochodzi właśnie z tego czasu - mówi badacz. - Gdyby ta hipoteza się potwierdziła, zabytek z Górska mógłby być bezpośrednio związany z początkami obecności Krzyżaków na Ziemi Chełmińskiej.

„Byłem pod olbrzymim wrażeniem”

Prof. Dąbrowski przyznaje, że zabytek z Górska jest mało znany, nawet specjalistom.

- Byłem pod olbrzymim wrażeniem, gdy zobaczyłem tę chrzcielnicę pierwszy raz. Wyślełem zdjęcia do profesora historii sztuki z Krakowa zajmującego się romanizmem. Okazało się, że nie zna tego obiektu.

Historyk zwraca uwagę, że dokumentacja konserwatorska zabytku jest dziś mocno przestarzała i wymaga aktualizacji.

Kościół w Górsku doczekał się w ostatnich latach odnowienia w oparciu o szerokie badania i monografię poświęconą świątyni. Prof. Dąbrowski podkreśla rolę miejscowych społeczników i opiekunów zabytku, w tym księdza Stanisława Kusia, współautorów publikacji Sławomira Cendrowskiego, Juliusza Raczkowskiego oraz autora części historycznej Andrzeja Walczyńskiego.

©@



FOT. NADESŁANE

- Gdyby ta hipoteza się potwierdziła, zabytek z Górska mógłby być bezpośrednio związany z początkami obecności Krzyżaków na Ziemi Chełmińskiej

Śledztwo w sprawie strażaków podejrzanych o gwałt przedłużone

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Dwaj strażacy - z Torunia i Aleksandrowa Kujawskiego - usłyszeli zarzuty zgwałcenia kobiety w hotelu w Białymstoku. Czy zostaną oskarżeni i staną przed sądem?

Nie jest jednak przesądzone to, czy przeciwko strażakom skierowany zostanie do sądu akt oskarżenia.

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ śledztwa nie udało się jeszcze zakończyć.

- Zostało ono przedłużone do 15 maja br. - przekazuje teraz prokurator rejonowy Anatol Pawluczuk. Dodając, że wykonywane są cały czas dodatkowe czynności w tej sprawie. To między innymi kolejne przesłuchania świadków.

- Poglębiamy już zebrany materiał dowodowy w tej sprawie. Więcej szczegółów, ponieważ postępowanie cały czas jest w toku, przekazać nie mogę - mówi.

Co natomiast w tej sprawie robi Komenda Wojewódzka PSP w Toruniu?

Przypomnijmy, że zaraz po uzyskaniu wiedzy o postawieniu strażakom zarzutów zdecydowała o zawieszeniu ich w obowiązkach na okres 3 miesięcy. Otrzymywali przez ten czas 50 procent swojego uposażenia.

- Zawieszenie zostało przedłużone i potrwa aż do prawomocnego wyroku sądu - przekazała nam st. bryg. Małgorzata Jarocka-Krzemkowska, rzeczniczka Komendy Wojewódzkiej PSP w Toruniu.

Zawieszenie oznacza, że strażacy nie pełnią służby, nie przychodzą do swoich jednostek. Wiąże się to też nadal z okrojeniem comiesięcznego wynagrodzenia o połowę.

Wobec strażaków KW PSP prowadzi też postępowanie dyscyplinarne. Nie kryje jednak, że się z decyzjami nie spieszy.

-Twardo procedowane będzie on po wydaniu przez sąd wyroku - zaznaczyła w rozmowie z nami rzeczniczka.

To oznacza, że po pierwsze Komenda Wojewódzka PSP liczy się z tym, że do procesu sądowego strażaków w ogóle dojdzie.

Po drugie zaś, że zgodnie z zasadą domniemania niewinności, czekać będzie na prawomocne rozstrzygnięcia w ich sprawie, by zdecydować się na radykalne kroki dyscyplinarne.

Przypomnijmy, że do gwałtu w hotelu w Białymstoku, według ustaleń prokuratury, doszło w nocy z 16 na 17 września 2025 roku.

Strażacy z Torunia i Aleksandrowa Kujawskiego wraz z większą grupą reprezentantów regionu pojechali do Białegostoku na Mistrzostwa Polski w Piłce Nożnej Strażaków.

©P

Protest pod siedzibą Dino. Spółka ignoruje głos załogi

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Pracownicy marketów Dino domagają się wyższych wynagrodzeń i poprawy warunków pracy. Kontrole potwierdziły, że mają oni wiele powodów do narzekania.

W związku ze skargami kasjerów na chłód nie do wytrzymania, okręgowe inspektoraty pracy przeprowadziły 461 kontroli w sklepach Dino.

- Oprócz 1316 decyzji regulujących inne problemy, wydano 136 decyzji dotyczących zbyt niskiej temperatury w pomieszczeniach pracy, 24 decyzje związane z niezabezpieczeniem stanowisk pracy kasowych przed napływem chłodnego powietrza z zewnątrz, 7 decyzji dotyczących niezapewnienia ogrzewania w pomieszczeniach higieniczno-sanitarnych, 6 decyzji w sprawie niezapewnienia pracownikom odzieży chroniącej przed zimnem - wyliczyła Ewa Skierska, dyrektor Departamentu Prawnego Głównego Inspektoratu Pracy.

- Kontrole są nadal prowadzone, a skala naruszeń ma charakter rozwojowy - uzupełnia OPZZ Konfederacja Pracy w Handlu i zwraca też uwagę na utrudnianie działalności związkowej: - Pracodawca, pomimo obowiązku i wielokrotnych wezwań, nie udostępnia organizacji związkowej doku-



FOT. RADOSŁAW DIMITROW

W dniach 25 - 27 maja OPZZ Konfederacja Pracy w Handlu organizuje protest pod siedzibą zarządu Dino w Krotoszynie. Kolejny ma być strajk generalny

mentów niezbędnych do prowadzenia działalności, nie odpowiada na potrzeby pracowników oraz utrudnia prowadzenie sporów zbiorowych poprzez niestawianie się na spotkanie. Odnotowano również przypadki zastraszania pracowników utratą pracy w związku z udziałem w strajku ostrzegawczym, co stanowi poważne naruszenie praw pracowników.

W dniach 25 - 27 maja OPZZ Konfederacja Pracy w Handlu organizuje protest pod siedzibą zarządu Dino w Krotoszynie. Kolejny ma być strajk gene-

ralny, jednak zgodnie z ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, musi go poprzedzić referendum z minimalną frekwencją 50 proc. ogółu załogi.

- Przy tysiącach sklepów jego przeprowadzenie jest skrajnie trudne. Ustawa nie nadaje za zmieniającym się światem - argumentują związkowcy, dlatego wystąpili do premiera o wprowadzenie pilnych zmian w tej ustawie. - Wymóg osiągnięcia frekwencji 50 procent w referendum strajkowym wśród ogółu załogi oznacza w praktyce zakaz strajku dla pracowników za-

trudnionych w zakładach jednej firmy rozszaniach po całym kraju - tłumaczą.

Wcześniej próbowali podjąć mediację z zarządem Dino. Zangażowali w nie minister pracy i polityki społecznej, jednak nikt z zarządu Dino nie stawiał się na rozmowach z mediatorem wyznaczonym przez ministerstwo.

- Spółka ignoruje głos pracowników, a dialog praktycznie nie istnieje. To sytuacja niedopuszczalna - kwituje OPZZ.

„Pomorska” też czeka na stanowisko Dino.

©P

Odszkodowanie za fałszywe oskarżenie przez szefa

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Pani K. pracowała w firmie szyjącej odzież medyczną. Szef fałszywie oskarżył ją o kradzież i wyrzucił dyscyplinarnie z pracy. Sąd uznał, że kobietę skrzywdzono i należy jej się odszkodowanie.

Pani K. pracowała w firmie szyjącej odzież dla ratowników medycznych oraz mundury dla strażaków. Zajmowała się pracą biurową, głównie obsługą zamówień. Nigdy nie było skarg na wykonywane przez nią zadania; nigdy też pod jej okiem nie zginęło nic z asortymentu.

Szef wyrzucił z pracy dyscyplinarnie!

Mąż pani K. jest ratownikiem medycznym. W październiku 2025 roku kupił sobie całoroczną kurtkę dla ratowników - w zupełności innej firmie niż zakład pracy

żony. Miał na to fakturę VAT. Poza tym, jak ustalił sąd pracy w Toruniu, kupiona przez niego kurtka różniła się też wyraźnie - fasonem i materiałem - od kurtki szytych w firmie żony.

Od października do listopada 2025 roku pan K. jako ratownik zabezpieczał mecze piłki nożnej w naszym regionie. Wydarzenia też były filmowane i relacjonowane. Ktoś „życzliwy” z nagrania meczu w listopadzie zrobił zrzut z ekranu - ze zbliżeniem na pana K. Obraz ten przesłał szefowi pani K. Tylko na podstawie tego obrazu (zrzutu z ekranu) ten szef właśnie oskarżył panią K., że z firmowego asortymentu ukradła kurtkę dla męża. Dał jej o tym znać SMS-em w czasie, gdy kobieta przebywała na zwolnieniu chorobowym...

Chorującej akurat pani K. od takiego oskarżenia zdrowie się nie poprawiło. Mimo wszystko, gdy tylko mogła, pospieszyła z kurtką męża w rękach do



FOT. SHUTTERSTOCK

Szef oskarżył kobietę o kradzież kurtki z firmowego asortymentu dla męża - ratownika medycznego

firmy. Tutaj już współpracownicy od razu stwierdzili, że „to nie nasza, inna kurtka”.

Szef jednak - pan R.W. - nie chciał ani kobiety wysłuchać, ani też zapoznać się z dowodami jej niewinności. Choćby takimi, jak faktura VAT za kupno kurtki

przez jej męża w innej firmie. Zwolnił kobietę z pracy i to dyscyplinarnie - za rzekomo „ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych” (art. 52 kp). - Sformułowano zarzut kradzieży na podstawie tylko zrzutu z ekranu, a następnie uniemoż-

liwiono oskarżanej ustosunkowania się do niego - podsumowała sędzia Alina Kordus-Krajewska z IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Rejonowego w Toruniu.

W tym sądzie dokładnie zbadała sprawę, analizując dokumenty i dowody, ale także przesłuchując świadków. Ci z firmy szyjącej odzież medyczną zgodnie zeznawali na korzyść pani K. Poza tym jasnym było, że kurtka męża kupiona była gdzie indziej i w ogóle różniła się od tych szytych w opisywanej firmie.

Sąd pracy w Toruniu w wyroku nie tylko nakazał pracodawcy zapłacić skrzywdzonej kobiecie 4 666 zł odszkodowania (z odsetkami) za bezprawne zwolnienie z pracy i obarczył go częścią kosztów sądowych, ale też za konieczne uznał sprostowanie jej świadectwa pracy. Tak, by nie widniało na nim dyscyplinarne zwolnienie i naruszenie obowiązków pracowniczych.

Ma prawo walczyć o większe pieniądze

Wyrok Sądu Rejonowego w Toruniu sprawy nie kończy. Jak wskazał bowiem ten sąd, to w gestii Sądu Okręgowego w Toruniu leży zajęcie się pozostałymi roszczeniami pani K. Wniosła ona bowiem, a w zasadzie reprezentując ją kurator, o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę i doznany mobbing w pracy, a także pokrycie kosztów leczenia. Skutkiem tego krzywdzenia bowiem była konieczność korzystania z pomocy psychiatry i farmakologicznego leczenia.

Również to Sąd Okręgowy władnym jest rozpatrzyć dodatkowe żądanie kobiety - by pracodawca zaprzestał rozpowszechniania fałszywych informacji na jej temat, czyli wieści o tym, by „ukradła kurtkę medyczną z pracy”. Pani K. może zatem dochodzić dalszej satysfakcji już przed sądem wyższej instancji. ©P

Fabryki „fajek” już nie ma

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Rozbito wielką grupę przestępczą, która miała fabrykę lewych papierosów. Działała także na terenie Kujawsko-Pomorskiego, a w jej likwidacji uczestniczyli funkcjonariusze KAS w Toruniu.

To nie były płatki, tylko prawdziwa mafia tytoniowa. Wskutek jej przestępczego procederu Skarb Państwa stracił nawet 640 milionów zł.

Ta zorganizowana grupa przestępcza przez kilka lat wprowadziła do obrotu grube miliony lewych papierosów (bez polskich znaków akcyzy), a także je produkowała - jej fabrykę także teraz namierzono i rozbito.

- Ta grupa prowadziła swój proceder na terenie woj. dolnośląskiego, lubuskiego i kujawsko-pomorskiego - podaje Krajowa Administracja Skarbowa, która poinformowała o wszystkim 5 maja.

W szeroko zakrojonej akcji rozbijania tego gangu udział wzięli funkcjonariusze z Dolnośląskiego Urzędu Celno-Skarbowego we Wrocławiu, Łódzkiego Urzędu Celno-Skarbowego w Łodzi, Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Toruniu oraz NOSG. Działali na polecenie Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.



Funkcjonariusze w jednej z lokalizacji wykryli działającą fabrykę, w której zabezpieczono ponad 13 mln sztuk wyrobów tytoniowych bez akcyzy

Podczas akcji rozbijania gangu zatrzymano 18 osób i przeszukano ponad 40 adresów! Funkcjonariusze w jednej z lokalizacji wykryli działającą fabrykę, w której zabezpieczono ponad 13 mln sztuk wy-

robów tytoniowych bez akcyzy o wartości ponad 12 mln zł, maszyny do nielegalnej produkcji oraz ponad 2 kg prekursorów do wytwarzania narkotyków.

- Przestępcza działalność grupy była prowadzona od lipca 2022 do lutego 2026 roku i w tym czasie wprowadziła do obrotu ponad 485 mln sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy, co naraziło Skarb Państwa na straty sięgające nawet 640 mln zł - wylicza KAS.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze zastosował wobec zatrzymanych środków zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Poza tym prokurator wobec podejrzanych zastosował jeszcze środki zapobiegawcze o charakterze wolnościowym - poręczenia majątkowe, dozory policji oraz zakaz opuszczania kraju.

- Za zarzucanie im czynny grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności - podkreśla KAS. ©

Na poczet przyszłych kar, grzywnien oraz tzw. należności publicznoprawnych służby zabezpieczyły gotówkę w różnych walutach, złoto, pojazdy oraz nieruchomości o wartości blisko 10 mln zł.

- Podejrzanych przedstawiono zarzuty przestępstw skarbowych. 6 podejrzanym przedstawiono zarzut udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Kolejnym 5 podejrzanym przedstawiono zarzuty wytwarzania papierosów bez akcyzy, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. 4 kolejnym osobom postawiono zarzuty posiadania znacznych ilości prekursorów do produkcji narkotyków - informuje KAS.

Test z języka polskiego trwał 150 minut. We wtorek wszyscy zdający przystąpią do rozwiązywania arkusza z matematyki, na co będą mieć 125 minut. W środę odbędzie się egzamin z języka obcego nowożytnego - tu najczęściej wybierany jest angielski. Na ten test przewidziano 110 minut.

Warto zaznaczyć, że uczniowie nie mieli możliwości wyboru miejsca w sali egzamina-

Rozpoczął się egzaminacyjny maraton ósmoklasistów

Justyna Wojciechowska-Narloch
justyna.wojciechowska-narloch@polskapress.pl

Ósmoklasiści z podstawówek w regionie zmierzali się wczoraj z arkuszem z języka polskiego. Przed nimi jeszcze testy z matematyki i języka obcego.

Poniedziałek był bardzo emocjonujący dla wszystkich młodych ludzi z najwyższych programów klas w szkołach podstawowych. Punktualnie o godzinie 9 rano rozpoczął się dla nich trzydniowy maraton egzaminów sprawdzających wiedzę i umiejętności z trzech kluczowych przedmiotów: języka polskiego (poniedziałek), matematyki (wtorek) i języka obcego nowożytnego (środa).

Test z języka polskiego trwał 150 minut. We wtorek wszyscy zdający przystąpią do rozwiązywania arkusza z matematyki, na co będą mieć 125 minut. W środę odbędzie się egzamin z języka obcego nowożytnego - tu najczęściej wybierany jest angielski. Na ten test przewidziano 110 minut.

Warto zaznaczyć, że uczniowie nie mieli możliwości wyboru miejsca w sali egzamina-

cyjnej według własnych preferencji. Zgodnie z regulaminem CKE, uczestnicy egzaminu są wpuszczani do sali pojedynczo przez przewodniczącego zespołu egzaminacyjnego o określonej godzinie.

Przed wejściem do sali, każdy z uczniów wylosował numer stolika, przy którym przystępował do egzaminu. Sprawdzana też była jego tożsamość.

Egzamin ósmoklasisty jest obowiązkowy dla wszystkich uczniów.

Przystąpienie do niego jest warunkiem ukończenia edukacji na poziomie szkoły podstawowej. Testów jednak nie można nie zdać, bo nie ma żadnych progów punktowych wyznaczających zaliczenie. Wyniki egzaminu są jednak bardzo ważne przy rekrutacji do szkół ponadpodstawowych. Liczą się na równi z ocenami na świadectwie. Im lepszy wynik testów, tym większe szanse na miejsce w dobrym liceum czy technikum.

Uczniowie, którzy nie przystąpili do egzaminu w terminie podstawowym lub ich praca została uznana za nieważną, mogą przystąpić do niego w terminie dodatkowym - 8-10 czerwca. ©

Kulinarne dziedzictwo regionu. Miodownik, orszada, klapacze...

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Tych wyrobów warto szukać w Kujawsko-Pomorskiem. Jury wybrało najlepsze tradycyjne smaki regionalne 2026 roku.

- Ważne jest znalezienie i zachowanie narodowych specjalów zanim odejdą w zapomnienie wyparte przez „szybką” przemysłową żywność - podkreślają organizatorzy XXV edycji konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo - Smaki Regionów”.

Nagrody za najlepszy regionalny i tradycyjny produkt żywnościowy oraz najlepszą potrawę zostały wręczone 10 maja w Kujawsko-Pomorskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Minikowie. Laureaci zostali wyłonieni w kilku kategoriach.

- Produkty i przetwory mięsne: szynka świąteczna pałucka z masami Zawistowsky
- Produkty i przetwory z ryb: Przysmak Popiela OL-MAT z Kruszwicy
- Produkty mleczne: ser podpuszczkowy kozí z pokrzywą „Dolina Łąk” z Rogóżna

- Przetwory owocowe: powidła morelowe - Chabowscy Gospodarstwo Sadownicze w Strzelcach Górnych oraz borówka brusznica wytrawna z firmy Elpol z Bydgoszczy

- Produkty zbożowe: chleb koszykowy - Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna w Sadkach

- Wyroby cukiernicze: miodownik pałucki - KGW Pturzek
- Napoje bezalkoholowe: orszada (napój na bazie syropu migdałowego) pałucka - Krzysztof Leśniewski

- Napoje alkoholowe: piwo „Grucznik” Strzelecka Śliwka, wino gronowe Solaris-Winnica Tulibowo (Dobrzyń nad Wisłą) oraz mioduch szlachecki z Zajazdu Przy Kominku Wielki Głęboć.

Wyłoniono też najlepsze potrawy regionalne:

- I miejsce - czarnina z kłuskami i klapacze z gulaszem KGW Czyżewo

Ważne jest znalezienie i zachowanie narodowych specjalów zanim odejdą w zapomnienie wyparte przez przemysłową żywność

- II miejsce - kartoflanka kujawska, pulpety z karpia w sosie chrzanowym z puree ziemniaczanym i ogórkiem kiszonym - KGW Dąbrówka Nowa

- III miejsce - rosół z gęsi z szarymi kluchami, udo z gęsi z kaszą gryczaną i kapustą modrą - KGW Łobdowo

Ponadto do nagrody „Perła 2026” z Kujaw i Pomorza nominowano:

- polską surową wędzoną - RHD Agnieszka i Waldemar Szczygielscy z Tuszyń
- smażonkę - świeżonkę Maśmiana Władysławowo

- pasztet z gołębi - Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Olszewki i Lubaszcz
- twaróg długo dojrzewający - Barbara i Janusz Adamczykowski z Kosowa

- powidła agrestowe - Chabowscy Strzelce Górne
- chleb żytni - SHP w Sadkach
- mioducha gryczanego - Zajazd Przy Kominku w Wielkim Głęboć

- klapacze z gulaszem - KGW Czyżewo

Wielki Finał XXV edycji konkursu „Perła 2026” odbędzie się 26 września w trakcie Targów Smaki Regionów w Poznaniu.

©

REKLAMA

0011521613

NIERUCHOMOŚĆ ROLNA NIEZABUDOWANA

Informacja BYD.WKUZ.GZ.261.2.2026.TJ

Krajowy Ośrodek
Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY W BYDGOSZCZY

podaje do publicznej wiadomości informację o planowanej sprzedaży niezabudowanej nieruchomości rolnej położonej w obrębie **Sławęcinek**, gmina **Inowrocław**, powiat inowrocławski, województwo kujawsko-pomorskie, oznaczona jako działka nr **97/1** o powierzchni **10,0594 ha** (w tym użytki i ich klasy według danych z ewidencji gruntów: RII - 0,1149 ha, RIIla - 7,0375 ha, RIIlb - 0,9447 ha, RIVb - 1,5333 ha, łV - 0,2964 ha, łVI - 0,1326 ha) dla której w V Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Inowrocławiu prowadzona jest księga wieczysta nr BY11/00042067/7.

Cena sprzedaży wynosi 906 000,00 zł (słownie: dziewięćset sześć tysięcy złotych 00/100).

Nieruchomość obciążona umową dzierżawy do dnia 31.10.2026 r. Sprzedaż nieruchomości w trybie zachowania pierwszeństwa nabycia na rzecz dzierżawcy.

Działka o nr 97/1 w obrębie Sławęcinek znajduje się w obszarze, dla którego brak jest miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Inowrocław. Zgodnie z obowiązującym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Inowrocław przedmiotowa działka stanowi grunty rolne, w tym o najwyższej przydatności. Dla działki 97/1 Rada Gminy Inowrocław przystąpiła do sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Inowrocław. Projekt studium, określa dla ww. działki tereny, dla których nie wskazuje się zmiany funkcji oraz charakteru zagospodarowania oraz tereny określone jako użytki rolne najwyższej przydatności (kompleks I-III), a także ustalono strefę W. Dla przedmiotowej działki nie została wydana decyzja o warunkach zabudowy oraz decyzja o ustaleniu lokalizacji celu publicznego. Działka nr 97/1 w Sławęcinku nie znajduje się w obszarze zdegradowanym i obszarze rewitalizacji. Ponadto przedmiotowa działka nie jest objęta miejscowym planem odbudowy, remontów i rozbiórek obiektów budowlanych zniszczonych i uszkodzonych w wyniku działania żywiołu. Działka posiada dostęp do drogi.

Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży można uzyskać w dni robocze w Oddziale Terenowym Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Bydgoszczy przy ul. Hetmańskiej 38, tel. 608 520 872 w godz. 7⁰⁰ - 15⁰⁰.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

TRANSPORT WOJSKOWY

Porozumienie MON z PKP Cargo

Podpisane wczoraj porozumienie między MON a PKP Cargo dotyczy kolejowego transportu wojskowego, w tym m.in. dbania o ważne dla obronności linie kolejowe czy zapasy taboru. - To zabezpieczenie nie tylko na wypadek konfliktu, ale też m.in. dla ćwiczeń - mówił szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.

Porozumienie zostało podpisane w obecności ministra obrony oraz szefa resortu infrastruktury Dariusza Klimczaka. Kosiniak-Kamysz podkreślił, że możliwość szyb-

kiego przemieszczania wojsk to jedna z kluczowych kwestii dla zdolności obronnych Polski i Europy, a PKP Cargo to „nasze narodowe dobro”.

- PKP Cargo to spółka, którą objęliśmy w bardzo trudnej sytuacji (...) Od dwóch lat wyprowadzamy tę spółkę na prostą - powiedział szef MON. Podkreślił, że porozumienie jest związane m.in. z zabezpieczeniem odpowiedniego sprzętu kolejowego potrzebnego do transportu wojska, w tym ciężkiego sprzętu.

PAŁAC PREZYDENCKI

Prezydent wręczył nominacje



Wczoraj w Pałacu Prezydenckim Karol Nawrocki wręczył nominacje sędziowskie 162 sędziom. - Tak w Polsce powołuje się sędziów: przed prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej, który pochodzi z wolnych, demokratycznych, bezpośrednich wyborów - zauważył Nawrocki.

MEWIA ŁACHA

Martwy wieloryb nadal w wodzie

Martwy wieloryb znaleziony na plaży w rezerwacie przyrody Mewia Łacha nie został wczoraj wyciągnięty z wody. Jak wyjaśniła Agnieszka Robakowska z Urzędu Morskiego w Gdyni, trwają przygotowania logistyczne do całej operacji. Podkreśliła, że działania wymagają szczególnej ostrożności, ponieważ szczątki zwierzęcia są w za-

awansowanym stadium rozkładu. - Truchło jest w takim stanie, że może rozpaść się w każdej chwili. Obawiamy się, czy podczas wydobywania z wody nie dojdzie do nieprzewidzianych sytuacji, dlatego musimy działać bardzo delikatnie - zaznaczyła.

Dodatkowo teren rezerwatu objęty jest ścisłą ochroną przyrodniczą.

PIERWSZA WIZYTA

Premier Węgier Peter Magyar pojedzie do Warszawy w przyszłym tygodniu - powiedziała przyszła węgierska ministra spraw zagranicznych Anita Orban. Magyar już w kampanii wyborczej zapowiadał, że w pierwszą podróż zagraniczną w charakterze szefa rządu uda się do Warszawy. Następnie pojedzie do Wiednia i Brukseli. Przyszła szefowa dyplomacji będzie towarzyszyć premierowi w tych podróżach.

”

Prezydenckie weto wobec nowelizacji umożliwiającej część rozwodów poza sądem nie zmniejszy liczby rozstań

dr hab. Joanna Dominowska adwokatka i profesor Szkoły Głównej Handlowej

Rzecznik PK: Ziobro nie jest osobą poszukiwaną międzynarodowo

(AM, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Rzecznik PK prok. Przemysław Nowak powiedział wczoraj, że b. szef MS Zbigniew Ziobro do tej pory nie jest poszukiwany międzynarodowo, ponieważ nie ma do tego podstaw prawnych. Wniosek prokuratora o wydanie ENA do dnia dzisiejszego nie został rozpoznany - dodał rzecznik.

Były minister sprawiedliwości, poseł PiS Zbigniew Ziobro poinformował w niedzielę, że jest w Stanach Zjednoczonych. Oświadczył, że nie uciekł z Polski i posługuje się dokumentem przyznanym mu wraz z prawem do azylu, który otrzymał na Węgrzech. Jest on, wraz z b. wiceszefem MS Marcinem Romanowskim, podejrzany w prowadzonym w Prokuraturze Krajowej śledztwie ws. Funduszu Sprawiedliwości.

Rzecznik Prokuratury Krajowej ocenił wczoraj na briefingu prasowym, iż „bez żadnej satysfakcji należystwierdzić”, że prokuratorzy „od początku w tej sprawie mieli rację” twierdząc, że „konieczne jest tymczasowe aresztowanie” Ziobry oraz „natchmiaskowe, niezwłoczne wdrożenie poszukiwań międzynarodowych”.

- Kwestia, której prokuratura starała się zaradzić, ale taki jest fakt: mianowicie Zbigniew Ziobro nie jest osobą poszukiwaną



Wniosek o wydanie wobec Ziobry ENA skierowano do sądu 10 lutego br. Do dzisiaj nie został rozpoznany

międzynarodowo. Ani wczoraj nie był poszukiwany, ani dzisiaj nie jest poszukiwany. Mógł swobodnie podróżować po krajach Unii Europejskiej, tam gdzie nie jest potrzebny polski paszport - powiedział rzecznik PK. Dodał, że prokuratura zrobiła „wszystko od miesięcy, aby tego rodzaju poszukiwania międzynarodowe za Zbigniewem Ziobro zostały uruchomione”.

Przypomniął, że wniosek o wydanie wobec Ziobry Europejskiego Nakazu Aresztowania (ENA) skierowano do sądu 10 lutego br., a „do dnia dzisiejszego nie został rozpoznany”. To właśnie, jak dodał, jest powodem, dla którego Ziobro do tej pory nie

jest poszukiwany międzynarodowo. Nowak podkreślił, że drugim powodem jest to, że do tej pory nie zostało rozpoznane też zażalenie obrońców b. szefa MS na zastosowanie tymczasowego aresztowania.

- Nie ma więc żadnych podstaw, aby prokurator mógł wdrożyć poszukiwania międzynarodowe. My działamy w granicach i na podstawie prawa i żeby tego rodzaju postanowienie poszukiwania można było wdrożyć, muszą być spełnione przesłanki prawne - zaznaczył prokurator. Jak wskazał, jest nią m.in. właśnie wydanie przez sąd ENA.

Nowak ocenił, że ewentualna procedura ekstradycyjna z USA

może być procesem „nie tylko wielomiesięcznym, ale wieloletnim”. - Współpraca z USA jest współpracą długotrwałą i często ciężką - zauważył. - Niestety, w naszej ocenie bez tego rozpoznania przez sąd zażalenia na tymczasowe aresztowanie (Ziobry - PAP) jest przeszkodą formalną, by w ogóle wystąpić z wnioskiem o ekstradycję - dodał. Z kolei rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Maciej Wewiór poinformował wczoraj, że resort zwrócił się do USA i Węgier z pytaniami o podstawę prawną dotyczącą opuszczenia Węgier przez Zbigniewa Ziobrę i przyjęcia go w Stanach Zjednoczonych.

Rzecznik MSZ był też pytany o sytuację byłego wiceministra sprawiedliwości Marcina Romanowskiego i o to, czy wiadomo coś na temat miejsca jego pobytu.

- O nim nic nie wiemy, poza tym, że zależy nam na tym, by nasi obywatele mogli zmierzyć się z zarzutami, jakie na nich ciąży, i mogli się obronić przed polskim sądem. Liczymy więc na ich powrót do kraju - odparł Wewiór.

Natomiast wiceszef MSZ Marcin Bosacki powiedział wczoraj w Brukseli, że Polska czeka na wyjaśnienia strony amerykańskiej odnośnie do wyjazdu byłego ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry do USA. Wyraził nadzieję, że sprawa nie położy się cieniem na dobrych stosunkach obu krajów.

Wiceszef MSZ: wysłaliśmy do TSUE skargę na umowę z Mercosurem, chcemy wstrzymania jej stosowania

(AN, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Wiceminister spraw zagranicznych Marcin Bosacki potwierdził wczoraj, że Polska skierowała do Trybunału Sprawiedliwości UE skargę na umowę Unii z Mercosurem, a także wniosek o wstrzymanie stosowania umowy.

Bosacki powiedział, że skarga została wysłana do Luksemburga w niedzielę wieczorem. - Oczekujemy, że ta umowa, jej realizacja i wdrożenie w życie zostaną wstrzymane w wyniku decyzji sądu - powiedział. W tym kształcie umowa jest niekorzystna nie tylko dla polskiego, ale w ogóle europejskiego rolnictwa.

Warszawa chce też wstrzymanie stosowania umowy, która w wersji tymczasowej zaczęła obowiązywać od 1 maja, do czasu wydania przez Trybunał orzeczenia w tej sprawie.

O złożeniu skargi poinformował na X także minister rolnictwa Stefan Krajewski, który napisał, że Polska jako jedyny kraj unijny zaskarżyła umowę z Mercosurem do TSUE. „Nasi rolnicy nie boją się konkurencji, ale musi być ona UCZCIWA. Walczymy o równe zasady handlu i najwyższe standardy. Polska wieś może na nas liczyć” - dodał.

O tym, że rząd jest gotowy do złożenia skargi, mówił wcześniej również wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.

W piątek poinformował on, że Rada Ministrów właśnie

przyjęła wniosek o skierowanie umowy z Mercosurem do TSUE, i podkreślił, że rząd od miesięcy realnie działa w tej sprawie.

Tymczasowa umowa handlowa między UE i krajami południowoamerykańskiego bloku Mercosur stosowana jest od początku maja.

Zdecydowała tak Komisja Europejska, w której gestii leży część handlowa porozumienia, mimo sprzeciwu rolników z wielu krajów europejskich.

Pasażerka MV Hondius ma pozytywny wynik

Alina Mazurska
Francja

Rzeczniczka rządu Francji Maud Bregeon wezwała w poniedziałek, by nie siać paniki w sprawie potwierdzonego przypadku zakażenia hantawirusem w kraju.

- Śledzimy sytuację z maksymalną czujnością - zapewniła Bregeon, zaznaczając, że władze opierają się na wiedzy o znanym już wirusie. Wezwała, by „nie siać paniki” i przekonywała, że obecna sytuacja nie uzasadnia dyskusji, jakie odbywały się w czasie pandemii COVID-19.

Wcześniej w poniedziałek ministra zdrowia Francji Stephanie Rist poinformowała, że kobieta ewakuowana do kraju ze statku wycieczkowego MV Hondius, na którym wykryto ognisko zakażeń, ma pozytywny wynik testu na obecność hantawirusa. Cztery inne osoby ewakuowane ze statku mają dotąd wynik negatywny.

W poniedziałek po południu premier Sebastian Lecornu przeprowadził kolejne spotkanie na temat sytuacji związanej z hantawirusem.

3 maja Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) poinformowała o śmierci trzech osób na wycieczkowcu MV Hondius, który na początku kwietnia wyruszył z południowej Argentyny w rejs po Atlantyku. Do tej pory organizacja potwierdziła osiem przypadków zakażenia groźnym dla ludzi hantawirusem, który jest przenoszony głównie przez gryzonie. PAP



FOT. PAP/EPA

Ministra zdrowia Francji poinformowała, że kobieta ewakuowana do kraju ze statku ma pozytywny wynik testu. Wezwała, by „nie siać paniki”

Trump odrzuca odpowiedź Iranu na ofertę pokoju

Grzegorz Kuczyński
USA/Iran

Ceny ropy gwałtownie wzrosły w poniedziałek po tym, jak prezydent Donald Trump jednoznacznie odrzucił odpowiedź Iranu na przygotowaną przez Stany Zjednoczone propozycję pokojową.

W momencie pisania tego artykułu cena ropy Brent wzrosła o 4,41% i wynosiła 105,76 dolarów za baryłkę, natomiast cena ropy West Texas Intermediate (WTI) wzrosła do 100,10 dolarów za baryłkę, co oznacza wzrost o 4,90%. Wzrosty następują po opublikowaniu przez Trumpa w niedzielę wieczorem wpisu w mediach społecznościowych, w którym określił on odpowiedź Iranu na propozycję jako „całkowicie nie do przyjęcia”.

Trump odrzuca odpowiedź Iranu

Prezydent nie ujawnił szczegółów odpowiedzi Iranu, ale wielokrotnie ostrzegł, że jeśli porozumienie nie zostanie szybko osiągnięte, kolejnym kro-



FOT. BENJAMIN CREVEL/AFPEAST NEWS

Rynki zareagowały na odrzucenie przez Trumpa odpowiedzi Iranu

kiem będzie ponowna eskalacja działań wojskowych.

„Właśnie przeczytałem odpowiedź od tak zwanych »przedstawicieli« Iranu. Nie podoba mi się to - CAŁKOWICIE NIE DO PRZYJĘCIA! Dziękuję za uwagę poświęconą tej sprawie. Prezydent DONALD J. TRUMP” - brzmi treść wpisu zamieszczonego przez Trumpa. Prezydent nie rozwinął swojej wypowiedzi. Wcześniej wielokrotnie zapowiadał, że w razie braku porozu-

mienia wznowi bombardowania i groził reżimowi w Teheranie „zmieceniem z powierzchni ziemi”.

Teheran gra na czas?

Według doniesień medialnych irańska propozycja, przedłożona w niedzielę rano, wzywała do natychmiastowego zakończenia wojny na wszystkich frontach (w tym w Libanie, gdzie działa Izrael), przekazania Iranowi kontroli nad Cieśniną Or-

muz oraz zniesienia amerykańskiej blokady irańskiego eksportu. Sojusznicy USA w regionie jasno dali do zrozumienia, że irańska kontrola nad cieśniną lub jakakolwiek opłata za tranzyt byłaby całkowicie nie do przyjęcia jako wynik porozumienia.

W poście w mediach społecznościowych, opublikowanym kilka godzin przed odrzuceniem porozumienia, prezydent Trump oskarżył Iran o „gry” z USA poprzez stosowanie taktyk opóźniających, sugerując, że jego cierpliwość do rozmów pokojowych może się skończyć.

Rynki będą teraz skupiać się na środowowej wizycie Trumpa w Pekinie, gdzie rozmowy z pewnością będą dotyczyć Iranu oraz tego, czy Pekin wykorzysta swoje wpływy w tym kraju, aby w jakiś sposób ponownie otworzyć Cieśninę Ormuz. Choć istnieje duże ryzyko wzrostu cen w przypadku całkowitego załamania się rozmów, nadzieje na interwencję Chin powinny ograniczyć wzrosty w perspektywie krótkoterminowej. PAP

REKLAMA

0011521052



Forum Dostawców
Przemysłu Energetycznego
i Obronnego

Rzeszów 2026

15 czerwca 2026 Rzeszów

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ

energiazpolski.pl

Udział bezpłatny.

Liczba miejsc ograniczona.

- **Panele dyskusyjne** o sytuacji i inwestycjach w sektorach energetycznym i obronnym
- **Warsztaty** poświęcone mechanizmom finansowania dla dostawców, procesom certyfikacyjnym oraz prawu zamówień publicznych

Przyjedź. Pokaż swoją firmę.

Nawiąż kontakty z ludźmi, którzy decydują o kluczowych zamówieniach i nowych inwestycjach.

Miss Seniorek Grudziądza z głową w chmurach. Ruszył nabór pań chętnych przejąć koronę

AleksandraPasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Dla Grażyny Tobolskiej nie ma żadnych granic! Jako Miss Seniorek „65 plus” Grudziądza zrealizowała właśnie główną nagrodę - lot motoparalotnią! Właśnie ruszył nabór pań, gotowych powalczyć o koronę w drugiej edycji konkursu.

- Wszystko jest dobrze. Już nie mogę się doczekać kiedy uniosę się w powietrze! Czuję się super. Coś nowego przeżyć, zobaczyć... Dlaczego nie?! - na chwilę przed startem mówiła Grażyna Tobolska, Miss Seniorek Grudziądza 2025.

Porwał miss w przestworza

Spotykamy się na łąkach w Dragaczu (powiat świecki). Piotr Sawicki, który lata motoparalotnią od ponad 15 lat rozpoczyna rozstawiać sprzęt. - To dwumiejscowa motoparalotnia, tandem - opowiada nam pilot. I pokazuje: skrzydło oraz „wózek”. - Średnia prędkość



Grażyna Tobolska paralotnią poleciała z szarfą „Miss Seniorek Grudziądza”. W tle: Piotr Sawicki

podczas lotu to około 50 km/h - słuchamy z zaciekawieniem. Zasięg jest uzależniony od ilości paliwa. My mamy zbiornik 20 litrowy, a to wystarcza na około 15 - 20 minut lotu.

Jak się dowiadujemy starty są możliwe z każdego terenu

i o każdej porze roku. Lata się zwykle wieczorem bądź wczesnym rankiem.

- Zawsze chciałem latać. Próbowałem nawet zdawać na Wyższej Szkole Oficerskiej w Dęblinie („Szkoly Orłąt” - dop. red.), ale niestety ze wzglę-

dów medycznych nie udało się, a motoparalotnia okazała się najtańszą i najbardziej dostępną alternatywą na latanie - opowiada pilot i jednocześnie cały czas monitoruje pogodę. - Jest takie powiedzenie „Buja las, nie ma nas”. Musimy patrzeć na korony drzew... Bezpieczeństwo to priorytet: wystartować można, a wylądować trzeba. Mamy zapasowy spadochron, a także dodatkowe urządzenia, które pozwala opaść na dół już bez sterowania. Nigdy dotąd nie było używane i oby nie musiało...

Piotr Sawicki dodaje, że średnio rocznie wykonuje od 70 do 100 lotów. Do tego by móc pilotować motoparalotnię potrzebne są: certyfikaty, kursy, badania lekarskie, ubezpieczenia.

Maszyna rozstawiona. Pogoda sprawdzona. Ostatnie instrukcje od pilota, kask z łącznością założony na głowie...i Grażyna Tobolska z szarfą „Miss Seniorek Grudziądza” zasiada na przednim siedzeniu. Po chwili motoparalotnia unosi się ku niebu...

Seniorka: Wrażenia były niesamowite

- To była bajka! Pięknie. Cudownie. Polecam wszystkim. Niesamowite wrażenia. Jest się w przestrzeni tylko z przyrodą, wodą. Jak pięknie wygląda z lotu ptaka nasza polska ziemia... to niesamowity dywan koloru żółto - zielono - brązowego. Jestem przeszczęśliwa, że mogłam przeżyć taką wspaniałą przygodę! - dzieli się pierwszymi wrażeniami po lądowaniu Miss Seniorek „65 plus” Grudziądza Grażyna Tobolska.

Lot motoparalotnią był główną nagrodą konkursu Miss Seniorek „65 plus” Grudziądza, które odbyły się jesienią 2025 roku, a ufundował go pilot Piotr Sawicki.

Kolejne wybory Miss Seniorek przed nami

- To wspaniale, że udało się zrealizować tę nagrodę - podkreśla Dorota Zydlewska, prezes Stowarzyszenia Szmaragdowe Serca, organizator i pomysłodawca konkursu „Miss Seniorek „65 plus” Grudziądza”.

dza”. - To nie tylko konkurs, ale przede wszystkim piękna przygoda, nowe znajomości, niezapomniane emocje i możliwości spełniania marzeń.

Dorota Zydlewska jednocześnie zachęca kolejne panie do kandydowania w tegorocznych Wyborach Miss Seniorek 2026. Nabór już się rozpoczął. Warunkiem jest jedynie wiek: 65 plus. Zgłoszenia pod numerem telefonu: 885 353 888.

- Zapraszamy do wspólnej przygody i przeżycia czegoś wyjątkowego - zachęca Dorota Zydlewska. - Nagrodą dla zwyciężczyni także będzie lot motoparalotnią z Piotrem Sawickim oraz wiele innych, cennych rzeczy i voucherów.

Nie warto zwlekać z podjęciem decyzji o starcie w wyborach Miss Seniorek Grudziądza 2026' ponieważ, zgłoszenia przyjmowane są do 24 maja, a liczy się kolejność. Udział w konkursie weźmie pierwszych 30 pań. Spośród nich zostanie wybranych 8 finalistek. Wielki finał 20 września w teatrze.

©@

Rośnie elektryczna flota MZK Grudziądz

(PB)
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Wszystkie kupione przez MZK przegubowe Solarisy jeżdżą już w Grudziądzu. Na uruchomienie czekają ostatnie nowe ładowarki.

MZK kończy realizację projektu rozwijającego bezemisyjny transport publiczny w Grudziądzu. W mieście kursuje już pięć nowych elektrycznych, przegubowych autobusów marki Solaris. Działają też ładowarki, które zamontowano w zajezdni MZK.

Gotowe, ale jeszcze nieuruchomione są ładowarki panto-

grafowe, które zbudowano na pętach przy ul. Rydygiera i na pętli przy ul. Kulerskiego. - Czekamy na podłączenie ich do zasilania, co ma nastąpić w najbliższych dniach - mówi Paweł Maniszewski, prezes MZK w Grudziądzu.

Przypomnijmy: umowę na tę inwestycję z firmą Solaris Bus & Coach MZK podpisało w listopadzie 2024 roku. Jej realizacja kosztowała ponad 26 milionów zł, z czego 17,65 mln zł wyniosło dofinansowanie z Krajowego Planu Odbudowy. Pozostałą część inwestycji sfinansowano pożyczką z NFOŚiGW.

©@



Nowe autobusy zaprezentowano wczoraj nad Wisłą

REKLAMA

UG.670.1.12.2024.2025.2026.LR

0011520956

Świekatowo, 12 maja 2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŚWIEKATOWO o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu planu ogólnego Gminy Świekatowo wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538), w związku z art. 39 oraz 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) oraz podjętej przez Radę Gminy Świekatowo uchwały nr II/6/2024 z dnia 11 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Świekatowo **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu planu ogólnego Gminy Świekatowo wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

**Konsultacje społeczne potrwać
od 13 maja 2026 r. do 15 czerwca 2026 r.**

W ramach prowadzonych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z ww. dokumentami w Urzędzie Gminy w Świekatowie, ul. Dworcowa 3, 86-182 Świekatowo, pok. nr 5 (parter), w godzinach pracy urzędu, tj. poniedziałek, środa, czwartek: 7:30-15:30, wtorek: 7:30-16:30, piątek: 7:30-14:30. Projekt planu ogólnego oraz prognoza oddziaływania na środowisko dostępne będą również w wersji elektronicznej na BIPie Urzędu Gminy w Świekatowie bip.swiekatowo.lo.pl.

Zgodnie z art. 8g ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, **uwagi** do projektu dokumentu składać można na piśmie utraconym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: ug@swiekatowo.pl, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. **Formularz** do składania uwag dostępny jest na BIPie Gminy Świekatowo bip.swiekatowo.lo.pl, w siedzibie Urzędu Gminy w Świekatowie, ul. Dworcowa 3, 86-182 Świekatowo, pok. nr 5 (parter), a także na stronie internetowej Ministra Rozwoju i Technologii (gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktuplanowania-przestrzennego).

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Świekatowo, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby oraz adresu poczty elektronicznej, o ile składający uwagę taki posiada, a także oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, ze wskazaniem czy

jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **15 czerwca 2026 r.** Na formularzu można podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, odbędzie się w dniu 27 maja 2026 r. w Gminnej Bibliotece Publicznej, ul. Tucholska 2, 86-182 Świekatowo o godz. 16:00.

W ramach konsultacji społecznych do ww. projektu planu ogólnego przeprowadzony zostanie również **dyżur projektanta**, w trakcie którego będzie można zasięgnąć informacji na temat projektu planu ogólnego bezpośrednio od projektanta. Dyżur odbędzie się **27 maja 2026 r. w Gminnej Bibliotece Publicznej, ul. Tucholska 2, 86-182 Świekatowo, w godzinach 17:00-18:00.**

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) zwanej dalej „ustawą” – w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informacje o ww. projekcie planu ogólnego, a także o prognozie oddziaływania na środowisko ww. planu ogólnego.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, ww. projekt planu ogólnego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w trakcie konsultacji społecznych. **Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko** – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy – należy wnosić na zasadach określonych w przywoływanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 czerwca 2026 r. do Urzędu Gminy Świekatowo, ul. Dworcowa 3, 86-182 Świekatowo.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Świekatowo. Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Świekatowo
Marek Topoliński

RYPIN

Egzamin ósmoklasisty w SP 1

Wczoraj ruszył egzamin ósmoklasisty. Pierwszego dnia uczniowie zmierzili się z językiem polskim. - W naszej szkole do egzaminu przystąpiło 93 uczniów z rocznika 2011 - mówi Barbara Górecka, dyrektor SP nr 1 w Ryplinie. - Jestem spokojna o wyniki, bo mamy naprawdę wykwalifikowanych nauczycieli, którzy zrobili wszystko, by dobrze przygotować młodzież. Wiem, że nasi uczniowie podeszli z pełną świadomością, jak istotny jest to egzamin.

Egzamin ósmoklasisty potrwa jeszcze do środy. Tegorocznici absolwenci szkół podstawowych napiszą jeszcze dwa egzaminy: dziś z matematyki i jutro z języka obcego nowożytnego.

Egzamin ósmoklasisty jest obowiązkowy, ale uczeń nie może go nie zdać. Wynik będzie jednak brany pod uwagę przy rekrutacji do szkoły ponadpodstawowej. (TOB)

REGION



FOT. TOMASZ BŁASZKIEWICZ

Zbudował makietę murów miejskich Chełmna

(DD)

redakcja.grudziadz@polskapress.pl

Setki godzin poświęcił Marcin Groźnyński, aby wykonać modele fragmentów murów miejskich Chełmna. Efekty jego pracy oglądać możemy na wystawie w bibliotece. Wywołują efekt „wow”!

Marcin Groźnyński przez 3 lata pracował nad miniaturami fragmentów murów miejskich Chełmna. Wykorzystując papier, gips, drewno i styropian zbudował m.in. basztę prochową oraz bramę miejską. To tysiące miniaturowych cegieł, które tworzą makiety murów obronnych w skali 1:50.

Wystawa „Mury, które mówią” jest pierwszą taką ekspozycją w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chełmnie. I tutaj też można ją oglądać, w godzinach pracy ksiąźnicy.

Otwarcie tej ekspozycji to jedno z wydarzeń z okazji Tygodnia Bibliotek w Chełmnie.



FOT. RAFAŁ PRZYBYLSKI

Marcin Groźnyński makietę zbudował z papieru, gipsu, drewna, styropianu

XXIII Tydzień Bibliotek trwa pod hasłem „Biblioteka. Otwierasz. Odkrywasz.” W ramach tej akcji, w chełmińskiej ksiąźnicy zaplanowano jeszcze: ● wtorek w g. 10-14 - gry planszowe, ● środa - w g. 9-14 - malowanie kamyczków, ● czwartek - w g. 9-14 - warsztaty tworzenia bransoletek, ● 15 maja - finał-niespodzianka. ©P



FOT. RAFAŁ PRZYBYLSKI

Wystawa „Mury, które mówią” jest pierwszą taką ekspozycją w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chełmnie

KRÓTKO

BRODNICA

Radni powiatu przeciw obniżeniu rangi sądu

Samorząd powiatu protestuje przeciw planowanemu wyłączeniu gmin Bobrowo

oraz Jabłonowo Pomorskie z właściwości Sądu Rejonowego w Brodnicy.

W ocenie większości radnych samorządu powiatu będzie to niekorzystne rozwiązanie dla mieszkańców. Spowoduje spadek znaczenia Sądu Rejonowego w Brodnicy

i przyczyni się do obniżenia rangi powiatu brodnickiego.

Radni w swoim stanowisku podnoszą, że to może w dłuższej perspektywie czasowej prowadzić do marginalizacji dobrze dziś funkcjonującego sądu brodnickiego. (DX)

REKLAMA

0011520890



Wyciąg z ogłoszenia Prezydenta Grudziadza o pierwszym przetargu ustnym ograniczonym organizowanym w dniu 30 czerwca 2026 r. na sprzedaż należącego do Skarbu Państwa udziału w zabudowanej nieruchomości, położonej w Grudziadzu:

Lp.	Położenie nieruchomości w Grudziadzu	Nr działki	Pow.	Obręb	Księga wieczysta	Cena wywoławcza	Wysokość wadium
Udział wynoszący 120/4320 części w nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym wielorodzinnym.							
1.	ul. Kościuszki 21	61	0.0871 ha	39	TO1U/00013090/2	60.000,00 zł	6.000,00 zł

Przetarg na sprzedaż nieruchomości odbędzie się w **dniu 30 czerwca 2026 r.** o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziadzu, ul. Ratuszowa 1 - pokój 310.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziadzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „informacje” → „sprzedaż nieruchomości” oraz na stronie internetowej Grudziadza www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów” → „baza ofert nieruchomości”.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziadzu, ul. Ratuszowa 1 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, pok. 314, II piętro, tel. 56 45 10 274.

0011520787

REKLAMA

OBWIESZCZENIE STAROSTY BRODNICKIEGO

z dnia 6 maja 2026 r. o wszczęciu postępowania administracyjnego

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (znak sprawy: ZRID 3.2026; WB.6740.1.20.2026)

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 61 § 4 w związku z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) na wniosek Wójta Gminy Bobrowo z dnia 2 kwietnia 2026 r. (data wpływu, dnia 3 kwietnia 2026 r.) w sprawie wydania decyzji zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pt. „**Rozbudowa drogi gminnej nr 080452 C relacji Małki - Tylice**”.

Wnioskowana inwestycja zrealizowana będzie na działkach o numerach ewidencyjnych gruntów:

WOJEWÓDZTWO: KUJAWSKO-POMORSKIE, POWIAT BRODNICKI: 040202_2.0015 Małki oraz 040202_2.0017 Tylice, jednostka ewidencyjna Bobrowo.

- obręb Małki (obwód 0015): działka nr ewid.: 274, 111, 7262/2, 7257, 7251

w tym: działka nr ewid.: 7262 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 7262/3); 7257 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 7257/1); 7251 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 7251/1);

- obręb Tylice (obwód 0017): działka nr ewid.: 204/2, 205/2, 205/1, 198, 106/1, 21/2, 214, 204/1, 213, 217/2, 210/3, 207, 203, 206, 205/3, 113, 200, 196, 112/2, 114/1, 112/1, 108/1, 108/6, 107, 105, 103/2

w tym: działka nr ewid.: 213 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 213/1); 217/2 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 217/3, 217/4, 217/5, 217/6); 210/3 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 210/4); 207 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 207/1, 207/2, 207/3); 203 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 203/1); 206 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 206/1); 205/3 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 205/4, 205/5); 201 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 201/1); 113 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 113/1, 113/2); 200 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 200/1); 196 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 196/1); 112/2 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 112/3, 112/4, 112/5); 114/1 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 114/2, 114/3, 114/4); 112/1 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 112/7, 112/8); 108/1 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 108/7); 108/6 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 108/9); 107 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 107/1); 105 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 105/1); 103/2 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 103/3); 204/1 do przejścia pod inwestycję w całości.

Nieruchomości, które przechodzą w całości oraz inwestycje, które ulegają podziałowi i przechodzą pod inwestycję:

- jednostka ewidencyjna Bobrowo, obręb Małki (040202_2.0015) działka nr ewid.: 204/1 w całości, 7262/3 (z działki nr 7262/2); 7257/1 (z działki nr 7257); 7251/1 (z działki nr 7251);

- jednostka ewidencyjna Bobrowo, obręb Tylice (040202_2.0017) działka nr ewid.: 213/1 (z działki nr 213); 217/3, 217/4, 217/5, 217/6 (z działki nr 217/2); 210/4 (z działki nr 210/3); 207/1, 207/2, 207/3 (z działki nr 207); 203/1 (z działki nr 203); 206/1 (z działki nr 206); 205/4, 205/5 (z działki nr 205/3); 204/1 przechodzi w całości; 201/1 (z działki nr 201); 113/1, 113/2 (z działki nr 113); 200/1 (z działki nr 200); 196/1 (z działki nr 196); 112/3, 112/4, 112/5 (z działki nr 112/2); 114/2, 114/3, 114/4 (z działki nr 114/1); 112/7, 112/8 (z działki nr 112/1); 108/7 (z działki nr 108/1); 108/9 (z działki nr 108/6); 107/1 (z działki nr 107); 105/1 (z działki nr 105); 103/3 (z działki nr 103/2).

Działki, na które inwestor posiada prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane:

- obręb Małki (obwód 0015): działka nr ewid.: 274;

- obręb Tylice (obwód 0017): działka nr ewid.: 204/2, 205/2, 205/1, 198, 106/1, 21/2, 214.

Działki, dla których konieczne jest czasowe ograniczenie:

- obręb 0017 Tylice: dz. nr 21/2 - przebudowa skrzyżowania z drogą publiczną;
- obręb 0015 Małki: dz. nr 274 - przebudowa skrzyżowania z drogą publiczną;
- obręb 0015 Małki: dz. nr 111 - budowa drogi na terenie linii kolejowej.

W związku z planowaną inwestycją konieczna jest wycinka dwóch sztuk drzew: dzika jabłoń - drzewo owocowe w skrajni drogi; dąb szypułkowy - drzewo w jezdni. Inwestor zaplanował nasadzenia zastępcze.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stające się własnością Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna. Nawiązując do powyższego informuję, że **strony w terminie 7 dni od daty doręczenia niniejszego zawiadomienia** mogą zapoznać się z aktami sprawy, składać wnioski i zastrzeżenia dotyczące przedmiotowej inwestycji w Urzędzie Powiatowym w Brodnicy, ul. Kamionka 18 - Wydział Architektury i Budownictwa, pokój 107 (I piętro), w godzinach od 8.00 do 14.00 **po wcześniejszym umówieniu telefonicznym na przeglądanie akt pod nr tel. 56 49 50 834.** Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 Kpa zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia. Niniejsze zawiadomienie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art. 10 § 1 ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego.

/-/ z upoważnienia Starosty
Magdalena Kuczkowska-Kaleta

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

- Pył, brud, hałas i pacjenci przenoszeni między robotnikami - skarżą się bliscy chorych, którzy trafili do miejskiego szpitala przy ul. Batorego w Toruniu. Dyrektor prosi o wyrozumiałość.

- Tak być nie powinno. I to jeszcze na SOR-ze! To naprawdę jakiś koszmar. Na parterze szpitala przy ul. Batorego trwa remont. W tym pyłe, brudzie i hałasie pacjenci są przenoszeni między pracującymi robotnikami - takie telefoniczne zgłoszenia odebraliśmy.

Nie tylko SOR
W lecznicy przy ul. Batorego kolejny tydzień trwa modernizacja parteru. Tam mieści się nie tylko Szpitalny Oddział Ratunkowy, ale także wszystkie kluczowe pracownie (np. RTG, hemodynamiczna i inne).

Przestrzennie nie ma możliwości innego transportowania pacjentów niż przez teren remontowany.
- Teraz rzeczywiście wykonawca, a jest nią firma „Krisbud” jest w najtrudniejszym

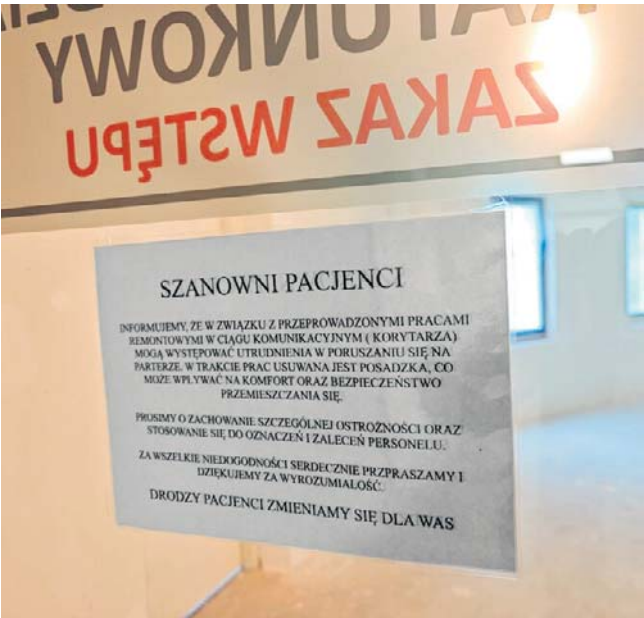
dla wszystkim etapie prac. Wiąże się on na przykład z wylewaniem posadzek. W taką wylaną podłogę wszedł dziś pacjent. Poza tym faktycznie pracom towarzyszą różne inne typowe dla takich remontów uciążliwości. Dziś po raz kolejny po odebraniu sygnałów o skargach uczuliłem wykonawcę na tę sytuację - mówi Jan Gessek, dyrektor Specjalistycznego Szpitala Miejskiego w Toruniu.

Szef miejskiego szpitala prosi jednak bardzo o wyrozumiałość - pacjentów i ich bliskich.

Personelowi szpitala także uciążliwości dają się we znaki. Jan Gessek prosi, by na uwadze mieć fakt, że modernizacja prowadzona jest przede wszystkim dla przyszłego komfortu pacjentów.

- Pragnę uspokoić, że długo już ta sytuacja nie potrwa. Tempo mamy zawrotne z tym remontem. Do połowy maja zakończą się te najcięższe prace,

Szef miejskiego szpitala prosi bardzo o wyrozumiałość pacjentów i ich bliskich. Personelowi te uciążliwości też dają się we znaki.



W lecznicy przy ulicy Batorego trwa modernizacja parteru. Tam mieści się nie tylko Szpitalny Oddział Ratunkowy, ale także kluczowe pracownie

np. wspomniane wylewanie posadzek. Całość modernizacji natomias - do końca maja. Taki termin ma przynajmniej wyznaczony wykonawca. Patrząc na postępy prac - powinien zostać dochowany. Jeszcze raz zatem: bardzo proszę o wyrozumiałość i cierpliwość - mówi dyrektor Jan Gessek.

Ten remont to część modernizacji za pieniądze z KPO. Rekordowe wsparcie dla Torunia Opisywany remont możliwy jest dzięki rekordowemu wsparciu, które miejski szpital z Torunia otrzymał z Krajowego Planu Odbudowy (KPO). Przypomnijmy, że w listopadzie ub.r okazało się, że ponad

17,5 mln zł z Krajowego Planu Odbudowy trafi właśnie do Specjalistycznego Szpitala Miejskiego im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Było to jedno z największych dofinansowań przyznanych w ramach inwestycji D1.1.1, ukierunkowanej na rozwój infrastruktury kardiologicznej w ośrodkach drugiego poziomu Krajowej Sieci Kardiologicznej.

Środki pozwolą na modernizację kluczowych oddziałów, zakup nowoczesnego sprzętu i znaczące zwiększenie dostępności diagnostyki kardiologicznej dla mieszkańców regionu. Realizacja projektu obejmuje kompleksowe działania modernizacyjne oraz zakup wyposażenia niezbędnego do prowadzenia zaawansowanej diagnostyki układu krążenia. Zakres inwestycji obejmuje m.in. modernizację Oddziału Kardiologii i Intensywnej Opieki Kardiologicznej (rozbudowa infrastruktury medycznej), ale jednym z głównych filarów jest modernizacja Pracowni Hemodynamicznej - mieszczącej się właśnie na parterze szpitala. Dzięki pieniądзом z KPO szpital utworzy też dodatkową pracownię tomografii komputerowej, w której zostanie zain-

stalowany nowoczesny tomograf spektralny. Technologia ta pozwala na dokładniejsze obrazowanie tkanek, co ma kluczowe znaczenie w diagnostyce chorób sercowo-naczyniowych.

Projekt obejmuje również modernizację ciągów komunikacyjnych łączących Szpitalny Oddział Ratunkowy z kluczowymi pracowniami diagnostycznymi. Usprawni to proces transportu pacjentów w stanie nagłym.

Jakie korzyści?
Inwestycja finansowana z KPO ma realne przełożenie przede wszystkim na jakość leczenia i dostęp do diagnostyki kardiologicznej. Według założeń projektu modernizacja umożliwi: zwiększenie liczby pacjentów objętych nowoczesną diagnostyką, skrócenie czasu oczekiwania na badania i wyniki, poprawę wykrywalności chorób układu krążenia, zmniejszenie liczby powikłań oraz ponownych hospitalizacji, zapewnienie kompleksowej opieki kardiologicznej w jednym miejscu - bez konieczności kierowania pacjentów do innych ośrodków. ©@

REKLAMA	0011513243			
INFORMATOR				
HOTELE				
Bydgoszcz				
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805	00532			
LEKARSKIE				
Włocławek				
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074			
Radziejów	420114801/A			
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A			
USŁUGI				
Bydgoszcz				
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288			
Grudziądz:				
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88				
USŁUGI POGRZEBOWE				
Bydgoszcz				
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	282814801			
Chojnice	139014805			
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.				
Toruń				
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000028			
Barcin				
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528			
Pakość				
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wyplacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	8210983			
Gniewkowo				
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045			
Janikowo				
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717	000502			
Kruszwica				
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.	000345			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162			
Złotniki Kujawskie				
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281			
Żnin				
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417			
Włocławek				
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	000416			
Włocławek				
TARTAR spopielnarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074			
Kowal				
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkii 56. Tel. 603-998-321	000289			
WETERYNARYJNE				
Toruń				
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.	000045			
ZDROWIE I URODA				
Toruń				
Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkii 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl	412314801/A			

Z wiekiem trzeba być coraz silniejszą. Nie wolno odpuszczać

Grażyna Torbicka w „Vivie” Fot. Małgorzata Genca



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 71

Justyna Steczkowska nie rozumie mediów
Piosenkarka w rozmowie z Wirtualną Polską pożałowała się na plotkarskie portale. – Przeszłam z prasą mnóstwo procesów. To, co jest najgłupsze w prasie, to skróty myślowe. „Skoro idzie z walizką, wypro-
wadziła się z domu. Skoro poszła z tym na kawę, to już zdradza”. To są totalne bzdu-
ry po to, żeby zrobić klikal-
ność – powiedziała.



Konkurs Piosenki Eurowizji 2026 – 1. półfinał TVP 1, 21:00

Pierwszy półfinał Eurowizji 2026, który odbywa się w Wiener Stadthalle w Wiedniu. Wystąpi w nim polska reprezentantka - Alicja Szemplińska, która zaśpiewa swój utwór „Pray”. W półfinale obok Polki zaprezentuje się też 14 innych krajów. Do sobotniego finału awansuje 10 artystów.

Pola Wiśniewska rozpakowała kartony

Pola Wiśniewska wyprowadziła się z domu, w którym mieszkała z mężem Michałem i dziećmi. Choć zgodnie z podpisaną umową o zachowaniu poufności nie może publicznie komentować szczegółów rozsta-
nia, zamieściła na Instagramie relację, na której zalewa się łzami podczas rozpakowywania kartonów ze swoimi rzeczami.

Anna Popek nie zarabiała kokosów

Choć aktualnie pracuje w stacji w Polityce24, nadal powraca w wywiadach do lu-
kratywnej posady w TVP za czasów Jacka Kurskiego. W niedawnej rozmowie z „Faktem” powiedziała: Zarabiałam przyzwoicie, ale to nie były żadne kokosy. Po-
tem, jak się dowiedziałam, że kierownicy produkcji zarabiali cztery razy więcej ode mnie, to byłam... Jakos do głowy mi nie przyszło, że-
by aż tak bardzo walczyć o te pieniądze. Myślałam sobie, że jest dobrze, miałam etat.
(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Mniejsze zło Kino Polska, 22:10

Kamil to ambitny student polonistyki, który pragnie zostać pisarzem. Pozba-
wiony talentu, lecz zde-
terminowany, by odnieść sukces, kradnie dzieło ge-
nialnego pacjenta szpitala psychiatrycznego. Zyskuje sławę i zaczyna się stan wojenny.

Zły porucznik TV Puls, 22:25

Nowy Orlean po prze-
ści huraganu. Sierżant kontuzjowany bohaterem czyn kontuzjowany kręgosłupa. Ból pleców uśmierza jedynie narkotyki. Niebawem sfrustrowany mężczyzna ma prowadzić śledztwo.

Django Polsat, 23:45

Western Quentin Tarantino Django poznaje łowcę nagród, dr. Schultza, który poszukuje groźnych braci Brittle'ów. Niemiec obiecuje, że uwolni Django w zamian za doprowadzenie go do braci. Każdy ich ruch jest obserwowany.

Poziomo:
3) pekińczyk lub chihuahua,
10) zapasowa w bagażniku,
11) Buffo lub Ateneum,
12) skrzynka na kosztowności,
14) auto z fabryki Daewoo,
15) hodowca bydła zza oceanu,
16) drobne szczegóły, drobiazgi,
19) namiestnik wielkiego wezyra w dawnej Turcji,
23) ciężarek stawiany na szali,
27) kościół protestancki,
28) część mechanizmu w kształcie korbki,
29) greckie bóstwo wina, radości i ekstazy,
30) Adolf, aktor z filmu „Antek policmajster”,
33) Bohumil, czeski pisarz („Pociągi pod specjalnym nadzorem”),
37) sznurowany but z cholewką,
38) karczma na rozstaju dróg,
39) osesek drapieżnego ptaka,
40) kierunek w sztuce, tendencja,
41) umożliwia żołnierzowi wyjście z koszar na urlop.

Pionowo:
1) uboczne wrażenie smakowe,
2) chwila wytchnienia w czasie podróży,
3) ptak leśno-parkowy, rudzik,
4) podstawa odszkodowania,
5) ... Stwosch, twórca „Ołtarza Mariackiego”,
6) amerykańska odmiana jabłoni,
7) szkodnik na liściach ziemniaka,
8) wychowany przez małpy,
9) biblijny wizjoner,

1		2		3		4		5		6		7		8		9
10												11				
				12					13							
14											15					
						16	17			18						
19	20		21		22					23		24		25		26
									27							
28										29						
30		31		32								33	34		35	36
37												38				
39													40			
				41												

AUTOPROMOCJA 0011229927

pomorska

w prenumeracie
z Tele Magazynem

52 511 94 64

TELEMAKAZYN

13) imię Thurman, zagrała w filmie „Kill Bill”,
17) ... Ferrari, włoski kierowca wyścigowy,
18) angielski arystokrata,
20) puławski kombinat chemiczny,
21) rzadko używa mydła,
22) ma węża w kieszeni,
24) Leonardo da Vinci lub Michał Anioł,

25) okres zbioru plonów,
26) Bielska lub Pavlovič,
30) napój leczniczy, odwar,
31) żartobliwie o pieniądzach,
32) jednostka organizacyjna w harcerstwie,
34) pali się w rękach pracusia,
35) jeden z najstarszych dębów w Polsce,
36) stolica i największe miasto Angolii.

ROZWIĄZANIE NR 70

W	E	R	N	I	S	A	Z			W	A	L	K	I	R	I	A
A	O		Z			U	Z	D	A		O		A		R		
M	U		O	K	A	P			T	R	Y	B	N		K		
P	A	R	O	L		S	A	B	O	T		O	L	C	H	A	
I		K	D		A	U			T	L	Z		D				
R	Z	E	P	A		M	A	R	A	Z	M		D	R	O	G	A
	A		L	J					Y	G	E		A				
W	S	P	I	N	A	C	Z	K	A	S	P		O	R	T	O	W
	P		S		R							N	O		E		
	H	A	Z	A	R	D						G	A	R	D	L	O
O		D		I								K	E		B		
B	I	A	L	K	O							B	A	M	B		
B		N		S								C	A		Z		
I	B	I	S	Z								J	E	T	K	A	
T	E		A	U	T	O	S	T	R	A	D	A		A		R	

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja decyzjom, ale unikaj pośpiechu. Horoskop dzienny zapowiada, że spokój pomoże dostrzec nowe możliwości wokół Ciebie.

Ryby (19.02 - 20.03)

Skup się na relacjach i drobnych radościach. Horoskop na dziś wyraźnie wróży, że ktoś bliski może potrzebować Twojego wsparcia.

Baran (21.03 - 19.04)

Komunikacja będzie kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny na wtorek radzi wyrażać myśli jasno – unikniesz dzięki temu nieporozumień.

Byk (20.04 - 20.05)

Warto zadbać o siebie i swoje emocje. Horoskop dzienny zapowiada, że chwila ciszy przyniesie odpowiedzi na wszystkie ważne pytania.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja energia będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś mówi, że jeśli wykorzystasz ją mądrze, osiągniesz zamierzone cele.

Rak (22.06 - 22.07)

Detale mają dziś znaczenie. Horoskop dzienny na wtorek radzi mówić, że skrupulatność pozwoli uniknąć błędów i poprawić efektywność pracy.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia w relacjach jest możliwa. Horoskop dzienny to wskazówka, by postawić na szczerość i otwartość w rozmowach z innymi.

Panna (23.08 - 22.09)

Intuicja Cię nie zawiedzie. Horoskop na dziś stanowczo podpowiada, by zaufać przecuciom, szczególnie w sprawach osobistych.

Waga (23.09 - 22.10)

Nowe pomysły przyniosą inspirację. Horoskop dzienny na wtorek radzi działać odważnie, ale pamiętać też o konsekwencjach decyzji.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Twoja wytrwałość zostanie nagrodzona. Nie zrażaj się trudnościami, bo horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że jesteś blisko celu.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywność dziś rozkwitnie. Wykorzystaj ją w pracy lub hobby, aby poczuć satysfakcję. Horoskop na dziś wróży, że poczujesz satysfakcję.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Emocje mogą być silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny na wtorek radzi zachować równowagę i nie podejmować pochopnych decyzji.

strefa
BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,60

EURO
1 EUR

4,23

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,62

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,89

JEN
100 JPY

2,29

DANE WG NBP Z DNIA 11.05.2026, G. 12:00

PRACA PONAD 20 TYSIĘCY ZŁOTYCH JUŻ PO ROKU

Te studia dają pensje jak marzenie

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl**Po kierunkach informatycznych i menedżerskich, a także po pielęgniarstwie i niektórych studiach technicznych absolwenci otrzymywali najwyższe pensje po roku od uzyskania dyplomu.**

Na przykład średnio 16 957 zł brutto zarabiali osoby po informatyce na Politechnice Warszawskiej, a po pielęgniarstwie na Warszawskiej Uczelni Medycznej - 14 149 zł. Z kolei wynagrodzenia osób z dyplomem executive master of business administration na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu sięgały aż 21 985 zł brutto.

Absolwenci kierunków informatycznych i menedżerskich należą do najlepiej wynagradzanych pracowników w Polsce. Tak przynajmniej wynika z danych zbieranych przez system ELA. To system monitorowania ekonomicznych losów absolwentów przygotowany na zlecenie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego we współpracy z Ośrodkiem Przetwarzania Informacji - Państwowym Instytutem Badań. Dane są oparte na bazie ZUS i POL-on (systemu informacji o szkolnictwie wyższym).

Dane systemu ELA obejmują absolwentów, którzy ukończyli studia w 2023 roku, a prezentowane wynagrodzenia dotyczą pierwszego roku po uzyskaniu dyplomu. Informacje mogą więc mieć charakter historyczny i nie zawsze w pełni odzwierciedlają obecną dynamikę rynku pracy, ale mogą być ważną podpowiedzią dla osób planujących karierę zawodową.

Średnio 21 985 zł brutto zarabiali osoby po kierunku executive master of business administration na Uniwersytecie Ekonomicznym

Najmocniejszą pozycję pod względem perspektyw zarobkowych mają kierunki informatyczne i menedżerskie. Na liście najlepiej wynagradzanych absolwentów mamy też osoby

m.in. po pielęgniarstwie i górnictwie.

Wynagrodzenia brutto (mediana) absolwentów rocznika 2023 w pierwszym roku po dyplomie według danych systemu ELA - prezentujemy pierwsze 20 pozycji z listy.

- Executive master of business administration, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, niestacjonarne, II stopnia z językiem polskim, 4 semestry - po tych studiach wynagrodzenia sięgają 21 985 zł.
- Executive master of business administration, również Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, niestacjonarne, II stopnia z językiem angielskim, 4 semestry - 20 179 zł.
- Informatyka, Politechnika Warszawska, niestacjonarne, II stopnia, język polski, 4 semestry - 16 957 zł.
- Informatyka stosowana, Politechnika Warszawska, niestacjonarne, II stopnia, język polski, 4 semestry - 14 919 zł.
- Górnictwo i geologia, Politechnika Śląska, niestacjonarne, I stopnia, język polski, 7 sem. - 14 214 zł.
- Górnictwo i geologia, Politechnika Wrocławska, niestacjonarne, II stopnia, język polski, 4 sem. - 14 186 zł.

14 149 zł to średnie wynagrodzenia po kierunku pielęgniarstwo na jednym z kierunków medycznych

- Pielęgniarstwo, Warszawska Uczelnia Medyczna im.T. Koźłuka, niestacjonarne, II stopnia, język polski, 4 sem. - 14 149 zł.
- Informatyka, Akademia WIT w Warszawie, niestacjonarne, II stopnia, język polski, 4 sem. - 14 098 zł.
- Informatyka, Uniwersytet Warszawski, stacjonarne, II stopnia, język polski, 4 sem. - 14 025 zł.
- Informatyka, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, stacjonarne, II stopnia, język polski, 4 sem. - 13 663 zł.
- Inżynieria i Analiza Danych, Politechnika Warszawska, stacjonarne, II stopnia, ję-



Po niektórych kierunkach studiów w Polsce zarobki przewyższają średnią krajową

- zyk angielski, 3 sem. - 13 580 zł.
- Zdrowie publiczne, Europejska Uczelnia Społeczno-Techniczna im. Roberta Schumana, niestacjonarne, II stopnia, język polski, 4 sem. - 13 529 zł.
- Informatyka, Uniwersytet Bielsko-Bialski, niestacjonarne, II stopnia, język polski, 3 sem. - 13 467 zł.
- Pielęgniarstwo, Uniwersytet Zielonogórski, niestacjonarne, II stopnia, język polski, 4 sem. - 13 301 zł.

13 223 zł zarabiali absolwenci informatyki na Politechnice Gdańskiej

- Informatyka, Politechnika Gdańska, niestacjonarne, II stopnia, język polski, 4 sem. - 13 223 zł.
- Informatyka-Data Science, Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie, stacjonarne, II stopnia, język polski, 3 sem. - 13 141 zł.
- Informatyka, Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki, niestacjonarne, II stopnia, język polski, 4 sem. - 13 082 zł.
- Informatyka, Polsko-Japońska Akademia Technik Komputerowych, niestacjo-

- narne, II stopnia, język polski, 4 sem. - 13 046 zł.
- Inżynieria obliczeniowa, Uniwersytet Warszawski, stacjonarne, II stopnia, język polski, 3 sem. - 13 001 zł.
- Pielęgniarstwo, Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi; filia AHE w Warszawie, niestacjonarne, II stopnia, język polski, 4 sem. - 12 934 zł.

Analizując wynagrodzenia absolwentów w systemie ELA trzeba też mieć na uwadze, że kierunki ze ścisłej zołówki listy to studia MBA. Często są wybierane przez menedżerów, którzy już pracują i często zajmują kierownicze stanowiska, a wobec tego ich pensje już przed rozpoczęciem studiów mogą być wyższe niż średnia krajowa.

Pamiętajmy też, że te kierunki nie są masowe, rocznie kończy je - w zależności od programu - od kilkunastu do kilkudziesięciu osób. Na przykład kierunek executive master of business administration na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu ukończyło w 2023 roku 15 osób.

Poza tym system uwzględnia zarobki absolwentów ze wszystkich źródeł. A użyta w zestawieniu mediana to war-

tość, która dzieli absolwentów na dwie części. Połowa z nich zarabia więcej niż wskazana kwota, a połowa uzyskuje zarobki mniejsze niż ten próg kwotowy.

Średnie wynagrodzenie absolwentów po roku od dyplomu wyniosło 5220 zł brutto

W systemie zbadało dane ok. 160 tys. osób po kierunkach studiów różnego rodzaju. Według tych danych średnie wynagrodzenie absolwentów po roku od dyplomu wyniosło 5220 zł brutto. 30% absolwentów, którzy pracowali etatowo lub na samozatrudnieniu przed studiami zarabiali średnio 6461 zł brutto. W przypadku grupy osób, którzy nie byli aktywni zawodowo przed podjęciem studiów, wynagrodzenia są znacznie niższe (54% absolwentów zarabiali średnio brutto 3806 zł).

Spójrzmy na koniec zestawienia. Przykładowo, według tego systemu, osoby po historii sztuki na jednej z uczelni zarabiała średnio (mediana) 1345,38 zł brutto, a po aktorstwie 1325 zł. Z kolei osoby po psychologii 1388,56 zł, a po dziennikarstwie i komunikacji społecznej 1429,74 zł.

Architecture i ERP to jedno z najlepiej opłacanych specjalizacji w branży IT

Stosunkowo wysokie wynagrodzenia programistów nie dziwią. Dane z systemu ELA odpowiadają raportom płacowym firm, które zajmują się rynkiem pracy IT. W ub. roku - według danych portalu No Fluff Jobs - najwyższe pensje w branży IT (mówimy tu również o osobach z doświadczeniem) otrzymywali pracownicy ze specjalnością architecture oraz ERP. W pierwszych trzech miesiącach 2026 r. wynagrodzenia w branży (według specjalizacji) wyglądają następująco:

- ERP (enterprise resource planning): 28,5-33,5 tys. zł netto (+VAT) na kontrakcie B2B i 18-24,8 tys. zł na umowie o pracę.
- Architecture IT: 27-32 tys. zł netto (+VAT) na kontrakcie B2B i 18-22 tys. zł na umowie o pracę.
- Security: 25-30 tys. zł netto (+VAT) na kontrakcie B2B i 18-24,8 tys. zł na umowie o pracę.
- DevOps: 23,5-28,5 zł netto (+VAT) na kontrakcie B2B i 17-24 tys. zł na umowie o pracę.

Widać też, że wzrosła liczba ofert pracy w branży IT. W pierwszym kwartale 2026 r. ich liczba zwiększyła się o 23 proc. w porównaniu do ostatniego kwartału 2025 r. (dane portalu No Fluff Jobs).

Nie zmienia się jednak zapotrzebowanie na specjalistów o konkretnym poziomie doświadczenia. Blisko 60 procent ofert kierowanych jest nadal do seniorów, nieco ponad 1/3 do midów (osoby ze średnim doświadczeniem), a tylko ok. 5 proc. do juniorów. To oznacza, że choć absolwenci najbardziej prestiżowych kierunków studiów mogą liczyć średnio na atrakcyjne wynagrodzenia, to jednak znacznie trudniej jest im znaleźć pracę niż kilka lat temu. Dużo większe kłopoty mogą też mieć osoby, które dopiero wkraczają na rynek pracy i jeszcze nie pracowały zawodowo.

©

3123 złotych wypłacane nawet przez pół roku. To będzie minimalna kwota gwarantowana

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Za staż ma przysługiwać wynagrodzenie w wysokości co najmniej 65 procent płacy minimalnej. Takie m.in. zmiany przewiduje nowy projekt ustawy o stażach, który został skierowany do konsultacji i opiniowania.

Przedsiębiorcy pozytywnie oceniają chęć uregulowania rynku pracy stażystów, ale obawiają się wzrostu kosztów pracowni-
czych.

Szykuje się kolejna duża zmiana na rynku pracy. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przygotowało projekt ustawy o stażach, który został już skierowany do konsultacji społecznych. Resort chciałby, żeby propozycja jeszcze w tym roku trafiła do Sejmu. A według ostrożnych przewidywań mogłaby wejść w życie już w styczniu 2027 r.

Projekt zakłada likwidację bezpłatnych staży. Osobie odbywającej staż w firmie ma przysługiwać wynagrodzenie nie niższe niż 65 proc. minimalnego wynagrodzenia za pracę, czyli obecnie byłoby to minimum 3123 zł brutto. W przypadku stażu w niepełnym wymiarze liczby godzin wysokość wynagrodzenia będzie ustalana proporcjonalnie do czasu stażu.

Z badań przeprowadzonych w 2023 roku na zlecenie resortu pracy wynika, że ponad 1/3 pracodawców oferujących staże

proponowała bezpłatne praktyki, a kolejne niespełna 20 proc. oferowało odpłatne praktyki tylko w przypadku niektórych ofert. Pracodawcy płacący za staże wypłacali wynagrodzenie poniżej 1800 zł.

Ustawie przyświeca więc idea promowana przez szefową resortu pracy, że za pracę (również na stażu) musi przysługiwać wynagrodzenie.

– Zdobywanie doświadczenia zawodowego przez staże może być i jest cennym sposobem rozwijania swoich kompetencji i umiejętności. Niezmiennie jednak, jeżeli jest to praca, to powinna wiązać się z godnym wynagrodzeniem. Jakim? O tym możemy dyskutować, ale stanowisko resortu pracy w odniesieniu do każdej pracy jest takie samo. Jeżeli jest praca, to powinna być płać – mówiła szefowa resortu pracy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.

Wskazała też, że projekt rozpoczyna szeroką debatę o pracy i wynagrodzeniach młodych osób.

– Damy wszystkim stronom, wszystkim uczestnikom debaty odpowiednio dużo czasu na to, żeby mogli się do tego nowego projektu odnieść. Przede wszystkim zależy nam na głosie młodych ludzi, bo to zwykle oni, wkraczając na rynek pracy, narażają na rozmaite oferty staży. Młodzi ludzie zbyt często słyszą, że będą pracować za darmo, w zamian za wpisanie doświadczenia do CV. Świetnie jest zdobywać doświadczenie, świetnie



Rząd chce raz na zawsze skończyć z darmowymi stażami

jest mieć co wpisać do CV, ale nikt nigdy jeszcze wpisem do CV nie opłacił rachunków i nie zapłacił za bułki na śniadanie. Praca to praca, nawet jeżeli jest to pierwsza praca – mówiła kilka dni temu na jednej z anten telewizyjnych minister pracy.

W pierwszej wersji przepisów proponowano pensje wynoszące od 35 procent przeciętnego wynagrodzenia.

Staż ma być realizowany w oparciu o umowę o pracę. Projekt wyklucza umowy cywilnoprawne

Według projektu konieczne będzie podpisanie umowy o pracę ze stażystą (wyjątek przewidziano dla stażu osób małoletnich, dla których wprowadzono odrębny typ umowy). Staż nie

będzie mógł być realizowany w oparciu o umowy zlecenia. Generalnie więc stażysta będzie podlegał przepisom prawa pracy.

Projekt zawiera też zakaz kierowania osób na staż przez agencję pracy tymczasowej. Za złamanie tego zakazu ma grozić kara grzywny w wysokości od 3000 do 30 000 zł.

„To pozwoli wyeliminować ryzyko wielokrotnego kierowania stażysty przez agencję pracy tymczasowej do kolejnych pracodawców w celu zawarcia kolejnych umów o staż. Jednocześnie agencje pracy tymczasowej jako organizatorzy stażu zachowają możliwość przyjmowania stażystów na staż i zawierania z nimi umów o staż” – napisali autorzy projektu w jego uzasadnieniu.

Stażystów nie będzie mogło być więcej w firmie niż pracowników etatowych. Staże będą mogły trwać najwyżej pół roku

Przepisy mówią też o tym, ile stażystów może pracować w firmie – nie może ich być więcej niż pracowników etatowych w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy.

Projekt określa też okres stażu. Ma on wynosić maksymalnie 6 miesięcy. Co istotne, projekt nie obejmuje wszystkich form staży. Poza jego zakresem pozostają m.in. praktyki studenckie i szkolne, staże organizowane przez urzędy pracy oraz aplikacje w zawodach regulowanych, takich jak prawo czy medycyna.

Przedsiębiorcy uważają, że obszar prawa pracy związany ze stażami rzeczywiście wymaga regulacji, bo w tej sferze zdarzają się nadużycia.

– Oceniam tę propozycję jako krok w dobrym kierunku. Wiele firm korzysta z bezpłatnych staży, traktując je jako formę nauki i wprowadzenia młodych osób do środowiska zawodowego. Problem pojawia się wtedy, gdy stażyści wykonują ponadnormatywne zadania, wykraczające poza charakter edukacyjny takiego stażu, bez otrzymywania za to wynagrodzenia. Wprowadzenie zakazu bezpłatnych staży ma na celu stworzenie bardziej przejrzystych i sprawliwych warunków dla osób rozpoczynających karierę, co stanowi ważny krok w kierunku podnoszenia standardów rynku pracy – mówiła niedawno Strefie Biznesu Magda Dąbrowska, prezes Grupy Progres.

Ewentualny wzrost kosztów pracowniczych w firmach może ograniczyć chęć do przyjmowania stażystów

Obawy przedsiębiorców wiążą się głównie z możliwością wzrostu kosztów pracowniczych w firmie. – Konieczność wypłacania wynagrodzeń może skutkować zwiększeniem obciążeń finansowych, co w niektórych przypadkach może ograniczyć chęć do przyjmowania stażystów – mówiła Magda Dąbrowska.

©P

Gigant z Pomorza – spółka LPP wrzuca wyższy bieg. Chce podwoić skalę działania

Marek Knitter
marek.knitter@polskapress.pl

Koncentracja na najważniejszych zadaniach i duża elastyczność działania są potrzebne w takiej organizacji, jak nasza, która postawiła na podwojenie skali swojej działalności, która już teraz jest ogromna – mówi w rozmowie ze Strefą Biznesu Przemysław Mitraszewski, pełnomocnik zarządu spółki LPP.

Odkładanie decyzji w oczekiwaniu na idealne warunki nie jest dobrym pomysłem

– Funkcjonujemy w świecie dużej niepewności, dlatego postawiliśmy na dynamiczny rozwój. Chcemy w ciągu trzech lat podwoić skalę swojej działalności. Aby to osiągnąć, kluczowe okazało się zbudowanie nowej kultury organizacyjnej, którą nazywamy „Fast”, opartej na

szybkim i efektywnym podejmowaniu decyzji. Nie zawsze muszą być one w stu procentach perfekcyjne – czasem dziewięćdziesiąt procent wystarczy, żeby osiągnąć efekt i iść dalej. W praktyce oznacza to koncentrację na najważniejszych zadaniach i dużą elastyczność działania – powiedział Strefie Biznesu Przemysław Mitraszewski podczas EKG w Katowicach.

Jego zdaniem odkładanie decyzji w oczekiwaniu na idealne warunki może sprawić, że staną się one nieaktualne.

– Stawiamy więc na krótkoterminowe, taktyczne działania, które pozwalają nam konsekwentnie iść do przodu – podkreślił Mitraszewski.

Naszym największym atutem jest automatyzacja procesów

Przemysław Mitraszewski uważa, że przy tak dynamicz-



LPP zarządza markami modowymi Reserved, Cropp, House, Mohito i Sinsay

nym rozwoju spółka zawsze będzie miała pewien problem z zatrudnieniem odpowiedniej liczby osób.

Bardzo mocno zmiany widać szczególnie w logistyce.

– Rozwój firmy wiąże się ze wzrostem zatrudnienia, ale na-

szym największym atutem jest automatyzacja procesów. W spółce LPP Logistics mamy już centra dystrybucyjne, w których pracuje więcej robotów niż ludzi. Dzięki technologii i sztucznej inteligencji możemy rosnąć szybciej, bez proporcjonalnego zwiększania liczby pracowników. To pozwala nam działać wydajniej i skupić się na kluczowych obszarach biznesu – dodał Mitraszewski.

LPP inwestuje w nowoczesne centra logistyczne, w tym w pełni zautomatyzowane obiekty przygotowane z myślą o e-commerce.

– W jednym z nich działają roboty, które transportują produkty i wspierają proces kompletowania zamówień, co pozwoliło nam trzykrotnie przyspieszyć operacje. Automatyzacja będzie się pogłębiać, choć na razie człowiek nadal pozostaje ważnym elementem systemu. Na bazie tych doświadczeń modernizujemy

kolejne centra dystrybucyjne – dodał.

Mitraszewski powiedział także, że spółka planuje rozwój logistyki w Azji Środkowej, m.in. w Kazachstanie, co pozwoli na sprawniejszą obsługę tego regionu.

W ostatnim roku LPP weszła na sześć nowych rynków, a teraz koncentruje się na ich rozwoju i zagęszczaniu sieci sprzedaży.

– Otwieramy rocznie blisko tysiąc salonów, z czego większość stanowi marka Sinsay. Kluczem jest połączenie sprzedaży stacjonarnej i internetowej w jeden ekosystem, w którym klient swobodnie przemieszcza się między kanałami. Przykładowo zamawia online z darmową dostawą do sklepu, a przy odbiorze często dokonuje dodatkowych zakupów. To mechanizm, który sam się napędza i wzmacnia sprzedaż – powiedział Mitraszewski.

©P

Wiemy, kiedy z fabryki w Jaworznie powinno wyjechać pierwsze polskie auto elektryczne

Dorota Mariańska
dorota.marianska@polskapress.pl

Prezes ElectroMobility Poland (EMP) Cyprian Gronkiewicz zapowiedział, że pierwszy polski samochód elektryczny zjedzie z linii produkcyjnej fabryki w Jaworznie w roku 2029.

- Pierwszy samochód zjedzie z linii produkcyjnej w Jaworznie w 2029 roku - powiedział na konferencji prezes ElectroMobility Poland.

Minister aktywów państwowych Wojciech Balczun poinformował, że nazwa pierwszego polskiego auta elektrycznego nie została jeszcze wybrana.

Zastrzegł jednak, że nie będzie to Izero.

Wcześniej szef MAP przekazał, że strategicznym partnerem technologicznym spółki ElectroMobility Poland dla projektu budowy hubu elektromobilności w Jaworznie będzie tajwański koncern Foxconn.

- Od pierwszego dnia produkcji będzie zapewniony lo-



- Pierwszy samochód zjedzie z linii produkcyjnej w Jaworznie w 2029 roku - powiedział na konferencji prezes EMP

cał content na poziomie 70 procent - wskazał prezes Gronkiewicz.

- W związku z tym jest to bardzo duża korzyść dla lokalnych dostawców. Local content jest też strategicznym celem w obecnym porozumieniu z

partnerem - dodał Gronkiewicz. Spółka ElectroMobility Poland powstała w 2016 roku pod kątem budowy polskiej marki samochodów elektrycznych Izero.

Hub miałyby powstać w Jaworznickim Obszarze Gospo-

darczym i składać się z fabryki samochodów elektrycznych, centrum badawczo-rozwojowego oraz systemu inwestowania w innowacyjne firmy z zakresu elektromobilności.

Projekt uruchomienia zakładu w Jaworznie wiąże się

z bardzo dużymi kosztami. Jak podawano wcześniej, spółka ElectroMobility Poland posiada promesę finansowania opiewającą na 4,5 miliarda złotych.

Pieniądze te mają zostać przekazane z Krajowego Planu

Odbudowy w części dotyczącej rozwoju gospodarki niskoemisyjnej. Potwierdzono to w porozumieniu podpisanym w lutym z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

©



Spółka ElectroMobility Poland powstała w 2016 r. pod kątem budowy polskiej marki samochodów elektrycznych

REKLAMA

0011521416

OGŁOSZENIE/OBWIESZCZENIE BURMISTRZA KORONOWA

Na podstawie art. 27b ust. 4 pkt 4 lit. d ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024, poz. 1130 ze zm.) oraz uchwały Nr XVIII/182/25 Rady Miejskiej w Koronowie z dnia 24 lipca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „SREBRNICA” dla terenu położonego w Koronowie, gm. Koronowo, **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych do ww. projektu zmiany planu wraz z prognozami oddziaływania na środowisko.**

Zgodnie z art. 27b ust. 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym konsultacje prowadzone będą w dniach **od 12 maja 2026 r. do 26 maja 2026 r.** w formie zbierania uwag.

Jednocześnie zgodnie z art. 48 ust. 1 i 7 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), informuję, że po uzgodnieniu z właściwymi organami, odstąpiono od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do projektu zmiany planu.

Informuję, że z projektem zmiany planu oraz uzasadnieniem do odstąpienia od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koronowie, Plac Zwycięstwa 1, 86-010 Koronowo, a także w postaci elektronicznej na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Koronowie w zakładce zagospodarowanie przestrzenne.

Do złożenia uwagi, można wykorzystać formularz zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Koronowie <https://bip.koronowo.pl/arttykul/258-1556-karta-uslug-nr-113-pismo-dotyczace-aktu-planowania-przestrzennego-wniosek-uchwala>. Na ww. stronie jest umieszczona klauzula dotycząca ochrony danych osobowych RODO, która obowiązuje łącznie ze składanymi uwagami.

Uwagi mogą być wnoszone:

- 1) na piśmie na adres Urzędu Miejskiego w Koronowie, Plac Zwycięstwa 1, 86-010 Koronowo,
- 2) ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koronowie, Plac Zwycięstwa 1, 86-010 Koronowo,
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mailowy: sekretariat@um.koronowo.pl lub adres e-Doręczeń: AE:PL-96153-85989-AHHTJ-29, bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. z 2025 r. poz. 1703 ze zm.).

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Koronowa.

Burmistrz Koronowa

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy

Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład

Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszewie, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszewica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład

Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac

Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

AUTOREKLAMA

Polecamy →

strona
zdrowia

Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl



REKLAMA

0011522349

Syndyk masy upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej ogłasza przetarg na sprzedaż udziału 3/48 w nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w miejscowości Barany 7, gmina Lipno, dz. nr 169, 192, KW nr WL1L/00010004/7, dla której Sąd Rejonowy w Lipnie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr WL1L/00010004/7 - za cenę nie niższą, niż 14.700,00 zł.

Oferty nabycia należy składać w zapieczętowanej kopercie, z adnotacją „Oferta przetargowa – sygn. akt TO1T/GUP-s/435/2025” na adres: Dariusz Galek. Kancelaria Radcy Prawnego i Doradcy Restrukturyzacyjnego, ul. Mickiewicza 10, 87-600 Lipno, w terminie do 4.06.2026 r. do godz. 12.00. Regulamin przetargu dostępny jest na stronie internetowej www.dariuszgalek.pl w zakładce „Ogłoszenia”. Rozpoznanie ofert nastąpi na posiedzeniu jawnym w siedzibie syndyka w dniu 5.06.2025 r. o godz. 12.30. Sprzedający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu. Wnioski o udostępnienie operatu szacunkowego oraz pytania w sprawie należy kierować na adres: kancelaria@dariuszgalek.pl

REKLAMA

0011522230

Syndyk masy upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej ogłasza przetarg na sprzedaż udziału w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w miejscowości Lipno przy ul. Okrzei, oznaczonej nr. geodezyjnym 1973, o powierzchni 0,4257 ha, dla której Sąd Rejonowy w Lipnie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr WL1L/00009691/9 za cenę nie niższą niż 22.135,00 zł.

Oferty nabycia należy składać w zapieczętowanej kopercie, z adnotacją „Oferta przetargowa – sygn. akt TO1T/GUP-s/192/2025” na adres: Dariusz Galek. Kancelaria Radcy Prawnego i Doradcy Restrukturyzacyjnego, ul. Mickiewicza 10, 87-600 Lipno, w terminie do 4.06.2026 r. do godz. 12.00. Regulamin przetargu dostępny jest na stronie internetowej www.dariuszgalek.pl w zakładce „Ogłoszenia”. Rozpoznanie ofert nastąpi na posiedzeniu jawnym w siedzibie syndyka w dniu 5.06.2026 r. o godz. 12.00. Sprzedający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu. Wnioski o udostępnienie operatu szacunkowego oraz pytania w sprawie należy kierować na adres: kancelaria@dariuszgalek.pl

AUTOPROMOCJA

0111102703

**Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia**

**Biura ogłoszeń
Gazety Pomorskiej:**

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalenawelka@polskapress.pl
Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Sikorskiego 24/8,
tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl
Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15,

tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl
Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Grudziądzka 46-48,
tel. 606 537 137, e-mail: kopanski@polskapress.pl
Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

Express
BYDGOSKI

GAZETA
pomorska

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

0011521949

Pani
Violetcie Sobczak
Dyrektor DPS MZOZ

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty
składają

*Zarząd, Rada Nadzorcza oraz Pracownicy
Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o.
we Włocławku*

0011522181

Z żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śt

Bogdana Makowskiego

wieloletniego strażaka Ochotniczej Straży Pożarnej
Komendanta Gminnej Straży Pożarnej w Barcinie
w latach 1996 - 2019
Komendanta Gminnego Ochrony Przeciwpowodziowej
w latach 2019 - 2021
Przesa Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP
w latach 2014 - 2024

Rodzinie i Bliskim

składamy
szczere wyrazy współczucia

*Burmistrz Barcina
Michał Pęziak
z pracownikami Urzędu Miejskiego*

*Przewodnicząca Rady Miejskiej w Barcinie
Agnieszka Sulecka
z Radnymi*

0011522111

Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śt

**Katarzyny
Grzybowskiej**

Rodzinie i Bliskim Zmarłej

składamy najszczerze wyrazy współczucia,
łącząc się z nimi w tym trudnym czasie.

Niech pamięć o Niej
na zawsze pozostanie w naszych sercach,
a wspomnienia dają poczucie spokoju i otuchy.

Składają

Zarząd Powiatu Bydgoskiego

oraz

Pracownicy Starostwa Powiatowego w Bydgoszczy

0011522082

*Nie umiera ten,
Kto pozostaje w sercu i pamięci bliskich*

Pani
Bożenie Celmer

z powodu śmierci

Taty

wyrazy szczerzego współczucia
składają

*Zarząd oraz Pracownicy
Kliniki Uzdrawiskowej „Pod Tężniami”
im. Jana Pawła II w Ciechocinku*

0011522518

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 8.05.2026 r. zmarła
moja kochana Żona,
nasza Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia



Kazimiera Wesołowska

lat 83

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 13.05.2026 r.
o godz. 11.00 w kościele parafii pw. św. Mikołaja.
Po mszy św. ceremonia pogrzebowa
na cmentarzu parafialnym św. Mikołaja
przy ul. Marulewskiej w Inowrocławiu.

Pograżeni w smutku
Mąż i Synowie z Rodzinami

0011522195

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Rodzinie i Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

śt

Ks. Andrzeja Nowaka
wieloletniego proboszcza Parafii Rzymskokatolickiej
pw. św. Jadwigi Śląskiej w Byczynie

składają

*Wójt Gminy Dobre
Krzysztof Staszak
Przewodnicząca Rady Gminy Dobre
Teresa Wiśniewska
radni, sołtysi oraz pracownicy samorządowi gminy Dobre*

0011522110

„Zamknęły się ukochane oczy. Spoczęły pracowite ręce. Przestało bić najdroższe serce”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 maja 2026 roku odszedł od nas
mój ukochany Mąż i nasz najdroższy Tata, Teść i Dziadek



Tadeusz Bugajak

lat 80

Msza święta żałobna odprawiona zostanie dnia 14 maja 2026 roku o godzinie 13:30
w kościele parafii pw. Zwiastowania NMP (Matki Boskiej) w Inowrocławiu.
Msza święta poprzedzona będzie różańcem o godzinie 13:00.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się tego samego dnia po mszy świętej
na cmentarzu parafii Imienia NMP (Ruina) przy ulicy Marcinkowskiego w Inowrocławiu.

Pograżona w smutku
Żona z dziećmi i wnukami

SPORT

www.sportowy24.pl

„Dymisja!” krzyczeli kibice
Anwilu po klęsce w play in.
To najgorszy sezon od lat

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Jeden z najwyższych w lidze budżetów, a efekty? Kłapa w FIBA Europe Cup, porażka w Pucharze Polski i wreszcie brak play off i koniec sezonu na początku maja.

To zdarzyło się zaledwie trzy razy od chwili, gdy włocławianie pojawili się w PLK. Po raz ostatni Anwil był poza ósemką w 2021 roku, ale teraz klęska jest jeszcze dotkliwsza. Wtedy klub jeszcze zmagał się z zaległościami, debiutował w roli trenera Przemysław Frasunkiewicz. W tym sezonie startował z deklarowanym budżetem na poziomie 14 mln zł, jednym z najwyższych w lidze, miał wszystko, aby osiągnąć sukces.

Play in miał być tylko formalnością, wszak Anwil startował z najwyższym rozstawieniem i oba mecze rozgrywał w swojej hali. I oba przegrał z Zastalem Zielona Góra i MKS Dąbrowa Górnicza.

Ronen Ginzburg: - Prowadziliśmy 10-12 punktami, realizowaliśmy swój plan w defensywie i ofensywie, ale zaczęliśmy robić dużo głupich pomyłek. Końcówka? Mielśmy przewagę pod koszem i próbowaliśmy ją wykorzystać, ale po kilku spudłowanych rzutach rywale wyprowadzali szybkie kontry. Dziękuję wszystkim graczom. Mielśmy w ostatnim miesiącu sporo kontuzji, o których nie wiecie. Nasi fizjoterapeuci wykonali wspaniałą robotę. Przepraszam, że zawiedliśmy klub i tych wspaniałych kibiców.

Play in był ostatnim ogniem w całym łańcuchu nieszcześć drużyny. Nieudany eksperyment z Grzegorzem Kożanem, błędy przy budowie składu przed sezonem, które trzeba było korygować, kolejne sportowe porażki w FIBA Europe Cup, Pucharze Polski i wreszcie w PLK.

Co dalej? Można spodziewać się wielu zmian w zespole. Kluczowa kwestia to kontrakt z trenerem. Ronen Ginzburg został ograny w play in przez dwóch polskich trenerów. Izraelczyk

miał udany finisz w sezonie zasadniczej, ale w kluczowych meczach nie potrafił poprowadzić Anwila do wygranej, tak było w Warszawie z Dzikami, gdzie włocławianie mogli zapewnić sobie miejsce w szóście.

Doświadczony szkoleniowiec chyba nie do końca miał koncepcję na drużynę, a przynajmniej nie potrafił rozwiązać jej problemów. Jego decyzje kadrowe budziły uzasadnione wątpliwości (Allen, Ajayi), nie udało się zbudować stałej hierarchii zespołu, każdy kolejny mecz wydawał się losowaniem graczy z ławki. Przez cztery miesiące nie zdołał stworzyć drużyny, która potrafiłaby wygrywać ważne mecze.

- Wiedziałem, że problemem tej drużyny jest defensywa, stąd sprowadzenie Shaqa Buchanana i Ife Ajayi, to byli gracze przede wszystkim do obrony. Problemy w ofensywie pojawiły się po kontuzji Michała Michalaka, który jest naszym topowym strzelcem - wyjaśnia teraz Ginzburg.

Szkoleniowiec ma jeszcze ważny kontrakt na kolejny sezon. Czy będzie budował nowy zespół? - Za wcześniej, żeby o tym mówić. Jeśli będę nadal trenerem we Włocławku, to drużyna będzie zbudowana inaczej, według mojego stylu koszykówki - przyznaje Ginzburg.

W ostatnich tygodniach wszystko w Anwilu opierało się na Elvarze Fridrikssonie i Taylerze Wahlu. Na zatrzymanie tego drugiego szans praktycznie nie ma, ale Islandczyk nie mówi „nie”.

- Czuję się tu świetnie, są znakomici kibice, organizacja, to dla mnie drugi dom. Jestem bardzo rozczarowany sobą i wynikiem zespołu, Włocławek na to nie zasłużył. Na pewno będę rozpatrywał ofertę z Anwila - zapowiada rozgrywający.

ANWIL WŁOCŁAWEK - MKS DĄBROWA GÓRNICZA 84:87 (22:28, 26:11, 21:23, 15:25)

Anwil: Wahl 20 (1), Buchanan 17 (1), Fridriksson 14 (4), Vucić 11, Ajayi 6 - Slaughter 12 (2), Borowski 3, Kolodziej 1, Allen 0, Łazarski 0

MKS: Peterka 18 (4), Muhammad 13, Curry 11 (1), Gray 8 (2), Montgomery 4 - Musiał 9 (2), Bonner 9 (1), Piechowicz 7 (1), Bogucki 6, Wojdała 2, Załucki 0

ŻUŻEL

Koszmarne wypadek juniora w Gnieźnie

Trwa walka o życie i zdrowie Patryka Budniaka. Młody żużlowiec Startu Gnieźno w niedzielę brał udział w dramatycznej kraksie, po której wypadł z toru i uderzył w trybuny. Junior Startu prosto ze stadionu został śmigłowcem przetransportowany do szpitala w Poznaniu, gdzie już w nocy przeszedł pierwszą operację kręgosłupa. Na razie jest utrzymywany w stanie śpiączki, szpital w Poznaniu poinformował, że jego stan jest ciężki.



FOT. ARCHIWUM

HOKEJ NA TRAWIE

Dwie porażki w Superlidze

11. kolejka Superligi. Pomorzanie Toruń - Warta Poznań 2:3, AZS AWF Poznań - LKS Rogowo 6:1. Pomorzanie jest trzeci ze stratą 3 punktów do lidera, ekipa z Pałuk zamyka tabelę z 2 punktami.

Magiczny rzut, który dał finał!
Została ostatnia przeszkoda

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz trzeci raz z rzędu zagra w finale I ligi. Tym razem trzeba ograć ŁKS Łódź. Faworyta w tej parze nie będzie.

Były już sekundy do końca meczu, gospodarze prowadzili 70:69, gdy Martyce Kimbrough wykorzystał zamianę krycia i przewagę szybkości. Wcześniej spudłował wszystkie pięć rzutów z dystansu, ale w tej najważniejszej chwili trafił.

- Mielśmy przygotowaną akcję na Tyce'a, ale miał w niej zaatakować obręcz. Zdecydował inaczej, ale po to kontraktuje się takich graczy, którzy potrafią reagować na sytuację. Wcześniej dwa razy atakował kosz, był faulowany, ale gwizdków nie było, pewnie to też miało wpływ na jego decyzję - przyznaje trener Grzegorz Skiba.

Dzień wcześniej Asta przegrała mecz zaskakująco wysoko. To była pierwsza porażka



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Martyce Kimbrough świetnie spisuje się w play off

bydgoszczan w play off. - Zabrakło trochę właściwej mentalności i podejścia. Gdzieś tam w głowach pojawiła się pewność awansu po dwóch meczach w Bydgoszczy, a to bardzo niebezpieczne w play off. W naszej grze pojawiło się trochę złej energii, a gospodarzom wszystko wychodziło, zagrali twardo w obronie, wymusili dużo strat. W serii liczą się zwy-

cięstwa, a nie ich wysokość. My odrobiliśmy zadanie, choć nie ukrywam, do późna w sobotę analizowaliśmy ten mecz i szukaliśmy sposobów, aby drugi był lepszy - przyznaje Skiba..

W finale Enea Abramczyk Astoria zagra z ŁKS Łódź. To drużyna, która w play off narodziła się na nowo po nieudanym finiszu w sezonie zasadniczym i ma na koncie sześć

z rzędu zwycięstw. Styl trzech wygranych ze Spójnią Stargard w półfinale musi robić wrażenie.

- Jeszcze nie oglądałem tych meczów, ale trener Kulpeksza była na trzecim meczu w Łodzi i ma sporo spostrzeżeń. Po wynikach widać, że w ŁKS zostały już poukładane zadania, to drużyna z dużą fizycznością, ma groźnych graczy na obwodzie. Na razie czekam na raport medyczny po półfinale, a od wtorku rozpoczynamy przygotowania do finału. To będzie z całą pewnością ciekawa rywalizacja - przewiduje Skiba.

Pierwsze dwa mecze finału w Bydgoszczy: w sobotę i niedzielę o godz. 17.30. Oba mecze pokaże TVP 3.

FULIMPEX STAROGARD GDAŃSKI - ENEA ABRAMCZYK ASTORIA BYDGOSZCZ 70:72 (10:14, 21:19, 18:23, 21:16)

Fulimpex: Sitnik 20 (1), Jeszke 15 (1), Bartosz 11, Kordalski 8 (1), Majewski 0 - Komenda 7, Kowalczyk 5 (1), Adamczyk 4, Górka 0

Astoria: Andrzejewski 17 (3), Kemp 10, Kimbrough 9 (1), Gruszecki 7, Kamiński 6 - Kędziel 18, Chyliński 3 (1), Nowakowski 2, Ptak 0

Olimpia bliżej Warty, Zawisza nie musi patrzeć na rywali

Marcin Kozłowski

marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Finisz sezonu 2025/2026 zapowiada się pasjonująco dla kibiców w Grudziądzu i Bydgoszczy. W obu miastach fani futbolu liczą na bezpośrednie awanse swoich zespołów.

W Betclie 2. Lidze Olimpia przełamała złą pasę i pokonała 2:0 na własnym boisku Rekord Bielsko-Biała. Było to pierwsze zwycięstwo biało-zielonych po dwóch porażkach i remisie. Zwycięstwo okazało się tym cenniejsze, bo - po remisie 0:0 u siebie z Sandecją Nowy Sącz - punkty straciła Warta Poznań.

Biało-zieloni wciąż liczą się w grze o drugie miejsce

Na trzy kolejki przed zakończeniem sezonu czołówka tabeli przedstawia się więc nastę-

pująco: 1. Unia Skierniewice - 65 pkt. (praktycznie jest już w Betclie 1. Lidze), 2. Warta 59, 3. Olimpia 57.

Przypominajmy, że bezpośredni awans gwarantuje zajęcie dwóch czołowych lokat, a ekipy z miejsc 3-6 zagrają o promocję do wyższej klasy w dwustopniowych barażach. Dodatkowe mecze Grudziądzanie mają już praktycznie zapewnione - nad siódmym Śląskiem II Wrocław mają 8 pkt. przewagi, a ponadto zainteresowane zespoły grają jeszcze między sobą.

- Naszym celem jest wywalczenie bezpośredniego awansu. Cały czas jesteśmy w grze - zapewnia Artur Kosznicki, trener Olimpii.

Patrząc na rozkład jazdy ekip z Grudziądza i Poznania będzie to jednak trudne. Biało-zieloni zagrają kolejno z Sandecją (wyjazd, aktualnie 6. miejsce w tabeli), Hutnikiem Kra-

ków (u siebie, 9) oraz Świttem Szczecin (wyjazd, 10). Z kolei Warta zmierzy się z KKS Kalisz (wyjazd, 15), Podhalem Nowy Targ (wyjazd, 4) i Resovią Rzeszów (u siebie, 13).

Sytuację Olimpii komplikuje fakt, że ma gorszy bilans bezpośrednich potkań z Poznanianami i musi na koniec sezonu mieć „oczko” więcej.

O awansie zadecyduje mecz liderów w Bydgoszczy?

Zawisza nie musi oglądać się na rywala bo na cztery kolejki przez koniec sezonu w Betclie 3. Lidze ma punkt przewagi nad Wlkędem Łuzino. Bydgoszczanie na 99 procent (11 pkt. więcej od trzeciej Polonii Środa Wielkopolska) pewni są już gry w dwustopniowych barażach o awans, ale klub interesuje wyłącznie zajęcie pierwszego miejsca gwarantującego bezpośrednią pro-

mocję klasę wyżej. - Nie oglądamy się na rywala i skupiamy się tylko na sobie. Dla nas każdy kolejny mecz to jak finał - przekonują w klubie z Gdańskiej 163.

Wiele wskazuje, że o zwycięstwie w rozgrywkach zdecydować bezpośrednie starcie liderów w przedostatniej kolejce w Bydgoszczy. Poza tym meczem Zawisza zagra z Wdą Świecie (u siebie, 6 miejsce), Lechem II Poznań (wyjazd, 4) i Cartusią Kartuszy (wyjazd, 13), zaś Wikę z Cartusią (u siebie, 13), Lipnem Stęszew (wyjazd, 9) i Kluczevią Stargard (u siebie, 7).

Warto dodać, że rewelacyjny beniaminek z Kaszub imponuje formą w rundzie wiosennej - 10 zwycięstw i remis! Niebiesko-czarni zagrani spotkanie więcej (zaległe z jesieni w Tuchowie z Tuchowią) i mają bilans 10 wygranych, remis i porażka.

Maciej Samsonowicz: Polski przemysł czeka na pieniądze z SAFE **str. 2**



FOT. ARCHIWUM

Testy studia mogą dać pracę jak marzenie. Ponad 3,1 tys. zł – to może być minimalna kwota gwarantowana. Kiedy polskie auto elektryczne? **str. 12-14**

STREFA
BIZNESU

Wtorek
12.05.2026

Wydanie 1
Nr 108 (23.618)
Nakład 7.520 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław

Uroczyste czepkowanie studentów wydziału pielęgniarstwa WSP **str. 8**



FOT. UM W INOWROCŁAWIU

Inowrocław

Policja zaprasza na akcję znakowania rowerów **str. 8**

Łabiszyn

Na Wyspie wystąpił Andrzej Sikorowski. Popłynęły znane hity **str. 9**



FOT. IWONA GÓRALCZYK



SPORT

Koszykówka. Koszykarze oraz kibice Anwilu Włocławek nie mogą uwierzyć, że to już koniec sezonu. Dopiero po raz trzeci w historii drużyna nie awansowała do play-off ekstraklasy **str. 16**

Zamiast znanych soków z marchewki będą znane rowery

W Złejwsi Wielkiej, w miejscu zakładów Marwitu, skąd wyjeżdżały popularne w całym kraju soki z marchwi - będzie bydgoska firma Unibike, znany producent rowerów **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Zagadkowy zabytek skrywa niewielki, wiejski kościół w Górsku **str. 3**

HANDEL ZWIĄZKI ZAWODOWE ORGANIZUJĄ TRZY DNI PROTESTU

„Dino pęka”. Szykuje się strajk generalny

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

- 300 zł podwyżki nie spełnia naszych postulatów, ale jest krokiem do przodu - podkreślają związkowcy z Dino i zapowiadają wielki protest pod siedzibą firmy, a potem strajk generalny.

Wczoraj Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych Konfederacja Pracy w Handlu przekazało informację o podwyżkach: - Dino pęka - po strajku ostrzegawczym (25 kwietnia) ogłasza podwyżki o 300 zł. To na-

dal nie spełnia naszych postulatów, ale jest krokiem do przodu. Krzycie, pyskujcie, organizujcie się w OPZZ Konfederacja Pracy i strajkujcie! Bez tego nie ma szans na zmiany - zachęcają związkowcy i przygotowują się do trzydniowego protestu (25-27 maja) pod siedzibą spółki w Krotoszynie.

Domagają się wzrostu wynagrodzeń o 900 zł, utworzenia Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych oraz zwiększenia zatrudnienia.

Wśród postulatów jest też zaprzestanie wykorzystywania monitoringu do zwiększania wydajności pracowników oraz wprowadzenie zmian kon-

strukcyjnych w marketach, które nie będą narażać pracowników na utratę zdrowia.

- Każda inna sieć handlowa ma wiatrołapy chroniące pracowników przed zimnem. Niestety, jedną polską firmą się z tego wyłamała - zauważyła Gabriela Kaim, przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Dino Polska w czasie posiedzenia podkomisji stałej do spraw rynku pracy. Ewa Skierska, dyrektor Departamentu Prawnego Głównego Inspektoratu Pracy przedstawiła przed nią wyniki kontroli, którą wszczęła po skargach pracowników Dino.

Więcej czytaj na stronie 4

PIOTRKOWICE

Tak obchodzono Dzień Strażaka w gminie Inowrocław



FOT. DOMINIK FIŁAKOWSKI

W minioną sobotę w Piotrkowicach obchodzono Dzień Strażaka w gminie Inowrocław. Była to także okazja do uczczenia 15. rocznicy powstania miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Z okazji święta i jubileuszu wyróżniające się drużyny i druhów odznaczono medalami „Za Zasługi dla Pożarnictwa” i odznakami „Wzorowy Strażak”. Więcej na stronie 9 oraz na www.pomorska.pl/inowroclaw

Pasażerka MV Hondius ma pozytywny wynik

Alina Mazurska
Francja

Rzeczniczka rządu Francji Maud Bregeon wezwała w poniedziałek, by nie siać paniki w sprawie potwierdzonego przypadku zakażenia hantawirusem w kraju.

- Śledzimy sytuację z maksymalną czujnością - zapewniła Bregeon, zaznaczając, że władze opierają się na wiedzy o znanym już wirusie. Wezwała, by „nie siać paniki” i przekonywała, że obecna sytuacja nie uzasadnia dyskusji, jakie odbywały się w czasie pandemii COVID-19.

Wcześniej w poniedziałek ministra zdrowia Francji Stephanie Rist poinformowała, że kobieta ewakuowana do kraju ze statku wycieczkowego MV Hondius, na którym wykryto ognisko zakażeń, ma pozytywny wynik testu na obecność hantawirusa. Cztery inne osoby ewakuowane ze statku mają dotąd wynik negatywny.

W poniedziałek po południu premier Sebastian Lecornu przeprowadził kolejne spotkanie na temat sytuacji związanej z hantawirusem.

3 maja Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) poinformowała o śmierci trzech osób na wycieczkowcu MV Hondius, który na początku kwietnia wyruszył z południowej Argentyny w rejs po Atlantyku. Do tej pory organizacja potwierdziła osiem przypadków zakażenia groźnym dla ludzi hantawirusem, który jest przenoszony głównie przez gryzonie. PAP



FOT. PAP/EPA

Ministra zdrowia Francji poinformowała, że kobieta ewakuowana do kraju ze statku ma pozytywny wynik testu. Wezwała, by „nie siać paniki”

Trump odrzuca odpowiedź Iranu na ofertę pokoju

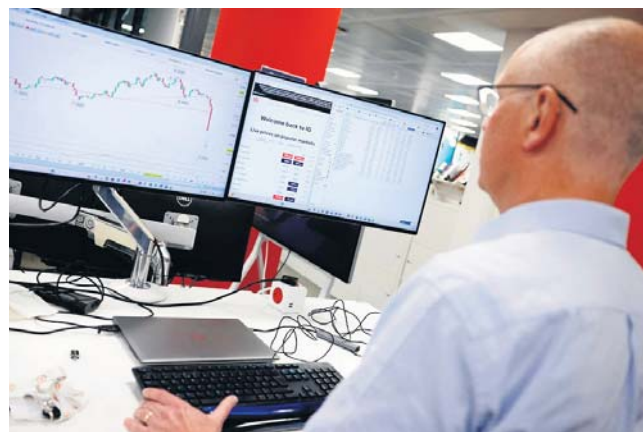
Grzegorz Kuczyński
USA/Iran

Ceny ropy gwałtownie wzrosły w poniedziałek po tym, jak prezydent Donald Trump jednoznacznie odrzucił odpowiedź Iranu na przygotowaną przez Stany Zjednoczone propozycję pokojową.

W momencie pisania tego artykułu cena ropy Brent wzrosła o 4,41% i wynosiła 105,76 dolarów za baryłkę, natomiast cena ropy West Texas Intermediate (WTI) wzrosła do 100,10 dolarów za baryłkę, co oznacza wzrost o 4,90%. Wzrosty następują po opublikowaniu przez Trumpa w niedzielę wieczorem wpisu w mediach społecznościowych, w którym określił on odpowiedź Iranu na propozycję jako „całkowicie nie do przyjęcia”.

Trump odrzuca odpowiedź Iranu

Prezydent nie ujawnił szczegółów odpowiedzi Iranu, ale wielokrotnie ostrzegł, że jeśli porozumienie nie zostanie szybko osiągnięte, kolejnym kro-



FOT. BENJAMIN CREVEL/AFPEAST NEWS

Rynki zareagowały na odrzucenie przez Trumpa odpowiedzi Iranu

kiem będzie ponowna eskalacja działań wojskowych.

„Właśnie przeczytałem odpowiedź od tak zwanych »przedstawicieli« Iranu. Nie podoba mi się to - CAŁKOWICIE NIE DO PRZYJĘCIA! Dziękuję za uwagę poświęconą tej sprawie. Prezydent DONALD J. TRUMP” - brzmi treść wpisu zamieszczonego przez Trumpa. Prezydent nie rozwinął swojej wypowiedzi. Wcześniej wielokrotnie zapowiadał, że w razie braku porozu-

mienia wznowi bombardowania i groził reżimowi w Teheranie „zmieceniem z powierzchni ziemi”.

Teheran gra na czas?

Według doniesień medialnych irańska propozycja, przedłożona w niedzielę rano, wzywała do natychmiastowego zakończenia wojny na wszystkich frontach (w tym w Libanie, gdzie działa Izrael), przekazania Iranowi kontroli nad Cieśniną Or-

muz oraz zniesienia amerykańskiej blokady irańskiego eksportu. Sojusznicy USA w regionie jasno dali do zrozumienia, że irańska kontrola nad cieśniną lub jakakolwiek opłata za tranzyt byłaby całkowicie nie do przyjęcia jako wynik porozumienia.

W poście w mediach społecznościowych, opublikowanym kilka godzin przed odrzuceniem porozumienia, prezydent Trump oskarżył Iran o „gry” z USA poprzez stosowanie taktyk opóźniających, sugerując, że jego cierpliwość do rozmów pokojowych może się skończyć.

Rynki będą teraz skupiać się na środowowej wizycie Trumpa w Pekinie, gdzie rozmowy z pewnością będą dotyczyć Iranu oraz tego, czy Pekin wykorzysta swoje wpływy w tym kraju, aby w jakiś sposób ponownie otworzyć Cieśninę Ormuz. Choć istnieje duże ryzyko wzrostu cen w przypadku całkowitego załamania się rozmów, nadzieje na interwencję Chin powinny ograniczyć wzrosty w perspektywie krótkoterminowej. PAP

REKLAMA

0011521052



Forum Dostawców
Przemysłu Energetycznego
i Obronnego

Rzeszów 2026

15 czerwca 2026 Rzeszów

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ

energiazpolski.pl

Udział bezpłatny.

Liczba miejsc ograniczona.

- **Panele dyskusyjne** o sytuacji i inwestycjach w sektorach energetycznym i obronnym
- **Warsztaty** poświęcone mechanizmom finansowania dla dostawców, procesom certyfikacyjnym oraz prawu zamówień publicznych

Przyjedź. Pokaż swoją firmę.

Nawiąż kontakty z ludźmi, którzy decydują o kluczowych zamówieniach i nowych inwestycjach.

Inowrocław

Biurow Ogłoszeń - tel. 52 357 76 14

Policja przeprowadzi znakowanie rowerów

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Akcję znakowania rowerów policja przeprowadzi w sobotę, 16 maja, w Inowrocławiu.

- Chętnych do oznakowania swojego roweru zapraszamy w godzinach od 9 do 12 do Komendy Powiatowej Policji w Inowrocławiu przy ulicy Toruńskiej 13-15. Oprócz roweru należy zabrać ze sobą dowód jego zakupu lub kartę gwarancyjną oraz dokument tożsamości. Dzieci na znakowanie przychodzą z osobą dorosłą - infor-

muje asp. szt. Izabela Lewicka -Waszak z KP Policji w Inowrocławiu.

Ponadto Komenda Powiatowa Policji wraz ze Starostwem Powiatowym w Inowrocławiu zachęcają do udziału w konkursie pod nazwą „Jednoślądem bezpiecznie do celu”.

Konkurs kierowany do dzieci i młodzieży będzie polegał na rozwiązaniu, w dniu znakowania rowerów, krzyżówki związanej z bezpieczeństwem.

Wyłonienie zwycięzcy nastąpi jeszcze tego samego dnia. ©©



Znakowanie zabezpiecza jednośląd przed kradzieżą

Pielęgniarskiej tradycji stało się za dość. Uroczyste czepkowanie

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

W sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej im. Juliusza Zarębskiego w Inowrocławiu odbyła się uroczystość czepkowania.

Uczestniczyli w niej studentki i studenci I roku kierunku pielęgniarstwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości im. Księcia Kazimierza Kujawskiego w Inowrocławiu.

Czepkowanie to tradycja w kształceniu pielęgniarstwie.

Biały czepiec dziś często symboliczny, lecz wciąż głęboko znaczący od wieków towarzyszy przedstawicielkom i przedstawicielom tego zawodu. Otrzymanie go jest wyrazem uznania dla zdobytej wiedzy i umiejętności, ale przede wszystkim zobowiązaniem do kierowania się w przyszłej pracy empatią, odpowiedzialnością i najwyższymi standardami etycznymi.

Profesjonalizm i ludzkie serce

Uroczystość zgromadziła liczne grono zaproszonych gości, reprezentujących władze samorządowe, lokalne instytucje, stowarzyszenia oraz inowrocławskie szkoły wyższe.

W wydarzeniu uczestniczyła m.in. Aleksandra Sibora, Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia.



Migawka z uroczystości czepkowania zorganizowana przez WSP w Inowrocławiu

Wzruszenie na twarzach bliskich

Najbardziej poruszającym momentem uroczystości było wręczenie czepców. Na widowni nie brakowało łez wzruszenia wśród rodziców, partnerów i przyjaciół, którzy z dumą oklaskiwali swoich bliskich.

Współczesne pielęgniarstwo to już nie tylko powołanie, ale także wymagający zawód oparty na najnowszej wiedzy medycznej, umiejętno-

ściach technicznych i ciągłym doskonaleniu. Uroczystości czepkowania jest symbolicznym zwieńczeniem etapu edukacji i jednocześnie początkiem drogi pełnej wyzwań ale też głębokiej satysfakcji.

Życzenia na zawodową drogę

Młodzi absolwenci, którzy otrzymali czepce już wkrótce zasila szereg placówek medycznych nie tylko w Inowro-

clawiu, ale w całym regionie. Wielu z nich już podczas praktyk zdążyło zyskać uznanie przełożonych i pacjentów.

Na zakończenie uroczystości głos zabrali przedstawiciele władz uczelni oraz lokalnych stowarzyszeń pielęgniarstwa. Wszyscy zgodnie podkreślali, jak bardzo społeczeństwo potrzebuje oddanych, wykształconych i empatycznych przedstawicieli tego zawodu. ©©

47. „Wiosna w Solankach”. Popłynie chóralna muzyka

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Już w najbliższą niedzielę, 17 maja, Inowrocław gości będzie uczestników 47. Przeglądu Chórów Województwa Kujawsko-Pomorskiego „Wiosna w Solankach”.

W muszli koncertowej Parku Zdrojowego wystąpią następujące chóry i zespoły: Chór Mieszany „Dzwon” z Bydgoszczy, Zespół Śpiewaczy „Appassionata” z Torunia, Chór „Cantare” z Gminnego Centrum Kultury w Białych Błotach, Stowarzyszenie Śpiewacze Chór Męski im. Stanisława Moniuszki ze Żnina, Towarzystwo Śpiewu Chór Męski „Halka” z Bydgoszczy, Chór Męski „Echo” im. prof. Pawła Osińskiego przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Grudziądzu, Towar-

zystwo Śpiewu „Halka” z Inowrocławia, Chór „Inovroclaviensis Cantans” Inowrocław z Młodzieżowego Domu Kultury im. Janusza Korczaka oraz Zespół wokalny „Brzozowiacy” z Brzozy.

Jak informuje Kujawskie Centrum Kultury w Inowrocławiu, muzyczne święto rozpocznie się o godz. 14 barwną paradą ulicami miasta. Pochód poprowadzi Orkiestra Dęta Inowrocławskich Kopalni Soli „Solino” SA.

Uczestniczące w przeglądzie chóry i zespoły wyruszą przed Teatru Miejskiego i przejdą ulicami Królowej Jadwigi, Solankową oraz Grodzką, gdzie złożą kwiaty na skwerze Jana Pawła II. Następnie trasa poprowadzi ponownie ulicą Solankową oraz Zygmunta Wilkońskiego do Solanek. Początek występów o godzinie 15. ©©

TURYSTYKA



RAJD ROWEROWY Cykliści pojechali szlakiem „Ku Kaczym Dołom”

Na rajd nowym szlakiem „Ku Kaczym Dołom” zabrał cyklistów w niedzielę, 10 maja, Klub Turystki Rowerowej Kujawiak w Inowrocławiu. Oficjalne otwarcie szlaku miało miejsce 18 kwietnia br. Nowa trasa przyciąga. Stąd pomysł inowrocławskiego klubu na zorganizowanie rajdu i jej przetestowanie.

W imprezie obok członków Kujawiaka uczestniczyli też cykliści z zaprzyjaźnionych klubów w Kruszwicy, Gnieźnie i Chojnicach.

Rowerzyści przejechali ogółem ponad 70 kilometrów. Byli oczarowani „Kaczymi Dołami”, czyli leśnymi jeziorami, które przywrócili do życia Nadleśnictwo Gołębki i firma Holcim Polska.

Podczas rajdu było kilka postojów, w tym jeden w związku z turystycznym poczęstunkiem. Grillowane kiełbaski serwowano na stacji paliw w okolicach Piechcina.

Strażacy gminy Inowrocław świętowali w Piotrkowicach



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

Dominik Fijałkowski
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

W minioną sobotę w Piotrkowicach obchodzono Dzień Strażaka w gminie Inowrocław. Była to także okazja do uczczenia 15. rocznicy powstania miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej.

W uroczystości udział wzięli zaproszeni goście na czele ze starostą Wiesławą Pawłowską i wicestarostą Henrykiem Prockiem. Przybył zastępca komendanta powiatowego PSP w Inowrocławu.

Wiu bryg. Ireneusza Taraszka i prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP druh Jarosław Kaczmarek. Nie mogło zabraknąć wójta gminy Inowrocław Grzegorza Piątka oraz radnych Rady Gminy Inowrocław. Obecne były poczty sztandarowe OSP w Jacewie, Gnojnie i Jaksicach, gminy Inowrocław o Szkoły Podstawowej w Tupadłach.

Gminne obchody Dnia Strażaka rozpoczęła msza św. Po niej głos zabrał wójt Grzegorz Piątek i prezes OSP Ognik w Piotrkowicach druh Marek Jabłoński.

Był też czas na uhonorowanie wyróżniających się druhem i druhów. I tak, Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” odznaczono: dh Marka Jabłońskiego, dh Krzysztofa Bacha, dh Jarosława Kuczyńskiego, dh Daniela Busa, dh Marię Szczerbińską, dh Krzysztofa Taterkę, dh Łukasza Brzezińskiego.

Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” wyróżniono: dh Arkadiusza Łozowicza, dh Adriana Kuczyńskiego, dh Mateusza Bacha, dh Piotra Idczaka, dh Angelikę Urbańską,

dh Ewelinę Kamełę, dh Grzegorza Piątka.

Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” odznaczono: dh Aleksandrę Łozowicz, dh Bartłomieja Gotowalskiego, dh Piotra Poturalskiego.

Wręczono odznaki „Wzorowy Strażak” - Joannie Nodze i Damianowi Kolaśniemu.

Po uroczystości odbyła się część rozrywkowo-rekreacyjna. Smaczne jedzonko serwowały panie z KGW. Na dzieciaki czekały dmuchańce. Odbyła się zabawa taneczna.

©P

Kolejny koncert na Wyspie Łabiszyńskiej. Publiczność wysłuchiwała znanych przebojów

(iwo)
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Andrzej Sikorowski, legendarny lider grupy Pod Budą w duecie z Jackiem Królikiem, jednym z najbardziej wszechstronnych polskich gitarzystów, dali koncert na wyspie w Łabiszynie.

Zabrzmiały znane przeboje, w tym na finał „Ale to już było i nie wróci więcej”. To właśnie Andrzej Sikorowski, wiele lat temu, napisał tę piosenkę dla Maryli Rodowicz, a ona ten utwór spopularyzowała.

Piosenki zaprezentowane przez Sikorowskiego i Królika okraszone były komentarzami, nierzadko zabawnymi. Ponadto Jacek Królik zachwycał gitarowymi interpretacjami i doskonale uzupełniał klimat koncertu.

Publiczność nagrodziła artystów gorącymi brawami, wiele osób ustawiło się po autografy i zdjęcia.

Andrzej Sikorowski, urodzony w Krakowie w 1949 roku, jest absolwentem wydziału filologii polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. To autor piosenek, wokalista, gitarzysta, lider grupy Pod Budą i twórca wiel-



FOT. IWONA GORAŁCZYK

Andrzej Sikorowski i Jacek Królik, dali w minioną niedzielę niezapomniany koncert na Wyspie w Łabiszynie

kości jej piosenek. Napisał kilkakrotnie utworów nagranych na kilkunastu płytach złotych i platynowych. Dał wiele koncertów w kraju, a także dla rodaków w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii, Belgii, Holandii, Szwecji, Anglii. Współpracuje również z innymi wykonawcami, m.in. z Marylą Rodowicz i Grzegorzem Turnaurem („Pasjans na dwóch”).

Napisał muzykę do ponad 20 filmów animowanych dla dzieci. Był felietonistą „Dzien-

nika Polskiego”, „Przekroju” i „Hustlera”. Jest laureatem wielu nagród festiwalowych, zdobywcą czołowych miejsc w plebiscytach radiowych i telewizyjnych. Jego „Kap. Kap, płyną łzy”, „Nie przenoście nam stolicy do Krakowa” czy „Ale to już było” dla Maryli Rodowicz, śpiewa od lat cała Polska. Od 2005 roku występuje także u boku swojej córki, Mai Sikorowskiej, jako autor, kompozytor, akompaniator, partner wokalny. ©P

Oni wykonali najciekawsze zdjęcia

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Konkurs fotograficzny, którego celem było ukazanie piękna gminy Kruszwica, stał rozstrzygnięty.

Wpłynęło blisko 130 zdjęć. Uczestnicy konkursu pokazali gminę Kruszwica w naprawdę wyjątkowy sposób.

Jury nie miało łatwego zadania przy wskazaniu najlepszych prac. Wyboru trzeba było jednak dokonać. I tak, zwycięzcą konkursu został Paweł Wesołowski. Drugie miejsce przyznano Patrykowi Dorociszowi, a trzecie - Magdalenie Trzebuchowskiej.

Przypomnijmy, że od uczestników konkursu „Zaparatem przez Gminę Kruszwica” wymagano, by ich zdjęcia ukazywały krajobrazy, przyrodę, zabytki, codzienne miejsca i wszystko to, co najlepiej oddaje charakter Kruszwicy i jej okolic.

Najciekawsze prace prezentowane będą w Urzędzie Miejskim w Kruszwicy.

Kolejna edycja konkursu odbędzie się za kilka miesięcy. Będzie to jesienne fotografowanie. ©P

Noc Muzeów w Wenecji. W zamkowej scenerii

(iwo)
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żniniu, Muzeum Kolei Wąskotorowej w Wenecji oraz Żnińska Kolej Wąskotorowa zapraszają w sobotę, 16 maja, na imprezę „Z koncertem u Diabła Weneckiego”.

Wieczorne widowisko (od godz. 21.30) odbędzie się w scenerii ruin zamku Mikołaja Nałęczu w Wenecji koło Żnina. Wystąpią multiinstrumentalista Marek Manowski i jego goście. Jednym

z nich jest muzyk, nauczyciel historyczny Klaudia Florkowska (Art. Show), która zabierze nas w podróż na pograniczu światów. Wystąpi w roli legendarnego Diabła Weneckiego i za pomocą instrumentów perkusyjnych, elektroniki i mis kryształowych stworzy hipnotyzującą, przetworzoną cyfrowo przestrzeń dźwiękową.

Drugi gość Marka Manowskiego to Wojciech Winiarski - gitarzysta i lutnista, znany przede wszystkim jako założyciel oraz kompozytor zespołu Good Staff. ©P



FOT. ARCHIWUM PPG

Do Wenecji będzie można dojechać ze Żnina kolejką wąskotorową. Wyjazd o godz. 20.30. Cena biletu 20 zł

Wisła w Fordonie miała niewiele ponad 130 cm. Hydrologiczna susza jest coraz groźniejsza

Adam Szcześniak
adam.szczeniak@polskapress.pl

Stali bywalcy nadwiślańskich bulwarów przecierają oczy ze zdumienia. Mamy początek maja, a Wisła w bydgoskim Fordonie ma stan tak niski, jak dawniej na początku lata.

Zwykle o tej porze roku koryta polskich rzek były wypełnione, bo topniejący śnieg spływał z gór, a wiosną nie brakowało intensywnych opadów.

Od wielu lat wygląda to jednak coraz gorzej, ale w tym roku zapowiada się dramatycznie. Mimo zapowiedzi, deszczu w kwietniu i na początku maja spadło niewiele, a stan rzek obniża się szybko.

W piątek, 8 maja br. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej podawał, że Wisła w Fordonie ma tylko 134 centymetry, co potwierdziliśmy, sprawdzając wskaźniki w pobliżu mostu fordońskiego, a jeszcze dwa dni temu było to bliżej 150 centymetrów.

Jak podaje IMGW-PIB, stan wody na 73 proc. rzek w Polsce



Normalnie wiślana woda dochodzi co najmniej do betonowego nabrzeża w Fordonie. W piątek, 8 maja sytuacja wyglądała jak na zdjęciu

to głównie stany niskie, 25 proc. stany średnie, a tylko 2 proc. wysokie.

Zamknięta śluza

„Brak wody! Mamy za sobą zaledwie kilka dni upałów, a poziom wody w Wiśle na wódzowskiej w Fordonie spadł poniżej 150 cm - alarmowała na Facebooku na początku tygodnia Hanna Rządka-Florkowska, przewodniczka, spo-

łeczniczka mieszkająca w Fordonie.

„Po Wiśle pływa się trudno, bo droga, którą wyznacza nurt rzeki, jest wąska i łodzie ocierają się o dno lub na nim się zawieszają. W związku z niskim stanem rzeki została zamknięta śluza Czersko Polskie i nikt nie przedostanie się łodzią do centrum miasta. Szlak wodny jest zamknięty, a przecież prowadzi na Odrę i dalej na rzeki Europy

Zachodniej. Tymczasem już kolejny rok z rzędu mamy suszę hydrologiczną, nawet mimo że ostatnia zima była śnieżna. Czy widzieliście gdzieś na paskach informacyjnych w tv lub na portalach internetowych alarmy o suszy? Kiedy była powódź, media słały nam wielogodzinne relacje. Oczywiście dramatyzm powodzi i jej skutki są tragiczne, a to się klika. Susza przychodzi w ciszy... Mamy wodę w kra-

nach, więc nie zajmujemy się tym, skąd ona się bierze. Póki co” - dodawała Rządka-Florkowska.

Trzeba podawać „niżówki”

Przewodniczka postuluje też zmianę metodologii opisu stanów hydrologicznych rzek: „Obecnie są podawane wartości dla stanu ostrzegawczego i alarmowego jedynie dla rosnącej rzeki. W Fordonie odpowiednio to 530 cm i 650 cm. Dziś na wódzowskiej jest 146 cm (dane z 5 maja - red.), czyli 4 metry od stanu ostrzegawczego. 4 metry (400 cm) - spójrzcie na Wiślę i wyobraźcie sobie, ile dałby 1 metr, a co dopiero 2 lub 3 wyżej. Czas na podawanie stanu ostrzegawczego i alarmowego dla niżówek, z którą mamy do czynienia” - tłumaczy mieszkanka Fordonu.

Co będzie latem?

Wiosną Wisła z reguły miała wysokie stany, nawet jeszcze w czerwcu, dopiero letnie upały sprawiały, że pojawiały się stany niskie, wychodziły łachy,

transport zupełnie zamierał. Tymczasem od kilku lat systematycznie sytuacja się pogarsza. Już w 2025 r. woda była niska.

„Stan Wisły w bydgoskim Fordonie w sobotę, 5 lipca 2025 roku wynosił 106 cm - tak pokazywał wódzowskiej i nie odnotowano w tym zakresie większych zmian. Podczas tego weekendu może zostać pobity rekord minimum stanu wody w Wiśle na wódzowskiej w Fordonie. Brzegi rzeki się obniżają, wyłania się coraz więcej łach z Wisły - alarmuje społeczność Wisła 774 Fordon” - tak pisaliśmy na naszym portalu przed niespełna rokiem.

Dodajmy, że najniższy poziom Wisły w bydgoskim Fordonie został odnotowany we wrześniu 2015 roku - 85 cm.

„W zeszłym roku mieliśmy tragedię, ale nie tak wcześniej, niska woda pojawiła się pod koniec czerwca, po pierwszych upałach. A teraz mieliśmy zaledwie trzy pierwsze, cieplejsze dni. Co będzie latem?” - zastanawia się bydgoska przewodniczka. ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-80500532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.000074

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp”52/320-81-85.000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl139014805

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wyplacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-9178686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.000417

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl412314801/A

eprasa.pl e844cd8488

SPORT

www.sportowy24.pl

„Dymisja!” krzyczeli kibice
Anwilu po klęsce w play in.
To najgorszy sezon od lat

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Jeden z najwyższych w lidze budżetów, a efekty? Kłapa w FIBA Europe Cup, porażka w Pucharze Polski i wreszcie brak play off i koniec sezonu na początku maja.

To zdarzyło się zaledwie trzy razy od chwili, gdy włocławianie pojawili się w PLK. Po raz ostatni Anwil był poza ósemką w 2021 roku, ale teraz klęska jest jeszcze dotkliwsza. Wtedy klub jeszcze zmagał się z zaległościami, debiutował w roli trenera Przemysław Frasunkiewicz. W tym sezonie startował z deklarowanym budżetem na poziomie 14 mln zł, jednym z najwyższych w lidze, miał wszystko, aby osiągnąć sukces.

Play in miał być tylko formalnością, wszak Anwil startował z najwyższym rozstawieniem i oba mecze rozgrywał w swojej hali. I oba przegrał z Zastalem Zielona Góra i MKS Dąbrowa Górnicza.

Ronen Ginzburg: - Prowadziliśmy 10-12 punktami, realizowaliśmy swój plan w defensywie i ofensywie, ale zaczęliśmy robić dużo głupich pomyłek. Końcówka? Mielśmy przewagę pod koszem i próbowaliśmy ją wykorzystać, ale po kilku spudłowanych rzutach rywale wyprowadzali szybkie kontry. Dziękuję wszystkim graczom. Mielśmy w ostatnim miesiącu sporo kontuzji, o których nie wiecie. Nasi fizjoterapeuci wykonali wspaniałą robotę. Przepraszam, że zawiedliśmy klub i tych wspaniałych kibiców.

Play in był ostatnim ogniem w całym łańcuchu nieszcześć drużyny. Nieudany eksperyment z Grzegorzem Kożanem, błędy przy budowie składu przed sezonem, które trzeba było korygować, kolejne sportowe porażki w FIBA Europe Cup, Pucharze Polski i wreszcie w PLK.

Co dalej? Można spodziewać się wielu zmian w zespole. Kluczowa kwestia to kontrakt z trenerem. Ronen Ginzburg został ograny w play in przez dwóch polskich trenerów. Izraelczyk

miał udany finisz w sezonie zasadniczej, ale w kluczowych meczach nie potrafił poprowadzić Anwilu do wygranej, tak było w Warszawie z Dzikami, gdzie włocławianie mogli zapewnić sobie miejsce w szóście.

Doświadczony szkoleniowiec chyba nie do końca miał koncepcję na drużynę, a przynajmniej nie potrafił rozwiązać jej problemów. Jego decyzje kadrowe budziły uzasadnione wątpliwości (Allen, Ajayi), nie udało się zbudować stałej hierarchii zespołu, każdy kolejny mecz wydawał się losowaniem graczy z ławki. Przez cztery miesiące nie zdołał stworzyć drużyny, która potrafiłaby wygrywać ważne mecze.

- Wiedziałem, że problemem tej drużyny jest defensywa, stąd sprowadzenie Shaqa Buchanana i Ife Ajayi, to byli gracze przede wszystkim do obrony. Problemy w ofensywie pojawiły się po kontuzji Michała Michalaka, który jest naszym topowym strzelcem - wyjaśnia teraz Ginzburg.

Szkoleniowiec ma jeszcze ważny kontrakt na kolejny sezon. Czy będzie budował nowy zespół? - Za wcześniej, żeby o tym mówić. Jeśli będę nadal trenerem we Włocławku, to drużyna będzie zbudowana inaczej, według mojego stylu koszykówki - przyznaje Ginzburg.

W ostatnich tygodniach wszystko w Anwilu opierało się na Elvarze Fridrikssonie i Taylerze Wahlu. Na zatrzymanie tego drugiego szans praktycznie nie ma, ale Islandczyk nie mówi „nie”.

- Czuję się tu świetnie, są znakomici kibice, organizacja, to dla mnie drugi dom. Jestem bardzo rozczarowany sobą i wynikiem zespołu, Włocławek na to nie zasłużył. Na pewno będę rozpatrywał ofertę z Anwilu - zapowiada rozgrywający.

ANWIL WŁOCŁAWEK - MKS DĄBROWA GÓRNICZA 84:87 (22:28, 26:11, 21:23, 15:25)

Anwil: Wahl 20 (1), Buchanan 17 (1), Fridriksson 14 (4), Vucic 11, Ajayi 6 - Slaughter 12 (2), Borowski 3, Kolodziej 1, Allen 0, Łazarski 0

MKS: Peterka 18 (4), Muhammad 13, Curry 11 (1), Gray 8 (2), Montgomery 4 - Musiał 9 (2), Bonner 9 (1), Piechowicz 7 (1), Bogucki 6, Wojdała 2, Załucki 0

ŻUŻEL

Koszmarne wypadek juniora w Gnieźnie

Trwa walka o życie i zdrowie Patryka Budniaka. Młody żużlowiec Startu Gnieźno w niedzielę brał udział w dramatycznej kraksie, po której wypadł z toru i uderzył w trybuny. Junior Startu prosto ze stadionu został śmigłowcem przetransportowany do szpitala w Poznaniu, gdzie już w nocy przeszedł pierwszą operację kręgosłupa. Na razie jest utrzymywany w stanie śpiączki, szpital w Poznaniu poinformował, że jego stan jest ciężki.



FOT. ARCHIWUM

HOKEJ NA TRAWIE

Dwie porażki w Superlidze

11. kolejka Superligi. Pomorzanie Toruń - Warta Poznań 2:3, AZS AWF Poznań - LKS Rogowo 6:1. Pomorzanie jest trzeci ze stratą 3 punktów do lidera, ekipa z Pałuk zamyka tabelę z 2 punktami.

Magiczny rzut, który dał finał!
Została ostatnia przeszkoda

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz trzeci raz z rzędu zagra w finale I ligi. Tym razem trzeba ograć ŁKS Łódź. Faworyta w tej parze nie będzie.

Były już sekundy do końca meczu, gospodarze prowadzili 70:69, gdy Martyce Kimbrough wykorzystał zamianę krycia i przewagę szybkości. Wcześniej spudłował wszystkie pięć rzutów z dystansu, ale w tej najważniejszej chwili trafił.

- Mielśmy przygotowaną akcję na Tyce'a, ale miał w niej zaatakować obręcz. Zdecydował inaczej, ale po to kontraktuje się takich graczy, którzy potrafią reagować na sytuację. Wcześniej dwa razy atakował kosz, był faulowany, ale gwizdków nie było, pewnie to też miało wpływ na jego decyzję - przyznaje trener Grzegorz Skiba.

Dzień wcześniej Asta przegrała mecz zaskakująco wysoko. To była pierwsza porażka



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Martyce Kimbrough świetnie spisuje się w play off

bydgoszczan w play off. - Zabrakło trochę właściwej mentalności i podejścia. Gdzieś tam w głowach pojawiła się pewność awansu po dwóch meczach w Bydgoszczy, a to bardzo niebezpieczne w play off. W naszej grze pojawiło się trochę złej energii, a gospodarzom wszystko wychodziło, zagrali twardo w obronie, wymusili dużo strat. W serii liczą się zwy-

cięstwa, a nie ich wysokość. My odrobiliśmy zadanie, choć nie ukrywam, do późna w sobotę analizowaliśmy ten mecz i szukaliśmy sposobów, aby drugi był lepszy - przyznaje Skiba..

W finale Enea Abramczyk Astoria zagra z ŁKS Łódź. To drużyna, która w play off narodziła się na nowo po nieudanym finiszu w sezonie zasadniczym i ma na koncie sześć

z rzędu zwycięstw. Styl trzech wygranych ze Spójnią Stargard w półfinale musi robić wrażenie.

- Jeszcze nie oglądałem tych meczów, ale trener Kulpeksza była na trzecim meczu w Łodzi i ma sporo spostrzeżeń. Po wynikach widać, że w ŁKS zostały już poukładane zadania, to drużyna z dużą fizycznością, ma groźnych graczy na obwodzie. Na razie czekam na raport medyczny po półfinale, a od wtorku rozpoczynamy przygotowania do finału. To będzie z całą pewnością ciekawa rywalizacja - przewiduje Skiba.

Pierwsze dwa mecze finału w Bydgoszczy: w sobotę i niedzielę o godz. 17.30. Oba mecze pokaże TVP 3.

FULIMPEX STAROGARD GDAŃSKI - ENEA ABRAMCZYK ASTORIA BYDGOSZCZ 70:72 (10:14, 21:19, 18:23, 21:16)

Fulimpex: Sitnik 20 (1), Jeszke 15 (1), Bartosz 11, Kordalski 8 (1), Majewski 0 - Komenda 7, Kowalczyk 5 (1), Adamczyk 4, Górka 0

Astoria: Andrzejewski 17 (3), Kemp 10, Kimbrough 9 (1), Gruszecki 7, Kamiński 6 - Kędzel 18, Chyliński 3 (1), Nowakowski 2, Ptak 0

Olimpia bliżej Warty, Zawisza nie musi patrzeć na rywali

Marcin Kozłowski

marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Finisz sezonu 2025/2026 zapowiada się pasjonująco dla kibiców w Grudziądzu i Bydgoszczy. W obu miastach fani futbolu liczą na bezpośrednie awanse swoich zespołów.

W Betclie 2. Lidze Olimpia przełamała złą pasę i pokonała 2:0 na własnym boisku Rekord Bielsko-Biała. Było to pierwsze zwycięstwo biało-zielonych po dwóch porażkach i remisie. Zwycięstwo okazało się tym cenniejsze, bo - po remisie 0:0 u siebie z Sandecją Nowy Sącz - punkty straciła Warta Poznań.

Biało-zieloni wciąż liczą się w grze o drugie miejsce

Na trzy kolejki przed zakończeniem sezonu czołówka tabeli przedstawia się więc nastę-

pująco: 1. Unia Skierniewice - 65 pkt. (praktycznie jest już w Betclie 1. Lidze), 2. Warta 59, 3. Olimpia 57.

Przypominajmy, że bezpośredni awans gwarantuje zajęcie dwóch czołowych lokat, a ekipy z miejsc 3-6 zagrają o promocję do wyższej klasy w dwustopniowych barażach. Dodatkowe mecze Grudziądzanie mają już praktycznie zapewnione - nad siódmym Śląskiem II Wrocław mają 8 pkt. przewagi, a ponadto zainteresowane zespoły grają jeszcze między sobą.

- Naszym celem jest wywalczenie bezpośredniego awansu. Cały czas jesteśmy w grze - zapewnia Artur Kosznicki, trener Olimpii.

Patrząc na rozkład jazdy ekip z Grudziądza i Poznania będzie to jednak trudne. Biało-zieloni zagrają kolejno z Sandecją (wyjazd, aktualnie 6. miejsce w tabeli), Hutnikiem Kra-

ków (u siebie, 9) oraz Świttem Szczecin (wyjazd, 10). Z kolei Warta zmierzy się z KKS Kalisz (wyjazd, 15), Podhalem Nowy Targ (wyjazd, 4) i Resovią Rzeszów (u siebie, 13).

Sytuację Olimpii komplikuje fakt, że ma gorszy bilans bezpośrednich potkań z Poznanianami i musi na koniec sezonu mieć „oczko” więcej.

O awansie zadecyduje mecz liderów w Bydgoszczy?

Zawisza nie musi oglądać się na rywali bo na cztery kolejki przez końcem sezonu w Betclie 3. Lidze ma punkt przewagi nad Wikędem Łuzino. Bydgoszczanie na 99 procent (11 pkt. więcej od trzeciej Polonii Środa Wielkopolska) pewni są już gry w dwustopniowych barażach o awans, ale klub interesuje wyłącznie zajęcie pierwszego miejsca gwarantującego bezpośrednią pro-

mocję klasę wyżej. - Nie oglądamy się na rywali i skupiamy się tylko na sobie. Dla nas każdy kolejny mecz to jak finał - przekonują w klubie z Gdańskiej 163.

Wiele wskazuje, że o zwycięstwie w rozgrywkach zdecydować bezpośrednie starcie liderów w przedostatniej kolejce w Bydgoszczy. Poza tym meczem Zawisza zagra z Wdą Świecie (u siebie, 6 miejsce), Lechem II Poznań (wyjazd, 4) i Cartusią Kartuszy (wyjazd, 13), zaś Wikęd z Cartusią (u siebie, 13), Lipnem Stęszew (wyjazd, 9) i Kluczewią Stargard (u siebie, 7).

Warto dodać, że rewelacyjny beniaminek z Kaszub imponuje formą w rundzie wiosennej - 10 zwycięstw i remis! Niebiesko-czarni zagrani spotkanie więcej (zaległe z jesieni w Tuchowie z Tuchowią) i mają bilans 10 wygranych, remis i porażka.

Maciej Samsonowicz: Polski przemysł czeka na pieniądze z SAFE **str. 2**



FOT. ARCHIWUM

Testy studia mogą dać pracę jak marzenie. Ponad 3,1 tys. zł – to może być minimalna kwota gwarantowana. Kiedy polskie auto elektryczne? **str. 12-14**

STREFA
BIZNESU

Wtorek
12.05.2026

Wydanie 2
Nr 108 (23.618)
Nakład 7.520 Rok LXXVIII

GAZETA
pomorska
KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek
Nowe boisko będzie służyło nie tylko uczniom „Dwunastki” **str. 8**



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Włocławek
Miejska strażnicza prawie potrafiła pieszego **str. 8**

Włocławek
Konkurs Poezji i Pieśni Patriotycznej w „Czternastce” **str. 9**



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



SPORT

Koszykówka. Koszykarze oraz kibice Anwilu Włocławek nie mogą uwierzyć, że to już koniec sezonu. Dopiero po raz trzeci w historii drużyna nie awansowała do play-off ekstraklasy **str. 16**

Zamiast znanych soków z marchewki będą znane rowery

W Złejwsi Wielkiej, w miejscu zakładów Marwitu, skąd wyjeżdżały popularne w całym kraju soki z marchwi - będzie bydgoska firma Unibike, znany producent rowerów **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Zagadkowy zabytek skrywa niewielki, wiejski kościół w Górsku **str. 3**

HANDEL ZWIĄZKI ZAWODOWE ORGANIZUJĄ TRZY DNI PROTESTU

„Dino pęka”. Szykuje się strajk generalny

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

- 300 zł podwyżki nie spełnia naszych postulatów, ale jest krokiem do przodu - podkreślają związkowcy z Dino i zapowiadają wielki protest pod siedzibą firmy, a potem strajk generalny.

Wczoraj Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych Konfederacja Pracy w Handlu przekazało informację o podwyżkach: - Dino pęka - po strajku ostrzegawczym (25 kwietnia) ogłasza podwyżki o 300 zł. To na-

dal nie spełnia naszych postulatów, ale jest krokiem do przodu. Krzycicie, pyskujecie, organizujcie się w OPZZ Konfederacja Pracy i strajkujcie! Bez tego nie ma szans na zmiany - zachęcają związkowcy i przygotowują się do trzydniowego protestu (25-27 maja) pod siedzibą spółki w Krotoszynie.

Domagają się wzrostu wynagrodzeń o 900 zł, utworzenia Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych oraz zwiększenia zatrudnienia.

Wśród postulatów jest też zaprzestanie wykorzystywania monitoringu do zwiększania wydajności pracowników oraz wprowadzenie zmian kon-

strukcyjnych w marketach, które nie będą narażać pracowników na utratę zdrowia.

- Każda inna sieć handlowa ma wiatrołapy chroniące pracowników przed zimnem. Niestety, jedną polską firmą się z tego wyłamała - zauważyła Gabriela Kaim, przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Dino Polska w czasie posiedzenia podkomisji stałej do spraw rynku pracy. Ewa Skierska, dyrektor Departamentu Prawnego Głównego Inspektoratu Pracy przedstawiła przed nią wyniki kontroli, którą wszczęła po skargach pracowników Dino.

Więcej czytaj na stronie 4

WŁOCŁAWEK

Rozpoczął się egzamin ósmoklasisty



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

W Szkole Podstawowej nr 10 przy ulicy Starodębskiej uczniowie klas ósmych przystąpili do pisania egzaminu ósmoklasisty. W „Dziesiątce” do egzaminu przystąpiło 41 uczniów z dwóch klas. W poniedziałek uczniowie pisali test z języka polskiego, dziś pora na matematykę. Egzaminu ósmoklasisty nie można nie zdać. Ale każdy uczeń musi do niego przystąpić. Więcej na wloclawek.naszemiasto.pl

Pasażerka MV Hondius ma pozytywny wynik

Alina Mazurska
Francja

Rzeczniczka rządu Francji Maud Bregeon wezwała w poniedziałek, by nie siać paniki w sprawie potwierdzonego przypadku zakażenia hantawirusem w kraju.

- Śledzimy sytuację z maksymalną czujnością - zapewniła Bregeon, zaznaczając, że władze opierają się na wiedzy o znanym już wirusie. Wezwała, by „nie siać paniki” i przekonywała, że obecna sytuacja nie uzasadnia dyskusji, jakie odbywały się w czasie pandemii COVID-19.

Wcześniej w poniedziałek ministra zdrowia Francji Stephanie Rist poinformowała, że kobieta ewakuowana do kraju ze statku wycieczkowego MV Hondius, na którym wykryto ognisko zakażeń, ma pozytywny wynik testu na obecność hantawirusa. Cztery inne osoby ewakuowane ze statku mają dotąd wynik negatywny.

W poniedziałek po południu premier Sebastian Lecornu przeprowadził kolejne spotkanie na temat sytuacji związanej z hantawirusem.

3 maja Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) poinformowała o śmierci trzech osób na wycieczkowcu MV Hondius, który na początku kwietnia wyruszył z południowej Argentyny w rejs po Atlantyku. Do tej pory organizacja potwierdziła osiem przypadków zakażenia groźnym dla ludzi hantawirusem, który jest przenoszony głównie przez gryzonie. PAP



FOT. PAP/EPA

Ministra zdrowia Francji poinformowała, że kobieta ewakuowana do kraju ze statku ma pozytywny wynik testu. Wezwała, by „nie siać paniki”

Trump odrzuca odpowiedź Iranu na ofertę pokoju

Grzegorz Kuczyński
USA/Iran

Ceny ropy gwałtownie wzrosły w poniedziałek po tym, jak prezydent Donald Trump jednoznacznie odrzucił odpowiedź Iranu na przygotowaną przez Stany Zjednoczone propozycję pokojową.

W momencie pisania tego artykułu cena ropy Brent wzrosła o 4,41% i wynosiła 105,76 dolarów za baryłkę, natomiast cena ropy West Texas Intermediate (WTI) wzrosła do 100,10 dolarów za baryłkę, co oznacza wzrost o 4,90%. Wzrosty następują po opublikowaniu przez Trumpa w niedzielę wieczorem wpisu w mediach społecznościowych, w którym określił on odpowiedź Iranu na propozycję jako „całkowicie nie do przyjęcia”.

Trump odrzuca odpowiedź Iranu

Prezydent nie ujawnił szczegółów odpowiedzi Iranu, ale wielokrotnie ostrzegł, że jeśli porozumienie nie zostanie szybko osiągnięte, kolejnym kro-



FOT. BENJAMIN CREVEL/AFPEAST NEWS

Rynki zareagowały na odrzucenie przez Trumpa odpowiedzi Iranu

kiem będzie ponowna eskalacja działań wojskowych.

„Właśnie przeczytałem odpowiedź od tak zwanych »przedstawicieli« Iranu. Nie podoba mi się to - CAŁKOWICIE NIE DO PRZYJĘCIA! Dziękuję za uwagę poświęconą tej sprawie. Prezydent DONALD J. TRUMP” - brzmi treść wpisu zamieszczonego przez Trumpa. Prezydent nie rozwinął swojej wypowiedzi. Wcześniej wielokrotnie zapowiadał, że w razie braku porozu-

mienia wznowi bombardowania i groził reżimowi w Teheranie „zmieceniem z powierzchni ziemi”.

Teheran gra na czas?

Według doniesień medialnych irańska propozycja, przedłożona w niedzielę rano, wzywała do natychmiastowego zakończenia wojny na wszystkich frontach (w tym w Libanie, gdzie działa Izrael), przekazania Iranowi kontroli nad Cieśniną Or-

muz oraz zniesienia amerykańskiej blokady irańskiego eksportu. Sojusznicy USA w regionie jasno dali do zrozumienia, że irańska kontrola nad cieśniną lub jakakolwiek opłata za tranzyt byłaby całkowicie nie do przyjęcia jako wynik porozumienia.

W poście w mediach społecznościowych, opublikowanym kilka godzin przed odrzuceniem porozumienia, prezydent Trump oskarżył Iran o „gry” z USA poprzez stosowanie taktyk opóźniających, sugerując, że jego cierpliwość do rozmów pokojowych może się skończyć.

Rynki będą teraz skupiać się na środowowej wizycie Trumpa w Pekinie, gdzie rozmowy z pewnością będą dotyczyć Iranu oraz tego, czy Pekin wykorzysta swoje wpływy w tym kraju, aby w jakiś sposób ponownie otworzyć Cieśninę Ormuz. Choć istnieje duże ryzyko wzrostu cen w przypadku całkowitego załamania się rozmów, nadzieje na interwencję Chin powinny ograniczyć wzrosty w perspektywie krótkoterminowej. PAP

REKLAMA

0011521052



Forum Dostawców
Przemysłu Energetycznego
i Obronnego

Rzeszów 2026

15 czerwca 2026 Rzeszów

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ

energiazpolski.pl

Udział bezpłatny.

Liczba miejsc ograniczona.

- **Panele dyskusyjne** o sytuacji i inwestycjach w sektorach energetycznym i obronnym
- **Warsztaty** poświęcone mechanizmom finansowania dla dostawców, procesom certyfikacyjnym oraz prawu zamówień publicznych

Przyjedź. Pokaż swoją firmę.

Nawiąż kontakty z ludźmi, którzy decydują o kluczowych zamówieniach i nowych inwestycjach.

Włocławek

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Strażniczka prawie potraciła pieszego!

opr. MG
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Na skrzyżowaniu ulic Kalińskiej i Dziewińskiej mogło dojść do najgorszego. Kamera monitoringu zarejestrowała moment, w którym oznakowany radiowóz Straży Miejskiej niemal wjechał w pieszego. Przed poważnym wypadkiem uratował jedynie własny refleks.

Do sieci trafiło nagranie z monitoringu (z soboty 9 maja, sprzed godziny 8), które wywołało poruszenie wśród mieszkańców Włocławka. Sceny, które rozegrały się skrzyżowaniu na osiedlu Południe, pokazują, jak niewiele brakowało, by rutynowy patrol zakończył się tragedią.

Na nagraniu widać pieszego, który prawidłowo przechodzi przez zebra. Mężczyzna znajdował się już w połowie przejścia i był na środku drugiego pasa, gdy z dużą prędkością nadjechał samochód Straży Miejskiej.

Kierująca autem funkcjonariuszka w ogóle nie zwołniała przed pasami. Pieszy, widząc,

że samochód nie zamierza się zatrzymać, w ostatniej chwili musiał gwałtownie przyspieszyć kroku. To właśnie ta sekunda decyzji i szybszy ruch uchroniły go od bezpośredniego uderzenia przez radiowóz. Gdyby mężczyzna szedł stałym tempem, niemal na pewno doszłoby do potrącenia.

Reakcja dowództwa włocławskiej Straży Miejskiej była natychmiastowa i stanowcza. Służby nie czekały na dodatkowe zawiadomienia. Nagranie było wystarczającym dowodem rażącego naruszenia przepisów.

- Strażniczka, która popełniła wykroczenie w ruchu drogowym, została ukarana mandatem karnym w wysokości 1500 zł oraz naliczono jej 15 punktów karnych. Dodatkowo zostało wszczęte wewnętrzne postępowanie wyjaśniające - przekazał Dariusz Rębiałkowski, rzecznik prasowy Straży Miejskiej we Włocławku.

Wewnętrzne postępowanie wyjaśniające ma wykazać, czy wobec strażniczki zostaną wyciągnięte dodatkowe konsekwencje służbowe.

©©

KRÓTKO

SENIOR
Seniorzy przejmą klucze do miasta! Na trzy dni

Od dziś do czwartku trwać będą VIII Senioralia Włocławskie. - Wydarzenie, trwające 3 dni, rozpocznie się o godz. 10 przy Kościele Św. Jana, kiedy seniorom symbolicznie zostaną przekazane klucze do miasta przez Prezydenta Włocławka - Krzysztofa Kukuckiego. Następnie, barwny korowód przemaszeruje włocławskimi bulwarami, aż do Browaru B, gdzie o 11.30 seniorzy zaprezentują swoje artystyczne zespoły. Zakończenie występów zwieńczy „Potkańcówka pod Chmurką” pomiędzy 18 a 21 - informuje Urząd Miasta Włocławek.

Drugiego dnia (13 maja) - I Włocławskie Targi Wyrobów i Usług dla Seniorów. Zorganizowane zostaną w Centrum Kultury „Browar B.” (od 10 do 15). Równolegle, w sali kameralnej odbędą się spotkania

z: Iwoną Mazurkiewicz i Gerardem Makoszem, uczestnikami 2. edycji „Sanatorium Miłości” (10:30 - 11:30) oraz Jackiem Łapińskim - autorem książek, który poprowadzi prelekcję pt. „Z uśmiechem Ci do twarzy. Dobry humor to lepsze życie” (12 - 13).

Na uczestników będzie czekał również drobny poczęstunek. Impreza zakończy się 14 maja w rozrywkowej atmosferze, którą zapewni popularna DJ VIKI na „Dyskotece Starszego Małolata” w „Browarze B.” (od 15 do 20).

KONCERT
Poezja śpiewana zabrzmi w CK Browar B. w sobotę

W sobotę 16 maja o godzinie 19 w Browarze B. wystąpią artyści związani z nurtem poezji śpiewanej i piosenki autorskiej: Dom o Zielonych Progach, Pod Prąd, Joanna Mioduchowska, Jacek Beszczyński. Wstęp wolny. (JM)

Nowe boisko będzie służyło nie tylko uczniom „Dwunastki”!

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Przy SP nr 12 trwa budowa boiska piłkarskiego i bieżni lekkoatletycznej. Będzie też miejsce na rzuty oszczepem i pchnięcie kulą. Sportowy obiekt będzie dostępny nie tylko dla uczniów, popołudniami będą mogli z niego korzystać wszyscy zainteresowani mieszkańcy.

Przy Szkole Podstawowej Nr 12 przy ul. Wiejskiej 29 we Włocławku, na niezagospodarowanym terenie, trwa budowa obiektu sportowego, z którego korzystać będą uczniowie SP 12 oraz Zespołu Szkół Muzycznych. Obiekt będzie miejscem ogólnodostępnym, po zajęciach szkolnych korzystać będą z niego będą mogli również wszyscy zainteresowani mieszkańcy Włocławka. Projekt wybrany został przez mieszkańców w ramach Budżetu Obywatelskiego na 2025 rok.

- Wybraliśmy zadanie pt. „Boisko piłkarskie przy Szkole Podstawowej nr 12”. Ten projekt jest realizowany. Oprócz samego boiska piłkarskiego, powstanie też bieżnia lekkoatletyczna i podstawowe zaplecze sportowe. Myślę, że to fantastyczny projekt, po pierwsze dlatego, że to wy go zagospodarowaliście i wybraliście, a po drugie świetnie wpisuje się w cały kompleks oświatowy, gdzie jest Zespół Szkół Muzycznych i Szkoła Podstawowa nr 12. Świetnie będzie służył nie tylko dzieciom i młodzieży, ale - po południach - również dorosłym - zaznacza Krzysztof Kukucki, prezydent Włocławka.

Przypomnijmy, że projekt „Boisko lekkoatletyczne na Dwunastce” cieszył się największym zainteresowaniem.



Przy SP nr 12 trwa budowa boiska piłkarskiego z bieżnią lekkoatletyczną

Zdobył aż 4340 głosów i zwyciężył w kategorii instytucjonalnej.

- Projekt zakłada budowę boiska piłkarskiego oraz bieżni lekkoatletycznej w linii prostej z 60-metrowym odcinkiem do sprintu, o nawierzchni poliuretanowej, a także zagospodarowanie terenu specjalnie wyznaczonymi miejscami do wykonywania takich konkurencji, jak: skok w dal, pchnięcie kulą, rzut oszczepem - informuje prezydent Krzysztof Kukucki.

Przy SP nr 12 - w miejscu istniejącego dotychczas boiska - powstaje nowe piłkarskie boisko o wymiarach 30 x 62 m

Projekt wybrali mieszkańcy w ramach Włocławskiego Budżetu Obywatelskiego 2025. Pomysł zdobył aż 4340 głosów.

z nawierzchnią z trawy syntetycznej. Na boisku zmontowane zostaną nowe bramki do piłki nożnej, a wzdłuż boiska zbudowana zostanie czterotorowa bieżnia prosta o wymiarach 5 x 80 metrów, o nawierzchni poliuretanowej. Jej łączna długość wyniesie 80 m, zakończona zostanie zeskokiem do skoku w dal. Boisko będzie miało oświetlenie i monitoring.

Wykonawca zbuduje również rzutnię do pchnięcia kulą, zadba o zieleni i małą architekturę: siedziska/ławki typu sport w wersji „wandalooodpornej”; kosze na śmieci; stojaki rowerowe w formie litery „U” umożliwiające bezpieczne i wygodne przepięcie rowerów za ramę - 6 stojaków; tablica informacyjna dotycząca realizacji zadania w ramach BO; budowa uzupełniających ciągów komunikacyjnych i opaski z kostki betonowej wokół obiektów; trawniki.

Realizacją zadania zainteresowanych było aż 9 firm. Zadanie wyceniły od nieco ponad 1,6 mln zł do ponad 2,2 mln zł: ABARIS z Łodzi - 2 250 000,00 złotych; Baydo z Bydgoszczy - 1 926 180,00 złotych; COMPLEX Dąbrowa Górnicza - 1 700 000,01 złotych; TORAKOL z Radziejowa - 1 958 002,66 złotych; Gardenia Sport z Warszawy - 1 596 444,05 złotych; P.H.U. GRUMIX Karolina Przepióra-Gruda z Preczowa - 1 623 600,00 złotych; MAGNOLIA JANIK MAGDALENA z Częstochowy - 1 777 350,00 złotych; AP-Invest z Łochowa - 2 228 490,00 złotych; Panorama Obiekty Sportowe z Piaseczna - 2 151 531,99 złotych.

Za najkorzystniejszą uznano najtańszą z ofert. Zadanie przez SP nr 12 we Włocławku realizuje spółka Gardenia Sport z Warszawy. Całkowita cena brutto oferty wynosi 1 596 444,05 złotych.

©©

SPORT



NAGRODY
Prezydent wyróżnił najlepszych sportowców i trenerów

Podczas poniedziałkowej gali na scenie Teatru Impresaryjnego we Włocławku przy ulicy Wojska Polskiego wręczone zostały nagrody i wyróżnienia odebrało prawie 300 sportowców i trenerów reprezentujących różnorodne dziedziny sportu, m.in.: koszykarstwo, boks, wioślarstwo, piłkę nożną, baloniarstwo, piłkę ręczną. WA

Konkurs Poezji i Pieśni Patriotycznej

Organizatorem 23. edycji Rejonowego Konkursu Poezji i Pieśni Patriotycznej „Moja Ojczyzna” 2026 była Szkoła Podstawowa nr 14 we Włocławku. W konkursie

udział wzięli uczniowie szkół z Włocławka, Nasiegniewa, Brześcia Kujawskiego, Izbicy Kujawskiej, Modzerowa i Radomiu. Jury oceniało oddzielnie

pieśni i poezję. W kategorii pieśń udział w konkursie wzięło 17 uczestników. W kategorii poezja - 24 uczniów. Najwyższe miejsca zajęli: Julia Wolman i Justyna

Waszkiewicz oraz Aleksandra Grunt i Zofia Ruczevska. Listę nagrodzonych publikujemy na stronie wloclawek.polskapress.pl. **WA**



Aż 9 osób trafiło do szpitala na skutek dwóch wypadków!

opr. MG
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Dwa groźne zdarzenia na drogach w powiecie włocławskim - na DK 91 w gminie Lubień Kujawski i czołowe zderzenie na trasie Kowal - Telążna Leśna.

W sobotę, 9 maja po godzinie 2, w miejscowości Kamienna (gm. Lubień Kujawski) doszło do zdarzenia drogowego z udziałem samochodu osobowego. - 26-letnia kobieta kierująca pojazdem marki Hyundai Tucson, z nieustalonych przyczyn, zjechała z drogi do rowu, gdzie pojazd przewrócił się na bok. Samochodem podróżowało łącznie pięć osób, w tym troje dzieci w wieku 8, 3 oraz 2 lat - informuje bryg. Mariusz Bładoszewski, oficer prasowy Komendanta Miejskiego PSP we Włocławku.

Wszyscy uczestnicy zdarzenia opuścili pojazd samodzielnie jeszcze przed przybyciem służb ratowniczych. Po przebadaniu przez Zespół Ratownictwa Medycznego zostali prze-

transportowani do szpitala na dalsze badania.

Działania ratownicze na miejscu trwały do godziny 4:10. W tym czasie ruch odbywał się wahadłowo.

W akcji uczestniczyły: zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 we Włocławku oraz zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej z Lubienia Kujawskiego, Morzyc i Zalesia.

- Wstępne ustalenia kierująca 26-letnia kobieta, jadąca samochodem marki Hyundai z kierunku Włocławka w kierunku Łodzi zjechała do rowu, gdzie doszło do wywrócenia się pojazdu. Z uwagi na obrażenia pasażerki zdarzenie zakwalifikowane wstępnie zostało jako wypadek. Kierująca była trzeźwa - informuje podkom. Renata Wróblewska-Czaplicka, oficer prasowy KMP we Włocławku.

Natomiast w niedzielę, 10 maja, krótko po godzinie 1 w nocy, na drodze powiatowej nr 2907C (odcinek Kowal - Telążna Leśna) doszło do groźnego zdarzenia z udziałem dwóch samochodów osobowych marek BMW i Nissan.

- Pojazdami podróżowały łącznie cztery osoby. Wszyscy uczestnicy zdarzenia odnieśli obrażenia i zostali przetransportowani do szpitala przez ze-

społy ratownictwa medycznego - informuje bryg. Mariusz Bładoszewski, oficer prasowy Komendanta Miejskiego PSP we Włocławku.

W czasie prowadzenia akcji ratunkowej oraz usuwania skutków kolizji ruch na drodze był całkowicie zablokowany.

W działaniach udział brały: Zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 we Włocławku, OSP Smólnik, OSP Kowal. - Wstępnie ustalono, że kierujący pojazdem marki Nissan 26-letni mężczyzna będąc na łuku drogi, zjechał na przeciwny pas ruchu, zderzając się czołowo z pojazdem marki BMW. Zdarzenie zakwalifikowane jako wypadek drogowy. Kierujący pojazdami byli trzeźwi - przekazała podkom. Renata Wróblewska-Czaplicka, oficer prasowy Komendanta Miejskiego Policji we Włocławku. ©©



Po zderzeniu BMW z Nissanem na drodze nr 2907C cztery osoby trafiły do szpitala



WIELGIE
Mieszkańcy skorzystali z badań profilaktycznych
Podczas „Białej Soboty” mieszkańcy mogli skorzystać z bezpłatnych badań profilaktycznych. W programie przewidziano badania słuchu, wzroku oraz badania krwi. Dla wszystkich zapisanych wcześniej

przygotowano również bezpłatne badanie poziomu witaminy D3. Dodatkowo można było wybrać jedno z badań laboratoryjnych krwi, m.in. morfologię, cholesterol lub badanie poziomu glukozy. Akcja odbyła się przy zaangażowaniu Ośrodka Kultury i Biblioteki Gminy Wielgie. **MC**

Na co dzień niosą pomoc! To był ich szczególny dzień

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

Strażacka służba i jubileusz 50-lecia Gminy Aleksandrów Kujawski połączyli się podczas tegorocznych obchodów Dnia Strażaka. Uroczystość w GOK w Służewie, była okazją do podziękowań dla druhów OSP za ich codzienną gotowość do niesienia pomocy mieszkańcom.

Tegoroczne obchody Dnia Strażaka w Gminie Aleksandrów Kujawski były nie tylko okazją do świętowania dnia patrona strażaków św. Floriana, ale przede wszystkim momentem refleksji nad rolą, jaką przez ostatnie pięć dekad odgrywały jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych w życiu lokalnej społeczności.

8 maja sala Gminnego Ośrodka Kultury w Służewie wypełniła się druhnami, druhami, samorządowcami oraz zaproszonymi gośćmi. W centrum uroczystości znalazły się słowa wdzięczności kierowane do tych, którzy niezależnie



Wyjątkowe obchody Dnia Strażaka w Aleksandrowie Kujawskim podczas jubileuszu 50-lecia gminy

nie od pory dnia i nocy są gotowi nieść pomoc potrzebującym. Pół wieku historii gminy to nie tylko rozwój infrastruktury, inwestycje i kolejne samorządowe decyzje. To przede wszystkim ludzie – mieszkańcy, którzy tworzyli lokalną wspólnotę i budowali jej bezpieczeństwo. Wśród nich szczególne miejsce od zawsze zajmowali strażacy ochotnicy.

Na mapie Gminy Aleksandrów Kujawski funkcjonują jednostki, które od lat stanowią fundament systemu bezpieczeństwa. Szczególną rolę pełni jednostki należące do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego – OSP Opoczki oraz OSP Służewo. Obok nich działają również jednostki o bogatych tradycjach: OSP Odolion, OSP Ostrowąs, OSP Słomkowo i OSP Wołuszewo.

Nie zabrakło również podkreślenia znaczenia młodego pokolenia strażaków. Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze w Opoczkach i Ostrowąsie są dziś symbolem kontynuacji strażackiej służby oraz dowodem na to, że idea bezinteresownej pomocy pozostaje żywa także wśród najmłodszych mieszkańców gminy.

Podczas uroczystości wspomniano również jednostki, które na przestrzeni lat zakończyły działalność operacyjną – OSP Przybranówek, OSP Przybranowo, OSP Podgaj oraz OSP Otłoczyn. Choć nie funkcjonują już na strażackiej mapie gminy, ich dorobek i zaangażowanie na trwałe zapisały się w historii lokalnej społeczności.

Przez dekady zmieniały się remizy, sprzęt i wozy bojowe. Strażacy zyskiwali coraz nowocześniejsze wyposażenie, a jednostki rozwijały swoje możliwości ratownicze. Niezmienna pozostała jednak idea strażackiej służby – gotowość do niesienia pomocy każdemu, kto jej potrzebuje. ©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci – wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem <http://www.pogrzeb.net> 282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) – trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy – tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 139014805

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) – trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy – całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011513243
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowo obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkowski 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkowski 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

„Dymisja!” krzyczeli kibice
Anwilu po klęsce w play in.
To najgorszy sezon od lat

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Jeden z najwyższych w lidze budżetów, a efekty? Kłapa w FIBA Europe Cup, porażka w Pucharze Polski i wreszcie brak play off i koniec sezonu na początku maja.

To zdarzyło się zaledwie trzy razy od chwili, gdy włocławianie pojawili się w PLK. Po raz ostatni Anwil był poza ósemką w 2021 roku, ale teraz klęska jest jeszcze dotkliwsza. Wtedy klub jeszcze zmagał się z zaległościami, debiutował w roli trenera Przemysław Frasunkiewicz. W tym sezonie startował z deklarowanym budżetem na poziomie 14 mln zł, jednym z najwyższych w lidze, miał wszystko, aby osiągnąć sukces.

Play in miał być tylko formalnością, wszak Anwil startował z najwyższym rozstawieniem i oba mecze rozgrywał w swojej hali. I oba przegrał z Zastalem Zielona Góra i MKS Dąbrowa Górnicza.

Ronen Ginzburg: - Prowadziliśmy 10-12 punktami, realizowaliśmy swój plan w defensywie i ofensywie, ale zaczęliśmy robić dużo głupich pomyłek. Końcówka? Mielśmy przewagę pod koszem i próbowaliśmy ją wykorzystać, ale po kilku spudłowanych rzutach rywale wyprowadzali szybkie kontry. Dzięki temu wszystkim graczom. Mielśmy w ostatnim miesiącu sporo kontuzji, o których nie wiecie. Nasi fizjoterapeuci wykonali wspaniałą robotę. Przepraszam, że zawiedliśmy klub i tych wspaniałych kibiców.

Play in był ostatnim ogniem w całym łańcuchu nieszcześć drużyny. Nieudany eksperyment z Grzegorzem Kożanem, błędy przy budowie składu przed sezonem, które trzeba było korygować, kolejne sportowe porażki w FIBA Europe Cup, Pucharze Polski i wreszcie w PLK.

Co dalej? Można spodziewać się wielu zmian w zespole. Kluczowa kwestia to kontrakt z trenerem. Ronen Ginzburg został ograny w play in przez dwóch polskich trenerów. Izraelczyk

miał udany finisz w sezonie zasadniczej, ale w kluczowych meczach nie potrafił poprowadzić Anwilu do wygranej, tak było w Warszawie z Dzikami, gdzie włocławianie mogli zapewnić sobie miejsce w szóście.

Doświadczony szkoleniowiec chyba nie do końca miał koncepcję na drużynę, a przynajmniej nie potrafił rozwiązać jej problemów. Jego decyzje kadrowe budziły uzasadnione wątpliwości (Allen, Ajayi), nie udało się zbudować stałej hierarchii zespołu, każdy kolejny mecz wydawał się losowaniem graczy z ławki. Przez cztery miesiące nie zdołał stworzyć drużyny, która potrafiłaby wygrywać ważne mecze.

- Wiedziałem, że problemem tej drużyny jest defensywa, stąd sprowadzenie Shaqa Buchanana i Ife Ajayi, to byli gracze przede wszystkim do obrony. Problemy w ofensywie pojawiły się po kontuzji Michała Michalaka, który jest naszym topowym strzelcem - wyjaśnia teraz Ginzburg.

Szkoleniowiec ma jeszcze ważny kontrakt na kolejny sezon. Czy będzie budował nowy zespół? - Za wcześniej, żeby o tym mówić. Jeśli będę nadal trenerem we Włocławku, to drużyna będzie zbudowana inaczej, według mojego stylu koszykówki - przyznaje Ginzburg.

W ostatnich tygodniach wszystko w Anwilu opierało się na Elvarze Fridrikssonie i Taylerze Wahlu. Na zatrzymanie tego drugiego szans praktycznie nie ma, ale Islandczyk nie mówi „nie”.

- Czuję się tu świetnie, są znakomici kibice, organizacja, to dla mnie drugi dom. Jestem bardzo rozczarowany sobą i wynikiem zespołu, Włocławek na to nie zasłużył. Na pewno będę rozpatrywał ofertę z Anwilu - zapowiada rozgrywający.

ANWIL WŁOCŁAWEK - MKS DĄBROWA GÓRNICZA 84:87 (22:28, 26:11, 21:23, 15:25)

Anwil: Wahl 20 (1), Buchanan 17 (1), Fridriksson 14 (4), Vucić 11, Ajayi 6 - Slaughter 12 (2), Borowski 3, Kolodziej 1, Allen 0, Łazarski 0

MKS: Peterka 18 (4), Muhammad 13, Curry 11 (1), Gray 8 (2), Montgomery 4 - Musiał 9 (2), Bonner 9 (1), Piechowicz 7 (1), Bogucki 6, Wojdała 2, Załucki 0

ŻUŻEL

Koszmarne wypadek juniora w Gnieźnie

Trwa walka o życie i zdrowie Patryka Budniaka. Młody żużlowiec Startu Gnieźno w niedzielę brał udział w dramatycznej kraksie, po której wypadł z toru i uderzył w trybuny. Junior Startu prosto ze stadionu został śmigłowcem przetransportowany do szpitala w Poznaniu, gdzie już w nocy przeszedł pierwszą operację kręgosłupa. Na razie jest utrzymywany w stanie śpiączki, szpital w Poznaniu poinformował, że jego stan jest ciężki.



FOT. ARCHIWUM

HOKEJ NA TRAWIE

Dwie porażki w Superlidze

11. kolejka Superligi. Pomorzanie Toruń - Warta Poznań 2:3, AZS AWF Poznań - LKS Rogowo 6:1. Pomorzanie jest trzeci ze stratą 3 punktów do lidera, ekipa z Pałuk zamyka tabelę z 2 punktami.

Magiczny rzut, który dał finał!
Została ostatnia przeszkoda

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz trzeci raz z rzędu zagra w finale I ligi. Tym razem trzeba ograć ŁKS Łódź. Faworyta w tej parze nie będzie.

Były już sekundy do końca meczu, gospodarze prowadzili 70:69, gdy Martyce Kimbrough wykorzystał zamianę krycia i przewagę szybkości. Wcześniej spudłował wszystkie pięć rzutów z dystansu, ale w tej najważniejszej chwili trafił.

- Mielśmy przygotowaną akcję na Tyce'a, ale miał w niej zaatakować obręcz. Zdecydował inaczej, ale po to kontraktuje się takich graczy, którzy potrafią reagować na sytuację. Wcześniej dwa razy atakował kosz, był faulowany, ale gwizdków nie było, pewnie to też miało wpływ na jego decyzję - przyznaje trener Grzegorz Skiba.

Dzień wcześniej Asta przegrała mecz zaskakująco wysoko. To była pierwsza porażka



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Martyce Kimbrough świetnie spisuje się w play off

bydgoszczan w play off. - Zabrakło trochę właściwej mentalności i podejścia. Gdzieś tam w głowach pojawiła się pewność awansu po dwóch meczach w Bydgoszczy, a to bardzo niebezpieczne w play off. W naszej grze pojawiło się trochę złej energii, a gospodarzom wszystko wychodziło, zagrali twardo w obronie, wymusili dużo strat. W serii liczą się zwy-

cięstwa, a nie ich wysokość. My odrobiliśmy zadanie, choć nie ukrywam, do późna w sobotę analizowaliśmy ten mecz i szukaliśmy sposobów, aby drugi był lepszy - przyznaje Skiba.

W finale Enea Abramczyk Astoria zagra z ŁKS Łódź. To drużyna, która w play off narodziła się na nowo po nieudanym finiszu w sezonie zasadniczym i ma na koncie sześć

z rzędu zwycięstw. Styl trzech wygranych ze Spójnią Stargard w półfinale musi robić wrażenie.

- Jeszcze nie oglądałem tych meczów, ale trener Kulpeksza była na trzecim meczu w Łodzi i ma sporo spostrzeżeń. Po wynikach widać, że w ŁKS zostały już poukładane zadania, to drużyna z dużą fizycznością, ma groźnych graczy na obwodzie. Na razie czekam na raport medyczny po półfinale, a od wtorku rozpoczynamy przygotowania do finału. To będzie z całą pewnością ciekawa rywalizacja - przewiduje Skiba.

Pierwsze dwa mecze finału w Bydgoszczy: w sobotę i niedzielę o godz. 17.30. Oba mecze pokaże TVP 3.

FULIMPEX STAROGARD GDAŃSKI - ENEA ABRAMCZYK ASTORIA BYDGOSZCZ 70:72 (10:14, 21:19, 18:23, 21:16)

Fulimpex: Sitnik 20 (1), Jeszke 15 (1), Bartosz 11, Kordalski 8 (1), Majewski 0 - Komenda 7, Kowalczyk 5 (1), Adamczyk 4, Górka 0

Astoria: Andrzejewski 17 (3), Kemp 10, Kimbrough 9 (1), Gruszecki 7, Kamiński 6 - Kędziel 18, Chyliński 3 (1), Nowakowski 2, Ptak 0

Olimpia bliżej Warty, Zawisza nie musi patrzeć na rywali

Marcin Kozłowski

marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Finisz sezonu 2025/2026 zapowiada się pasjonująco dla kibiców w Grudziądzu i Bydgoszczy. W obu miastach fani futbolu liczą na bezpośrednie awanse swoich zespołów.

W Betclie 2. Lidze Olimpia przełamała złą pasę i pokonała 2:0 na własnym boisku Rekord Bielsko-Biała. Było to pierwsze zwycięstwo biało-zielonych po dwóch porażkach i remisie. Zwycięstwo okazało się tym cenniejsze, bo - po remisie 0:0 u siebie z Sandecją Nowy Sącz - punkty straciła Warta Poznań.

Biało-zieloni wciąż liczą się w grze o drugie miejsce

Na trzy kolejki przed zakończeniem sezonu czołówka tabeli przedstawia się więc nastę-

pująco: 1. Unia Skierniewice - 65 pkt. (praktycznie jest już w Betclie 1. Lidze), 2. Warta 59, 3. Olimpia 57.

Przypominajmy, że bezpośredni awans gwarantuje zajęcie dwóch czołowych lokat, a ekipy z miejsc 3-6 zagrają o promocję do wyższej klasy w dwustopniowych barażach. Dodatkowe mecze Grudziądzanie mają już praktycznie zapewnione - nad siódmym Śląskiem II Wrocław mają 8 pkt. przewagi, a ponadto zainteresowane zespoły grają jeszcze między sobą.

- Naszym celem jest wywalczenie bezpośredniego awansu. Cały czas jesteśmy w grze - zapewnia Artur Kosznicki, trener Olimpii.

Patrząc na rozkład jazdy ekip z Grudziądza i Poznania będzie to jednak trudne. Biało-zieloni zagrają kolejno z Sandecją (wyjazd, aktualnie 6. miejsce w tabeli), Hutnikiem Kra-

ków (u siebie, 9) oraz Świttem Szczecin (wyjazd, 10). Z kolei Warta zmierzy się z KKS Kalisz (wyjazd, 15), Podhalem Nowy Targ (wyjazd, 4) i Resovią Rzeszów (u siebie, 13).

Sytuację Olimpii komplikuje fakt, że ma gorszy bilans bezpośrednich potkań z Poznanianami i musi na koniec sezonu mieć „oczko” więcej.

O awansie zadecyduje mecz liderów w Bydgoszczy?

Zawisza nie musi oglądać się na rywala bo na cztery kolejki przez koniec sezonu w Betclie 3. Lidze ma punkt przewagi nad Wlkędem Łuzino. Bydgoszczanie na 99 procent (11 pkt. więcej od trzeciej Polonii Środa Wielkopolska) pewni są już gry w dwustopniowych barażach o awans, ale klub interesuje wyłącznie zajęcie pierwszego miejsca gwarantującego bezpośrednią pro-

mocję klasę wyżej. - Nie oglądamy się na rywala i skupiamy się tylko na sobie. Dla nas każdy kolejny mecz to jak finał - przekonują w klubie z Gdańskiej 163.

Wiele wskazuje, że o zwycięstwie w rozgrywkach zdecydować bezpośrednie starcie liderów w przedostatniej kolejce w Bydgoszczy. Poza tym meczem Zawisza zagra z Wdą Świecie (u siebie, 6 miejsce), Lechem II Poznań (wyjazd, 4) i Cartusią Kartuszy (wyjazd, 13), zaś Wlkę z Cartusią (u siebie, 13), Lipnem Stęszew (wyjazd, 9) i Kluczevią Stargard (u siebie, 7).

Warto dodać, że rewelacyjny beniaminek z Kaszub imponuje formą w rundzie wiosennej - 10 zwycięstw i remis! Niebiesko-czarni zagrani spotkanie więcej (zaległe z jesieni w Tuchowie z Tuchowią) i mają bilans 10 wygranych, remis i porażka.

Maciej Samsonowicz: Polski przemysł czeka na pieniądze z SAFE **str. 2**



FOT. ARCHIWUM

Testy studia mogą dać pracę jak marzenie. Ponad 3,1 tys. zł – to może być minimalna kwota gwarantowana. Kiedy polskie auto elektryczne? **str. 12-14**

STREFA
BIZNESU

Wtorek
12.05.2026

Wydanie A
Nr 108 (23.618)
Nakład 7.520 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Nowe centrum handlowe finiszuje na Glinkach. Na zakupy pójdziemy 27 maja **str. 8**



Wisła w Fordonie ma zaledwie 130 cm. Tak źle dawno nie było. Susza coraz groźniejsza **str. 9**

Pierwszy Dzienny Dom Pobytu w Białych Błotach już służy seniorom **str. 10**



FOT. MAJA STANKIEWICZ



SPORT

Koszykówka. Koszykarze oraz kibice Anwilu Włocławek nie mogą uwierzyć, że to już koniec sezonu. Dopiero po raz trzeci w historii drużyna nie awansowała do play-off ekstraklasy **str. 16**

Zamiast znanych soków z marchewki będą znane rowery

W Złejwsi Wielkiej, w miejscu zakładów Marwitu, skąd wyjeżdżały popularne w całym kraju soki z marchwi - będzie bydgoska firma Unibike, znany producent rowerów **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Zagadkowy zabytek skrywa niewielki, wiejski kościół w Górsku **str. 3**

HANDEL ZWIĄZKI ZAWODOWE ORGANIZUJĄ TRZY DNI PROTESTU

„Dino pęka”. Szykuje się strajk generalny

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

- 300 zł podwyżki nie spełnia naszych postulatów, ale jest krokiem do przodu - podkreślają związkowcy z Dino i zapowiadają wielki protest pod siedzibą firmy, a potem strajk generalny.

Wczoraj Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych Konfederacja Pracy w Handlu przekazało informację o podwyżkach: - Dino pęka - po strajku ostrzegawczym (25 kwietnia) ogłasza podwyżki o 300 zł. To na-

dal nie spełnia naszych postulatów, ale jest krokiem do przodu. Krzycicie, pyskujecie, organizujecie się w OPZZ Konfederacja Pracy i strajkujecie! Bez tego nie ma szans na zmiany - zachęcają związkowcy i przygotowują się do trzydniowego protestu (25-27 maja) pod siedzibą spółki w Krotoszynie.

Domagają się wzrostu wynagrodzeń o 900 zł, utworzenia Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych oraz zwiększenia zatrudnienia.

Wśród postulatów jest też zaprzestanie wykorzystywania monitoringu do zwiększania wydajności pracowników oraz wprowadzenie zmian kon-

strukcyjnych w marketach, które nie będą narażać pracowników na utratę zdrowia.

- Każda inna sieć handlowa ma wiatrołapy chroniące pracowników przed zimnem. Niestety, jedną polską firmą się z tego wyłamała - zauważyła Gabriela Kaim, przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Dino Polska w czasie posiedzenia podkomisji stałej do spraw rynku pracy. Ewa Skierska, dyrektor Departamentu Prawnego Głównego Inspektoratu Pracy przedstawiła przed nią wyniki kontroli, którą wszczęła po skargach pracowników Dino.

Więcej czytaj na stronie 4

JUWENALIA

Studenci z kluczami do miasta i w kolorowej paradzie



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Wczoraj w Bydgoszczy oficjalnie rozpoczęły się Juwenalia, czyli doroczne święto studentek i studentów pełne imprez kulturalnych i sportowych. Żacy otrzymali klucze do miasta i zaprezentowali się w efektownej paradzie. Juwenalia potrwają do soboty. Ich organizatorami jest Porozumienie Samorządów Studenckich Uczelni Bydgoskich. Więcej o atrakcjach i imprezach na pomorska.pl

Pasażerka MV Hondius ma pozytywny wynik

Alina Mazurska
Francja

Rzeczniczka rządu Francji Maud Bregeon wezwała w poniedziałek, by nie siać paniki w sprawie potwierdzonego przypadku zakażenia hantawirusem w kraju.

- Śledzimy sytuację z maksymalną czujnością - zapewniła Bregeon, zaznaczając, że władze opierają się na wiedzy o znanym już wirusie. Wezwała, by „nie siać paniki” i przekonywała, że obecna sytuacja nie uzasadnia dyskusji, jakie odbywały się w czasie pandemii COVID-19.

Wcześniej w poniedziałek ministra zdrowia Francji Stephanie Rist poinformowała, że kobieta ewakuowana do kraju ze statku wycieczkowego MV Hondius, na którym wykryto ognisko zakażeń, ma pozytywny wynik testu na obecność hantawirusa. Cztery inne osoby ewakuowane ze statku mają dotąd wynik negatywny.

W poniedziałek po południu premier Sebastian Lecornu przeprowadził kolejne spotkanie na temat sytuacji związanej z hantawirusem.

3 maja Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) poinformowała o śmierci trzech osób na wycieczkowcu MV Hondius, który na początku kwietnia wyruszył z południowej Argentyny w rejs po Atlantyku. Do tej pory organizacja potwierdziła osiem przypadków zakażenia groźnym dla ludzi hantawirusem, który jest przenoszony głównie przez gryzonie. PAP



FOT. PAP/EPA

Ministra zdrowia Francji poinformowała, że kobieta ewakuowana do kraju ze statku ma pozytywny wynik testu. Wezwała, by „nie siać paniki”

Trump odrzuca odpowiedź Iranu na ofertę pokoju

Grzegorz Kuczyński
USA/Iran

Ceny ropy gwałtownie wzrosły w poniedziałek po tym, jak prezydent Donald Trump jednoznacznie odrzucił odpowiedź Iranu na przygotowaną przez Stany Zjednoczone propozycję pokojową.

W momencie pisania tego artykułu cena ropy Brent wzrosła o 4,41% i wynosiła 105,76 dolarów za baryłkę, natomiast cena ropy West Texas Intermediate (WTI) wzrosła do 100,10 dolarów za baryłkę, co oznacza wzrost o 4,90%. Wzrosty następują po opublikowaniu przez Trumpa w niedzielę wieczorem wpisu w mediach społecznościowych, w którym określił on odpowiedź Iranu na propozycję jako „całkowicie nie do przyjęcia”.

Trump odrzuca odpowiedź Iranu

Prezydent nie ujawnił szczegółów odpowiedzi Iranu, ale wielokrotnie ostrzegł, że jeśli porozumienie nie zostanie szybko osiągnięte, kolejnym kro-



FOT. BENJAMIN CREVEL/AFPEAST NEWS

Rynki zareagowały na odrzucenie przez Trumpa odpowiedzi Iranu

kiem będzie ponowna eskalacja działań wojskowych.

„Właśnie przeczytałem odpowiedź od tak zwanych »przedstawicieli« Iranu. Nie podoba mi się to - CAŁKOWICIE NIE DO PRZYJĘCIA! Dziękuję za uwagę poświęconą tej sprawie. Prezydent DONALD J. TRUMP” - brzmi treść wpisu zamieszczonego przez Trumpa. Prezydent nie rozwinął swojej wypowiedzi. Wcześniej wielokrotnie zapowiadał, że w razie braku porozu-

mienia wznowi bombardowania i groził reżimowi w Teheranie „zmieceniem z powierzchni ziemi”.

Teheran gra na czas?

Według doniesień medialnych irańska propozycja, przedłożona w niedzielę rano, wzywała do natychmiastowego zakończenia wojny na wszystkich frontach (w tym w Libanie, gdzie działa Izrael), przekazania Iranowi kontroli nad Cieśniną Or-

muz oraz zniesienia amerykańskiej blokady irańskiego eksportu. Sojusznicy USA w regionie jasno dali do zrozumienia, że irańska kontrola nad cieśniną lub jakakolwiek opłata za tranzyt byłaby całkowicie nie do przyjęcia jako wynik porozumienia.

W poście w mediach społecznościowych, opublikowanym kilka godzin przed odrzuceniem porozumienia, prezydent Trump oskarżył Iran o „gry” z USA poprzez stosowanie taktyk opóźniających, sugerując, że jego cierpliwość do rozmów pokojowych może się skończyć.

Rynki będą teraz skupiać się na środowowej wizycie Trumpa w Pekinie, gdzie rozmowy z pewnością będą dotyczyć Iranu oraz tego, czy Pekin wykorzysta swoje wpływy w tym kraju, aby w jakiś sposób ponownie otworzyć Cieśninę Ormuz. Choć istnieje duże ryzyko wzrostu cen w przypadku całkowitego załamania się rozmów, nadzieje na interwencję Chin powinny ograniczyć wzrosty w perspektywie krótkoterminowej. PAP

REKLAMA

0011521052



Forum Dostawców
Przemysłu Energetycznego
i Obronnego

Rzeszów 2026

15 czerwca 2026 Rzeszów

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ

energiazpolski.pl

Udział bezpłatny.

Liczba miejsc ograniczona.

- **Panele dyskusyjne** o sytuacji i inwestycjach w sektorach energetycznym i obronnym
- **Warsztaty** poświęcone mechanizmom finansowania dla dostawców, procesom certyfikacyjnym oraz prawu zamówień publicznych

Przyjedź. Pokaż swoją firmę.

Nawiąż kontakty z ludźmi, którzy decydują o kluczowych zamówieniach i nowych inwestycjach.

Bydgoszcz

To już 40 lat od wypadku samolotu pożarniczego

Wojciech Mąka
wojciech.maka@polskapress.pl

6 maja 1986 r., tuż przed godz. 20, w okolicach dzisiejszego Auchan przy ulicy Jasinieckiej na ziemię spadł samolot gaśniczy. Pilot doznał tylko niewielkiego urazu głowy.

PZL-106 „Kruk” z rejestracją SP-ZCE wyprodukowany został w wytwórni MZL (Mieleskie Zakłady Lotnicze). Tego dnia pilot samolotu wykonywał rutynowe loty w ramach akcji przeciwpożarowej. Do każdego z nich zabierał 700 litrów wody, co oznacza kilka strażackich cystern.

Problemy z silnikiem

Pogod. 18 Pilot „Kruka” rozpoczął kolejny tego dnia lot. Wystartował z bazy w Toruniu i udał się nad Unisław, a potem nad Koronowo, Mrocze i Szubin. Do okolic Szubina lot przebiegał po zamierzonej trasie. Następnie pilot udał się w kierunku Mogilna, gdzie podobno palił się las - taki jest zapis w aktach prokuratury. Potem - ponieważ ognia nie było - wrócił na planowaną trasę.

Znajdując się przed Bydgoszczą, pilot „Kruka” otrzymał informację o pożarze lasu w rejonie Osielska. Połeciał tam, ale pojawiły się problemy z pracą silnika. Samolot tracił prędkość i wysokość. Pilot używał awaryjnej pompy paliwowej. Na niewiele się to zdało, samolot zahaczył o drzewa i spadł jak kamień. Pilot nie odniósł obrażeń, poza raną głowy. Nie był pod wpływem alkoholu. Wrak samolotu

leżał dwa dni bez nadzoru i zryczaśnie został rozkradziony.

Akta dostępne

Źródłem informacji i zdjęcia o wypadku przy Jasinieckiej są: akta prokuratora w sprawie katastrofy lotniczej mającej miejsce dnia 06-05-1986 r. „Kruk”, tj. przestępstwa z art. 136 § 2 k.k. - można je obejrzeć w bydgoskiej delegaturze IPN - Prokuratura Rejonowa dla Miasta Bydgoszczy 1985-1995, IPN By 283/1 oraz artykuł „Biały Kruk” nie doleciał do Osielska” z „Dziennika Wieczornego” z 9 maja 1986 r., z Pracowni Regionalnej Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy.

Niedawno inna katastrofa samolotu pożarniczego

Przypomnijmy, że na początku tygodnia zginął pilot samolotu pożarniczego „Dromader”. Samolot gaśniczy Mieleskich Zakładów Lotniczych rozbił się we wtorek wieczorem w powiecie biłgorajskim.

„Zginął nasz pilot Andrzej - wieloletni kapitan PLL LOT, który po zakończeniu służby liniowej latał jako pilot samolotu M-18 Dromader w MZL, oddany swojej pracy i ludziom. Jego śmierć to bolesna strata dla całej społeczności lotniczej oraz wszystkich, którzy mieli zaszczyt z nim współpracować” - czytamy w oświadczeniu Mieleskich Zakładów Lotniczych.

Pilot operował z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie. W tym przypadku trwa śledztwo i działania służb.



Wrak „Kruka” przy ulicy Jasinieckiej 40 lat temu. Pilot przeżył wypadek

Podano datę otwarcia nowego Comfy Parku na Glinkach

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Już 27 maja 2026 roku mieszkańcy Bydgoszczy i okolic będą mogli zrobić zakupy w Comfy Parku - nowym centrum handlowym, którego budowa finiszuje na Glinkach.

Obecnie trwają prace w otoczeniu obiektu. Kluczowym elementem inwestycji jest przebudowa układu drogowego obejmująca ulicę Szymborską oraz rondo przy centrum. Ma to zapewnić płynność ruchu, ale przede wszystkim zapewnić wygodny i intuicyjny dojazd do Comfy Park. Dotarcie do poprzedniego obiektu handlowego było bowiem - zdaniem klientów - sporym problemem.

„Zależy nam, aby klienci mogli bez żadnych przeszkód mogli dotrzeć do Comfy Park i w pełni skorzystać z atrakcji przygotowanych na dzień otwarcia. A tych nie zabraknie. Na odwiedzających czekać będą liczne wydarzenia towarzyszące, promocje oraz niespodzianki przygotowane przez najemców i organizatorów. Otwarcie parku ma być nie tylko okazją do zakupów, ale również wydarzeniem integrującym lokalną społeczność” - informuje Redkom Development, który odpowiada za budowę i komercjalizację obiektu.

„Comfy Park Bydgoszcz to nasz strategiczny projekt, któ-



Comfy Park na bydgoskich Glinkach zostanie otwarty w środę, 27 maja

rego już za chwilę staniemy się właścicielem. Cieszymy się, że wspólnie z developerem, możemy nie tylko uzupełnić handlową ofertę Bydgoszczy, ale również zrewitalizować i usprawnić komunikacyjnie tę część miasta” - dodają przedstawiciele Newgate.

Historia Centrum Handlowego Glinki sięga 2004 r. Było to jedno z najrzadziej odwiedzanych takich miejsc przez mieszkańców.

Comfy Park o powierzchni 16 000 metrów kwadratowych - składający się z dwóch obiektów - zostanie otwarty już 27 maja 2026 roku. W przyszłości obiekt ma zostać rozbudowany o kolejne 4000 m, a trzeci budynek ma stać od strony ulicy Cmentarnej.

W nowym centrum handlowym sklepy utworzy około 20 marek. Jednym z głównych najemców obiektu będzie Carrefour, który zajmie powierzchnię ponad 4 000 m. Znajdą się tam także sklepy popularnych sieci takich jak: Jysk, Woolworth, Tedi, Pepco, Rossmann,

Żabka, Media Expert, Maxi Zoo, Sinsay, Dr Materac, Xtreme Fitness, Xtreme Kids oraz Centrum Rowerowe.pl.

Historia Centrum Handlowego Glinki przy Alei Jana Pawła II 115 sięga 2004 roku. Było to jednak jedno z najrzadziej odwiedzanych takich miejsc przez Bydgoszczanki i Bydgoszczan. Na początku 2015 roku Metropolitan Outlet planowała rozbudować obiekt i poddać go renowacji. Na powierzchni 17 000 metrów kwadratowych dostępnych miało być ponad 60 marek z branży sportowej, obuwniczej i modowej. Ofertę uzupełnić miały liczne punkty gastronomiczne, usługowe oraz plac zabaw dla dzieci. Nowe centrum planowano otworzyć w drugim kwartale 2017 roku, ale inwestycja upadła.

Zadanie przebudowy obiektu na Glinkach kończy właśnie Redkom Development. Pod koniec lutego 2025 roku deweloper złożył wniosek o „pozwolenie na budowę dla inwestycji, obejmującej częściową rozbudowę Centrum Handlowego Glinki z przebudową i rozbudową istniejącego obiektu handlowo-usługowego wraz ze zmianą zagospodarowania terenu, rozbudową stacji paliw i myjni samochodowej oraz budową pylonu reklamowego”. Rok temu (na przełomie kwietnia i maja) ruszyły prace budowlane, które właśnie finiszują.

©P

Trzy ulice wkrótce mogą być jednokierunkowe

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Trwają konsultacje społeczne dotyczące wprowadzenia dróg jednokierunkowych na ul. Gołębiej, Jaskółczej i Strzeleckiej. Mieszkańcy Górzyskowa mogą zabrać głos do 15 maja.

Aktualnie na każdej z ulic obowiązuje ruch dwukierunkowy. Gdyby wprowadzić proponowaną zmianę, Jaskółczą i Strzelecką można byłoby jechać tylko od Żwirki i Wigury w kierunku Pięknej, a Gołębią w przeciwnym kierunku.

Celem konsultacji jest zebranie opinii mieszkańców na temat proponowanych zmian w organizacji ruchu oraz umożliwienie zgłoszenia uwag i sugestii dotyczących planowanych rozwiązań.

- Przeprowadzona analiza dotycząca możliwości wprowadzenia



Mieszkańcy Górzyskowa wypowiadają się w sprawie jednokierunkowej ulicy Strzeleckiej

dzenia ruchu jednokierunkowego na ul. Strzeleckiej, Gołębiej i Jaskółczej wykazała, że zmiana organizacji ruchu przyniosłaby jedynie niewielki wzrost liczby miejsc parkingowych: o 27 miejsc, co stanowi około 10,5% obecnej liczby miejsc zgodnych z przepisami - informuje miasto.

Jednocześnie wskazano, że zmiana organizacji ruchu mo-

głaby wpłynąć na wydłużenie tras przejazdu części pojazdów, zmianę warunków włączenia się do ruchu na ulicach głównych oraz konieczność wprowadzenia kontr ruchu rowerowego, przy zachowaniu możliwości bezpiecznego wymijania się pojazdów w obecnych warunkach drogowych. W ramach konsultacji przewidziano moż-

liwość zgłaszania opinii za pomocą karty konsultacyjnej oraz udział w spotkaniu z mieszkańcami. Formularz można wypełnić w wersji elektronicznej. Należy w nim odpowiedzieć na jedno pytanie: czy jest się za zmianą ruchu na jednokierunkowy? Ponadto można dopisać swoje uwagi. Konsultacje mają zasięg lokalny - wziąć udział mogą wyłącznie mieszkańcy Górzyskowa.

Spotkanie z mieszkańcami odbyło się 7 maja o godzinie 17 w Zespole Szkół nr 32 przy ul. Kruczej 5A.

Miasto zachęca wszystkich uprawnionych Bydgoszczan do aktywnego udziału w konsultacjach i podzielenia się swoimi opiniami na temat pomysłu. Elektroniczny formularz dostępny będzie jeszcze do piątku 15 maja na stronie internetowej ankiety.um.bydgoszcz.pl

©P

Wisła w Fordonie ma 130 cm. Susza jest coraz groźniejsza

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Stali bywalcy nadwiślańskich bulwarów przecierają oczy ze zdumienia. Mamy początek maja, a Wisła w Fordonie ma stan tak niski, jak dawniej na początku lata.

Zwykle o tej porze roku koryta polskich rzek były wypełnione, bo topniejący śnieg spływał z gór, a wiosną nie brakowało intensywnych opadów. Od wielu lat wygląda to jednak coraz gorzej, ale w tym roku zapowiada się dramatycznie. Mimo zapowiedzi, deszczu w kwietniu i na początku maja spadło niewiele, a stan rzek obniża się szybko.

W piątek, 8 maja br. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej podawał, że Wisła w Fordonie ma tylko 134 cm, co potwierdził, sprawdzając wskaźniki



Normalnie wiślana woda dochodzi co najmniej do betonowego nabrzeża w Fordonie. W piątek, 8 maja sytuacja wyglądała jak na zdjęciu.

w pobliżu mostu fordońskiego, a jeszcze dwa dni temu było to bliżej 150 cm. Jak podaje IMGW-PIB, stan wody na 73 proc. rzek w Polsce to głównie stany niskie, 25 proc. stany średnie.

„Brak wody! Mamy za sobą zaledwie kilka dni upałów, a po-

ziom wody w Wiśle na wodowskazie w Fordonie spadł poniżej 150 cm - alarmowała na FB Hanna Rządkosz-Florkowska, przewodniczka, społeczniczka mieszkająca w Fordonie.

„Po Wiśle pływa się trudno, bo droga, którą wyznacza nurt

rzeki, jest wąska i łódzie ocierają się o dno lub na nim się zawieszają. W związku z niskim stanem rzeki została zamknięta śluza Czersko Polskie i nikt nie przedostanie się łodzią do centrum miasta. Szlak wodny jest zamknięty, a przecież prowadzi na Odrę i dalej na rzeki Europy Zachodniej. Tymczasem już kolejny rok z rzędu mamy suszę hydrologiczną, nawet mimo że ostatnia zima była śnieżna. Czy widzieliście na paskach w tv lub na portalach internetowych alarmy o suszy? Kiedy była powódź, media stały nam wielogodzinne relacje. Oczywiście dramatyzm powodzi i jej skutki są tragiczne, a to się klika. Susza przychodzi w ci-szy... Mamy wodę w kranach, więc nie zajmujemy się tym, skąd ona się bierze. Póki co” - dodawała Rządkosz-Florkowska.

Przewodniczka postuluje też zmianę metodologii opisu

stanów hydrologicznych rzek: „Obecnie są podawane wartości dla stanu ostrzegawczego i alarmowego jedynie dla rosnącej rzeki. W Fordonie odpowiednio to 530 cm i 650 cm. Dziś na wodowskazie jest 146 cm (dane z 5 maja - red.), czyli 4 metry od stanu ostrzegawczego. 4 metry (400 cm) - spójrzcie na Wisłę i wyobraźcie sobie, ile dałby 1 metr, a co dopiero 2 lub 3 wyżej. Czas na podawanie stanu ostrzegawczego i alarmowego dla niżówki, z którą mamy do czynienia” - tłumaczy mieszkanka Fordonu.

Wiosną Wisła z reguły miała wysokie stany, nawet w czerwcu, dopiero letnie upały sprawiały, że pojawiały się stany niskie, wychodziły łachy, transport zupełnie zamierał. Tymczasem od kilku lat systematycznie sytuacja się pogarsza. Już w 2025 r. woda była niska.

„Stan Wisły w bydgoskim Fordonie w sobotę, 5 lipca 2025 roku wynosił 106 cm - tak pokazywał wodowskaz i nie odnotowano w tym zakresie większych zmian. Podczas tego weekendu może zostać pobity rekord minimum stanu wody w Wiśle na wodowskazie w Fordonie. Brzegi rzeki się obniżają, wylania się coraz więcej łach z Wisły - alarmuje społeczność Wisła 774 Fordon” - tak pisaliśmy na naszym portalu przed niespełna rokiem.

Dodajmy, że najniższy poziom Wisły w bydgoskim Fordonie został odnotowany we wrześniu 2015 roku - 85 cm.

„W zeszłym roku mieliśmy tragedię, ale nie tak wcześnie, niska woda pojawiła się pod koniec czerwca, po pierwszych upałach. A teraz mieliśmy zaledwie trzy pierwsze, cieplejsze dni. Co będzie latem?” - zastanawia się bydgoska przewodniczka. ©©

Większość fontann w Bydgoszczy już działa po zimowej przerwie

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Z początkiem maja miasto, we współpracy z MWiK, uruchomiło większość bydgoskich fontann.

Maj, a później letnie miesiące to idealny czas na spacer i chwilę wytchnienia nad wodą - w mieście od kameralnych parkowych wodotrysków po efektowne pokazy multimedialne w pobliżu Filharmonii Pomorskiej. Po zimowej przerwie i przeglądach do życia wróciła większość bydgoskich fontann.

Niemal wszystkie funkcjonują już od 1 maja. Na Starym Rynku zlokalizowane są (zostaną) dwie fontanny - to zabytkowa studzienka „Dzieci bawiące się z gęsiami” (już czynna) oraz mgiełka na płycie Rynku, która pojawi się wraz z upałami.

Kolejne wodotryski działają w parkach. To najpiękniejsza fontanna w Bydgoszczy, czyli fontanna „Potop” w Parku im. Kazimierza Wielkiego, a także raczej mniej znane fontanny na Szwederowie, czyli na Wzgórzu Dąbrowskiego oraz „Chłopcy z rybą” przy skwerze Tadeusza Nowakowskiego (u zbiegu ulic Skorupki i Orlej).

Mieszkańcy miasta mają już możliwość skorzystania także z uroków fontanny multimedialnej przy Filharmonii Pomorskiej. Jeszcze w czwartek pracownicy MWiK naprawiali dysze wodne, a już w piątek można było podziwiać „tańczące” strumienie wody.

Fontanna ta o uroczej nazwie AquaNutka oferuje również specjalne pokazy.

Odbywać się one będą w środy i soboty - muzyka współczesna oraz piątki - muzyka klasyczna, zawsze o godz. 21.30. W

wakacje letnie pokazy będą się odbywać codziennie.

Kilka dni temu uruchomiony został też przepiękny wodotrysk na Rynku w Starym Fordonie. Działa w poniedziałek, wtorek, środę i piątek w godz. 10.00-21.00, a w godz. 21.00-22.00 tworzy się lustro wody. W czwartek, sobotę i niedzielę fontanna działa w godz. 10.00-

21.30, a od 21.30 odbywa się pokaz multimedialny, który trwa około 25 minut.

W lipcu 2024 r. uruchomiono fontanny nad Starym Kanałem Bydgoskim. To inwestycja wybrana w 2018 r. w Bydgoskim Budżecie Obywatelskim. Dwie fontanny zastąpiły wcześniej zdemontowane stare wodotryski. Dodatkowo na trasie między IV

śluzą przy Wrocławskiej i V śluzą przy Czarnej Drodze pojawiło się trzecie urządzenie. Fontanny uruchamiane są każdego dnia o godzinie 10 i działają do 22. Pokaz wielokolorowy można zobaczyć od godz. 21.

Dodajmy, że w mieście mamy również dwie fontanny płynące - na „Balatonie” przy ul. Gajowej obok mrówkowców na Bartodziejach, ale póki co nie zostały jeszcze uruchomione. Powodzeniem cieszy się także wodna kaskada na tzw. Międzywodziu na Wyspie Młyńskiej, ale aktualnie jest remontowana.

Otwarto już także Pijalnię Wody w Lesie Gdańskim.

Na miejscu można spróbować aż czterech rodzajów zdrowej wody serwowanej w ekologicznych kubeczkach.

Jak informuje bydgoski ratusz: „Fontanny uatrakcyjniają krajobraz, łagodzą skutki zanieczyszczenia powietrza, tworząc

w pobliżu mikroklimat i nasycając powietrze wilgocią. Pozornie proste urządzenia, wymagają bieżącej opieki i konserwacji, zarówno w sezonie letnim jak i po jego zakończeniu. Sezon letni trwa od kwietnia do października. W tym czasie co kilka dni, zależnie od panujących warunków atmosferycznych, w fontannach stacjonarnych są myte misy i dokonywana jest wymiana wody, gdyż pracują w tzw. obiegu zamkniętym. Utrzymanie ich w ruchu to też bieżące usuwanie awarii, naprawy zniszczonych przez wandalów części i inne zabiegi. Przez cały rok fontanny stacjonarne są systematycznie sprzątane”.

Dodajmy, że w połowie maja - gdy zakończą się przeglądy i dopisze pogoda - do działania wrócą również bydgoskie minitężnie, a mamy ich sześć na bydgoskich osiedlach. ©©



Fontanna multimedialna Aquanutka w pobliżu Filharmonii Pomorskiej

Nasi policjanci z sukcesami w kickboxingu

(AS)
adam.szczesniak@polskapress.pl

Policjanci Oddziału Prewencji Policji w Bydgoszczy wzięli udział w ogólnopolskich zawodach kickboxingu. Start zakończyli z sukcesami.

W Rusinowie koło Radomia odbyły się zawody Pucharu Polski Służb Mundurowych w kickboxingu. Uczestniczyło w nich łącznie około 130 zawodniczek i zawodników z całego kraju rywalizujących w trzech formach: K-1, pointfighting i kick li-

ght. Zawody stały na wysokim poziomie sportowym, przyciągając zarówno doświadczonych zawodników, jak i młodych adeptów tej dyscypliny.

Wśród uczestników nie zabrakło funkcjonariuszy Oddziału Prewencji Policji w Bydgoszczy, którzy zaprezentowali znakomitą formę. Szczególne powody do dumy dał asp. szt. Daniel Żak, który zdobył złoty medal w formule kick light w kategorii do 84 kg oraz srebrny medal w pointfightingu w tej samej kategorii wagowej. Równie imponujący wynik osiągnął asp. Tomasz Pącz-

kowski, zdobywając srebrny medal w pointfightingu do 79 kg oraz brązowy medal w kategorii do 74 kg.

- Obaj zawodnicy występowali w składzie Reprezentacji Polskiej Policji, co dodatkowo podkreśla rangę ich osiągnięć oraz wysoki poziom przygotowania. Ich sukcesy są efektem systematycznej pracy, zaangażowania i pasji do sportu, którą z powodzeniem łączą z codzienną służbą - podkreśla nadkom. Przemysław Słomski z Zespołu Prasowego KWP Bydgoszcz. ©©

REKLAMA

0011520603

Burmistrz Miasta Chojnice, Stary Rynek 1,
ogłasza

PIERWSZY PRZETARG NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI:

Chojnice, ul. Zakładowa (oferta 28/23), działka nr 684/87 o pow. 3321 m², zapisana w KW SL1C/00022613/4.

Na działce znajdują się składniki budowlane: 3 tory kolejowe dwuszynowe, część dawnej wagi kolejowej najazdowej. Przez działkę przebiega ciepłociąg. Część działki (ok. 38%) objęta jest m.p.z.p.: teren urządzeń ciepłowniczych oraz obiektów produkcyjnych, składów, magazynów i zabudowy usługowej. Pozostała część, zgodnie ze studium, znajduje się w strefie produkcji, składów i usług.

Cena wywoławcza: 398 000,00 zł brutto. Wadium: 20 000,00 zł brutto.

Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu 23 czerwca 2026 r. o godz. 10.00 w sali nr 408 Urzędu Miejskiego w Chojnicach.

Wadium na przetarg należy wpłacić do dnia 19 czerwca 2026 r. na konto Urzędu Miejskiego w Chojnicach w Banku PKO BP S.A. nr 23 1020 2791 0000 7202 0294 2191.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy informacyjnej w Urzędzie Miejskim w Chojnicach i opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.miastochojnice.pl> oraz na stronie internetowej www.miastochojnice.pl.

Blizszych informacji udziela Wydział Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. (52) 397 18 00 wew. 74.

Burmistrz Miasta Chojnice zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Pierwszy w gminie Białe Błota Dzienny Dom Pobytu już służy seniorom. Jest szansa na kolejną taką placówkę

Maja Stankiewicz
maja.stankiewicz@polskapress.pl

Białe Błota to gmina rozwijająca. Potrzebą chwili jest budowa przedszkoli i szkół. Ale samorząd nie zapomina też o najstarszych mieszkańcach. Z myślą o nich otwarto Dzienny Dom Pobytu.

- Ogromnie się cieszymy, bo jest to kolejne miejsce dla seniorów i osób z niepełnosprawnościami w gminie Białe Błota. Myślę, że to trafiona inwestycja. Miło jest widzieć jak mieszkańcy przychodzą uśmiechnięci i mówią, że są tu szczęśliwi – informuje Magdalena Maison, wójt Białych Błot.

Pierwszy w gminie Dzienny Dom Pobytu powstał w Cielu na bazie starej świetlicy wiejskiej. Budynek był w złym stanie. Samorząd rozważał sprzedaż nieruchomości. Traf sprawił, że stało się inaczej.

Oferta dla seniorów
- Gdy się okazało, że jest możliwość pozyskania dofinansowania i uruchomienia Dziennego Domu Pobytu to stwierdziliśmy,

że to idealne miejsce. Dlaczego? Jest tu duże skupisko seniorów. Blisko są bloki, w których mieszkają osoby starsze. Z projektu skorzystają jednak nie tylko seniorzy z Cielu, także z Białych Błot, Zielonki, czy Przyłęk - podkreśla Magdalena Maison.

Samorząd jest partnerem w tym przedsięwzięciu. Wkładem gminy jest lokal przy ul. Osiedle. Resztę wziął na swoje barki MAVI-PROJEKT. Kluczowe było pozyskanie dofinansowania z funduszy unijnych. Z tych środków przeprowadzono m. in. remont budynku.

Jak dowiadujemy się - Unia Europejska wsparła projekt kwotą 3,5 mln zł. Do tego doszedł wkład własny. Niewielkie koszty ponoszą też pensjonariusze, to około 80 zł miesięcznie.

- Społeczeństwo jest coraz starsze. Nie ma komu zająć się osobami w podeszłym wieku dlatego takie projekty mają powodzenie. W Cielu bardzo szybko zajęli się miejsca, a jest ich 24. Na początku uczestnicy zajęć byli trochę zdezorientowani. Nie wiedzieli co ich czeka. Ale po kil-ku dniach, jak prze-



FOT. MAJA STANKIEWICZ

Z oferty Dziennego Domu Pobytu w Cielu skorzystały 24 osoby. Z rekrutacją nie było problemu. Miejsca zajęli się bardzo szybko

nali się, że jedzenie jest pyszne, obsługa mi-ła, a do tego ciekawy program to chętnie przyjeżdżają - zapewnia Mariusz Wiśniewski, pomysłodawca, założyciel i kierownik Dziennego Domu Pobytu w Cielu.

- Gwarantujemy seniorom transport. Są zajęcia z terapeutą zajęciowym, psychologiem, fi-

zjoterapeutą. Organizujemy dla nich spotkania, wycieczki po województwie, zapraszamy ciekawe osoby - wylicza atrakcje Mariusz Wiśniewski.

Placówka uruchomiona została 14 kwietnia br., jednak dopiero teraz zorganizowano oficjalne otwarcie, na które zjechało wielu gości.

Powiat kibicuje

- Samorząd powiatowy kibicuje całym sercem każdej takiej inicjatywie. Wprawdzie nie mamy jeszcze takiego problemu jak inne powiaty, bo dzięki usytuowaniu wokół Bydgoszczy ludność cały czas do nas napływa i rośnie liczba dzieci. Przewidujemy jednak, że w przeciągu 10.

góra 20. lat także i u nas takich domów będzie potrzeba więcej. Samorządy już teraz muszą o tym myśleć, żebyśmy za kilka lat nie byli zaskoczeni - przyznał w Cielu Piotr Kozłowski, starosta bydgoski.

- Projekt trwa pięć lat, na trzy lata jest dofinansowanie. Dobrze że za tym idą środki unijne. To powoduje, że takie inicjatywy mogą powstawać - mówił starosta życząc seniorom wielu atrakcji, by zawsze chciało im się rano wstawać, by przyjść na zajęcia.

Głos zabrała także poseł Iwona Karolewska. - Od razu widać, że to nie są tylko mury i wyposażenie, ale miejsce, w którym jest serce, dusza i dobra energia - podkreśliła.

- Jest taka piosenka: „Tu jest nasze miejsce. Tu mamy ciasny, ale własny kąt”. Ten kąt nie jest wcale ciasny, jest piękny - wtórował pani poseł ks. Rafał Muzolf, proboszcz parafii w Cielu.

Ważne, że jest szansa, że placówka w Cielu nie będzie ostatnią. Jak zdradziła nam Magdalena Maison - o otwarcie kolejnej stara się stowarzyszenie z Łochowa. ©©

REKLAMA

INFORMATOR
HOTELE
Bydgoszcz
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532
LEKARSKIE
Włocławek
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074
Radziejów
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A
USŁUGI
Bydgoszcz
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288 000028 408914801

Grudziądz:
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88
USŁUGI POGRZEBOWE
Bydgoszcz
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801
Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For-don ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A
Chojnice
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.
Toruń
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie-niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 139014805

Inowrocław
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Po-grzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 000528
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarząd-ca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent tru-mien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Ko-legiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctul@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalno-ści w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciw-ko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528
Pakość
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebo-we, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki po-grzebowe KRUS i ZUS. 8210983
Gniewkowo
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045
Janikowo
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZE-BOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-tańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctul@interia.pl. Załatwiamy wszel-kie formalności. 000345
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162
Złotniki Kujawskie
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281
Żnin
Całodobowe , kompleksowe usługi pogrzebo-we „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417 412314801/A

0011513243
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pie-tras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416
Włocławek
TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Wło-cławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074
Kowal
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289
WETERYNARYJNE
Toruń
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Cało-dobowy dyżur 504-052-789. 000045
ZDROWIE I URODA
Toruń
Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

SPORT

www.sportowy24.pl

„Dymisja!” krzyczeli kibice
Anwilu po klęsce w play in.
To najgorszy sezon od lat

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Jeden z najwyższych w lidze budżetów, a efekty? Kłapa w FIBA Europe Cup, porażka w Pucharze Polski i wreszcie brak play off i koniec sezonu na początku maja.

To zdarzyło się zaledwie trzy razy od chwili, gdy włocławianie pojawili się w PLK. Po raz ostatni Anwil był poza ósemką w 2021 roku, ale teraz klęska jest jeszcze dotkliwsza. Wtedy klub jeszcze zmagał się z zaległościami, debiutował w roli trenera Przemysław Frasunkiewicz. W tym sezonie startował z deklarowanym budżetem na poziomie 14 mln zł, jednym z najwyższych w lidze, miał wszystko, aby osiągnąć sukces.

Play in miał być tylko formalnością, wszak Anwil startował z najwyższym rozstawieniem i oba mecze rozgrywał w swojej hali. I oba przegrał z Zastalem Zielona Góra i MKS Dąbrowa Górnicza.

Ronen Ginzburg: - Prowadziliśmy 10-12 punktami, realizowaliśmy swój plan w defensywie i ofensywie, ale zaczęliśmy robić dużo głupich pomyłek. Końcówka? Mielśmy przewagę pod koszem i próbowaliśmy ją wykorzystać, ale po kilku spudłowanych rzutach rywale wyprowadzali szybkie kontry. Dzięki temu wszystkim graczom. Mielśmy w ostatnim miesiącu sporo kontuzji, o których nie wiecie. Nasi fizjoterapeuci wykonali wspaniałą robotę. Przepraszam, że zawiedliśmy klub i tych wspaniałych kibiców.

Play in był ostatnim ogniem w całym łańcuchu nieszcześć drużyny. Nieudany eksperyment z Grzegorzem Kożanem, błędy przy budowie składu przed sezonem, które trzeba było korygować, kolejne sportowe porażki w FIBA Europe Cup, Pucharze Polski i wreszcie w PLK.

Co dalej? Można spodziewać się wielu zmian w zespole. Kluczowa kwestia to kontrakt z trenerem. Ronen Ginzburg został ograny w play in przez dwóch polskich trenerów. Izraelczyk

miał udany finisz w sezonie zasadniczej, ale w kluczowych meczach nie potrafił poprowadzić Anwilu do wygranej, tak było w Warszawie z Dzikami, gdzie włocławianie mogli zapewnić sobie miejsce w szóście.

Doświadczony szkoleniowiec chyba nie do końca miał koncepcję na drużynę, a przynajmniej nie potrafił rozwiązać jej problemów. Jego decyzje kadrowe budziły uzasadnione wątpliwości (Allen, Ajayi), nie udało się zbudować stałej hierarchii zespołu, każdy kolejny mecz wydawał się losowaniem graczy z ławki. Przez cztery miesiące nie zdołał stworzyć drużyny, która potrafiłaby wygrywać ważne mecze.

- Wiedziałem, że problemem tej drużyny jest defensywa, stąd sprowadzenie Shaqa Buchanana i Ife Ajayi, to byli gracze przede wszystkim do obrony. Problemy w ofensywie pojawiły się po kontuzji Michała Michalaka, który jest naszym topowym strzelcem - wyjaśnia teraz Ginzburg.

Szkoleniowiec ma jeszcze ważny kontrakt na kolejny sezon. Czy będzie budował nowy zespół? - Za wcześniej, żeby o tym mówić. Jeśli będę nadal trenerem we Włocławku, to drużyna będzie zbudowana inaczej, według mojego stylu koszykówki - przyznaje Ginzburg.

W ostatnich tygodniach wszystko w Anwilu opierało się na Elvarze Fridrikssonie i Taylerze Wahlu. Na zatrzymanie tego drugiego szans praktycznie nie ma, ale Islandczyk nie mówi „nie”.

- Czuję się tu świetnie, są znakomici kibice, organizacja, to dla mnie drugi dom. Jestem bardzo rozczarowany sobą i wynikiem zespołu, Włocławek na to nie zasłużył. Na pewno będę rozpatrywał ofertę z Anwilu - zapowiada rozgrywający.

ANWIL WŁOCŁAWEK - MKS DĄBROWA GÓRNICZA 84:87 (22:28, 26:11, 21:23, 15:25)

Anwil: Wahl 20 (1), Buchanan 17 (1), Fridriksson 14 (4), Vucic 11, Ajayi 6 - Slaughter 12 (2), Borowski 3, Kolodziej 1, Allen 0, Łazarski 0

MKS: Peterka 18 (4), Muhammad 13, Curry 11 (1), Gray 8 (2), Montgomery 4 - Musiał 9 (2), Bonner 9 (1), Piechowicz 7 (1), Bogucki 6, Wojdała 2, Załucki 0

ŻUŻEL

Koszmarne wypadek juniora w Gnieźnie

Trwa walka o życie i zdrowie Patryka Budniaka. Młody żużlowiec Startu Gniezno w niedzielę brał udział w dramatycznej kraksie, po której wypadł z toru i uderzył w trybuny. Junior Startu prosto ze stadionu został śmigłowcem przetransportowany do szpitala w Poznaniu, gdzie już w nocy przeszedł pierwszą operację kręgosłupa. Na razie jest utrzymywany w stanie śpiączki, szpital w Poznaniu poinformował, że jego stan jest ciężki.



FOT. ARCHIWUM

HOKEJ NA TRAWIE

Dwie porażki w Superlidze

11. kolejka Superligi. Pomorzanie Toruń - Warta Poznań 2:3, AZS AWF Poznań - LKS Rogowo 6:1. Pomorzanie jest trzeci ze stratą 3 punktów do lidera, ekipa z Pałuk zamyka tabelę z 2 punktami.

Magiczny rzut, który dał finał!
Została ostatnia przeszkoda

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz trzeci raz z rzędu zagra w finale I ligi. Tym razem trzeba ograć ŁKS Łódź. Faworyta w tej parze nie będzie.

Były już sekundy do końca meczu, gospodarze prowadzili 70:69, gdy Martyce Kimbrough wykorzystał zamianę krycia i przewagę szybkości. Wcześniej spudłował wszystkie pięć rzutów z dystansu, ale w tej najważniejszej chwili trafił.

- Mielśmy przygotowaną akcję na Tyce'a, ale miał w niej zaatakować obręcz. Zdecydował inaczej, ale po to kontraktuje się takich graczy, którzy potrafią reagować na sytuację. Wcześniej dwa razy atakował kosz, był faulowany, ale gwizdków nie było, pewnie to też miało wpływ na jego decyzję - przyznaje trener Grzegorz Skiba.

Dzień wcześniej Asta przegrała mecz zaskakująco wysoko. To była pierwsza porażka



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Martyce Kimbrough świetnie spisuje się w play off

bydgoszczan w play off. - Zabrakło trochę właściwej mentalności i podejścia. Gdzieś tam w głowach pojawiła się pewność awansu po dwóch meczach w Bydgoszczy, a to bardzo niebezpieczne w play off. W naszej grze pojawiło się trochę złej energii, a gospodarzom wszystko wychodziło, zagrali twardo w obronie, wymusili dużo strat. W serii liczą się zwy-

cięstwa, a nie ich wysokość. My odrobiliśmy zadanie, choć nie ukrywam, do późna w sobotę analizowaliśmy ten mecz i szukaliśmy sposobów, aby drugi był lepszy - przyznaje Skiba..

W finale Enea Abramczyk Astoria zagra z ŁKS Łódź. To drużyna, która w play off narodziła się na nowo po nieudanym finiszu w sezonie zasadniczym i ma na koncie sześć

z rzędu zwycięstw. Styl trzech wygranych ze Spójnią Stargard w półfinale musi robić wrażenie.

- Jeszcze nie oglądałem tych meczów, ale trener Kulpeksza była na trzecim meczu w Łodzi i ma sporo spostrzeżeń. Po wynikach widać, że w ŁKS zostały już poukładane zadania, to drużyna z dużą fizycznością, ma groźnych graczy na obwodzie. Na razie czekam na raport medyczny po półfinale, a od wtorku rozpoczynamy przygotowania do finału. To będzie z całą pewnością ciekawa rywalizacja - przewiduje Skiba.

Pierwsze dwa mecze finału w Bydgoszczy: w sobotę i niedzielę o godz. 17.30. Oba mecze pokaże TVP 3.

FULIMPEX STAROGARD GDAŃSKI - ENEA ABRAMCZYK ASTORIA BYDGOSZCZ 70:72 (10:14, 21:19, 18:23, 21:16)

Fulimpex: Sitnik 20 (1), Jeszke 15 (1), Bartosz 11, Kordalski 8 (1), Majewski 0 - Komenda 7, Kowalczyk 5 (1), Adamczyk 4, Górka 0

Astoria: Andrzejewski 17 (3), Kemp 10, Kimbrough 9 (1), Gruszecki 7, Kamiński 6 - Kędziel 18, Chyliński 3 (1), Nowakowski 2, Ptak 0

Olimpia bliżej Warty, Zawisza nie musi patrzeć na rywali

Marcin Kozłowski

marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Finisz sezonu 2025/2026 zapowiada się pasjonująco dla kibiców w Grudziądzu i Bydgoszczy. W obu miastach fani futbolu liczą na bezpośrednie awanse swoich zespołów.

W Betclie 2. Lidze Olimpia przełamała złą pasę i pokonała 2:0 na własnym boisku Rekord Bielsko-Biała. Było to pierwsze zwycięstwo biało-zielonych po dwóch porażkach i remisie. Zwycięstwo okazało się tym cenniejsze, bo - po remisie 0:0 u siebie z Sandecją Nowy Sącz - punkty straciła Warta Poznań.

Biało-zieloni wciąż liczą się w grze o drugie miejsce

Na trzy kolejki przed zakończeniem sezonu czołówka tabeli przedstawia się więc nastę-

pująco: 1. Unia Skierniewice - 65 pkt. (praktycznie jest już w Betclie 1. Lidze), 2. Warta 59, 3. Olimpia 57.

Przypominajmy, że bezpośredni awans gwarantuje zajęcie dwóch czołowych lokat, a ekipy z miejsc 3-6 zagrają o promocję do wyższej klasy w dwustopniowych barażach. Dodatkowe mecze Grudziądzanie mają już praktycznie zapewnione - nad siódmym Śląskiem II Wrocław mają 8 pkt. przewagi, a ponadto zainteresowane zespoły grają jeszcze między sobą.

- Naszym celem jest wywalczenie bezpośredniego awansu. Cały czas jesteśmy w grze - zapewnia Artur Kosznicki, trener Olimpii.

Patrząc na rozkład jazdy ekip z Grudziądza i Poznania będzie to jednak trudne. Biało-zieloni zagrają kolejno z Sandecją (wyjazd, aktualnie 6. miejsce w tabeli), Hutnikiem Kra-

ków (u siebie, 9) oraz Świttem Szczecin (wyjazd, 10). Z kolei Warta zmierzy się z KKS Kalisz (wyjazd, 15), Podhalem Nowy Targ (wyjazd, 4) i Resovią Rzeszów (u siebie, 13).

Sytuację Olimpii komplikuje fakt, że ma gorszy bilans bezpośrednich potkań z Poznanianami i musi na koniec sezonu mieć „oczko” więcej.

O awansie zadecyduje mecz liderów w Bydgoszczy?

Zawisza nie musi oglądać się na rywali bo na cztery kolejki przez koniec sezonu w Betclie 3. Lidze ma punkt przewagi nad Wlkędem Łuzino. Bydgoszczanie na 99 procent (11 pkt. więcej od trzeciej Polonii Środa Wielkopolska) pewni są już gry w dwustopniowych barażach o awans, ale klub interesuje wyłącznie zajęcie pierwszego miejsca gwarantującego bezpośrednią pro-

mocję klasę wyżej. - Nie oglądamy się na rywali i skupiamy się tylko na sobie. Dla nas każdy kolejny mecz to jak finał - przekonują w klubie z Gdańskiej 163.

Wiele wskazuje, że o zwycięstwie w rozgrywkach zdecydować bezpośrednie starcie liderów w przedostatniej kolejce w Bydgoszczy. Poza tym meczem Zawisza zagra z Wdą Świecie (u siebie, 6 miejsce), Lechem II Poznań (wyjazd, 4) i Cartusią Kartuszy (wyjazd, 13), zaś Wikę z Cartusią (u siebie, 13), Lipnem Stęszew (wyjazd, 9) i Kluczevią Stargard (u siebie, 7).

Warto dodać, że rewelacyjny beniaminek z Kaszub imponuje formą w rundzie wiosennej - 10 zwycięstw i remis! Niebiesko-czarni zagrani spotkanie więcej (zaległe z jesieni w Tuchowie z Tuchowią) i mają bilans 10 wygranych, remis i porażka.